





( 588022 I

Mag. St. Dr.



# SKARB

NIEPRZEBRANY

Kleynot nieoszczędzany

BOGARODZICA PANNA

MARYA

MATKA MIŁOSIERDZIA.

We Wsi Piękoszowie

w Dobrach l. WW. Ichmościow PP TARŁOW

W Rezydencyi Pasterskiej

Przed samym w targnieniem do Polski Szweda  
krwawemi łzami

PLACZĄCA

Wielkiemi Cudami

WŚLAWIONA.

A na większą u całego świata sławę.

Przez Niegodnego Kaptana; tamtego miejsca

na on czas Pasterza X. MIKOŁAJA Zło-

tnickiego Archidyakona y Oficynała San-

domirskiego: a w przeszłym roku

z woli Boskiej

Az Osobliwy J. O. Xiążęcią Jmści,

KONSTANTEGO FELICYANA

na Szaniawach

SZANIAWSKIEGO ksiąski,

KRAKOWSKIEGO KANONIKA

powinna w Druku ogłoszona publicznie

w Drukarni Jasnay-Gory Częst. Roku P. 1722.





## APPROBATIO.

**M. MARTINUS WALESZYNSKI**

Tb: Doctor & Professor, Ecclesiæ  
Collegiatarum S. Flor: Candideus Scarbininensis  
& S. Michaelis in Arce Cracov: Custos, Ord-  
narius Librorum Censor, Studij Universitatis  
Crac: generalis Rector; Opusculum cui Titulus  
**SKARB NIEPRZEBRANY, BOGARO-  
DZICA PANNA &c. ac Perill: & Rhadissimo**  
Domino **NICOLAO** de Złotniki **ZŁOTNI-  
CKI** Canonico Crac: Archidiacono & Officiali  
Sand: premissa protestatione, Decreto **URBANI**  
**VIII.** correspondente, conscriptū: & Sententijs SS.  
Patrum, ac aliorum Auctorum adornatum at-  
tente legi. In quo cum nihil fidem, aut mores of-  
fendat, imò in honorem illius Virginis, cui fecit  
magna qui Potens est, omnia cedant; ideo ut præ-  
lo & luci publice detur, concedo facultatem. Da-  
tum in Collegio Majori XI. Maij. Anno Do-  
mini 1722. 588022T



Często, oraz z deszczami pioruny spadają  
Oraz łaski, y karę ludzie z niebá mają  
Zywe Niebo, są Oczy Máryi, ácz z niego  
Nie piorunú, lecz deszczu czekay obfitego  
Lzy deszczem, deszcz są łaski, co kropłá, to  
morze,  
Piekoszowski jest **OBRAZ** zawsze w takiej  
porze.

-(a2)-

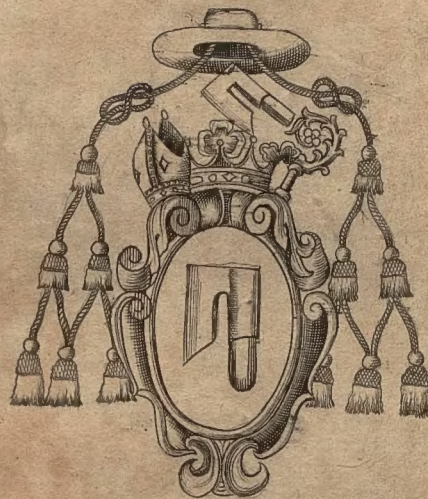
Wien

Bibl. Jag.

XI. D. 1987. v. 305/6 (145)



Wiedzieć też o tym potrze-  
 bá, że ten Święty Obraz,  
 wyszedł z Iásney Gory  
 Częstochowy, od Święto-  
 bliwego niegdy Wielebne-  
 go Oycá Thobiaśá dáro-  
 wány, I. M. Pánu Fránci-  
 skowi Szczepáńskiemu,  
 terażnieyszemu Kánoni-  
 kowi Łowickiemu; á ná  
 ow czas Plebánią Piekó-  
 ńską za kontráktem A-  
 rendownym trzymające-  
 mu.



Stárza, Straż przy MARTY, Skárbie odprá-  
 wnie

Dość ná tym: niech go żaden Argus nie pil-  
 nuie

Bo od Stárzy Obróná, a nád Stoocznego  
 Argusa; będzie respekt Domu Przeswiętneho.



✻✻)(1)(✻✻

JASNIE WIELMOZNEMU

Nayprzewielebnieysmu Jegomości Xiędzu

I A N O W I

z Czekárzewic

T A R Ł O W I,

BISKUPOWI KIJOWSKIEMU

Memu Mościem Pánu y Dobrodźiciowi.



Ziedźiczny Tobie Skarb przynoszę Ja-  
śnie Wielm: y Nayprzewiele-  
bniejszy Mści Xięże BISKUPIE.  
Więc tym chętnieyszą przyimij go ręką, kiedyć ha-  
reditario jure należy. A do tego y sámo się tym u-  
kontentuje Niebo, że to szczęście którym Piękosom  
obdárzyło, będzie Prafulca fortuna Domis, y

A 4

pojdzie



pojdźże in pretium hujus Nominis, w kto-  
rego Dobrach na Dobro się wydać pospolite; T  
lubo już Piękośowskie włości z tą szczęśliwą A-  
rabie Libijskie góry, y złote przechodzą Cber-  
fohesy; że ie cudowna Pretiosissimæ Paren-  
tis Najswiętszey Mąryi Opieka ubogaca, ie-  
dnakże nie mnieysza im z Imienia Jásnie Wiel-  
możnego W. Mści Páná Stymá rośnie, kto-  
rego nieprzeliczone decora auro Cedroq; no-  
tanda. Nád to nigdy się w lepszą, nigdy w be-  
spieczniejszą Protekęy dostać nie mógł Skarb nie-  
przebrány, iáko gdy go Jásnie Wielmożne-  
mu y Nayprzewielebniejszemu W. Mści  
Pánu profundâ veneratione dedykuję. Kto-  
ryż álbowiem Argus pilniey złotego Runá strzedz  
może, iáko Argo vigilantior omni Jásnie  
Wielmożnego W. Mści Páná respekt Skarbu  
tego, y złote Hesperyjskich Ogródów lábká,  
táak dozornym nie częstely się okiem, o iákim w  
Przestępnym Jásnie Wielmożnego y Nay-  
przewielebniejszego W. Mści Páná DO-  
MU Nieosacowanemu Kleynotowi tufę. A iá-  
koż tufę nie ma? kiedy w Naydostojniejszey  
Tey Fámilij, tyle zá całóść Oyczyzny, y zá  
złotą Wolność Vigilantia Numina y upłynio-  
ne już

ne już y náse liczą wieki, iáak wielą Niebo roz-  
iásnia Splendorami. Do czegoż bárzciey Herbo-  
wną sposobić starzą! ieżeli non ad securita-  
tem Reipublicæ, y ná obronę Praw swobo-  
dnych. Poty się postronna chćiwóść in rapinam  
złotey Wolności nie osmieli, poki TOPORE-  
USZOW, poki TARŁOW stánie. Przysłoby  
Potencyom nieprzyjáznyh hárdą pod TOPOR  
skłónić głowę; gdyby stante incolumitate táak  
Powážnego y nigdy nieuláknionego Domu ná to  
Krolestwo targnąć miały. Więć ieżeli táak for-  
tuná y bezpieczna iest, zá Jásnie W. Wielm:  
TARŁOW dzielnością Polska: Czegoż się od  
táak Mężnego Jmienia, Skarb ten temu powie-  
rzony spodźiewać nie ma? Przytym; iednoż to  
iest aurum auro addere, co Honorowi Jásnie  
Wielmożnego y Nayprzewielebniejszego  
W. Mści Páná Skarb w Piękośowie złożony  
consecrare. Káżde álbowiem, choćby też y nie  
nawisne przyzna zdanie, że nád Jásnie W.  
Wielmożnych TARŁOW Jmie, iáko ni-  
hil antiquius, táak nihil æstimabilius Swiát  
Polski nie ma! Wtym éi to nád złote Nerona  
Páláce, nád perłowe Cyrusa pokoie, kostowniey-  
szym Domu, iákby w naywarowniejszym schowá-  
niu



niu honor swoje depozytował Insignia. Widzieć tu Krolewską Koronę, którą Regnans Jana III. wniósł Kolligacya; Widzieć Xiążęce Mitry z Jásnie Oświeconą WISNIOWIECKICH, OSTROZSKICH, ZBARASKICH, CZARTORYSKICH XIAZĄT spływające Krewnością. Widzieć Hetmańską SIECIECHA TOPOREUSZA Buławę, którą Bolesławowi Chrabremu y Polskiej sławie z niezliczonym nieprzyjacielem samie Tryumfy podbił. Widzieć także zwycięskie Trophaea Walecznego na sil Otomańskich złamanie Wodza HERONIMA TARŁA. Zadneby zaś niezmiańkowałó oko, w iak wiele Senatorskich Fasces korzysta Jmie Wálze; choćym tylko Sandomierskiego y Lubelskiego Woiewodztwa, iuz prawie z powse-  
dniałe w tym Jásnie Wielmożnym Domu liczył Purpury; Słusnie bym z Póetą przyznał Domus una Senatus. Ieszcze nie zgásła pamięć na przykład podać wiekom Jásnie Wielmożnego PIOTRA TARŁA Woiewodę Lubelskiego, z tą nayszczęśliwszego, że się stał godnym inter Avos Jásnie Wielmożnego y Nayprzewielebniejszego W. Mści Páná bydz policzonym. Ieszcze tym iásnieią splendorem

Sando-

Sandomierskiego Woiewodztwa Herborne Sydera, którego a Palatino Nomine Jásnie Wielmożnego JANA TARŁA Rodzicá Jásnie Wielm: y Nayprzewielebniejszego W. Mści Páná, iakby od Nayświęt zabrały luminarz. Ieszcze w żałobie zostawało Woiewodztwa Lubelskiego serce po niewyżałowanych nigdy Senatorach KAROLU STANISŁAWIE Stryiu Jásnie Wielmożnego W. Mści Páná, y ADAMIE Stryiecznym, gdyby się była tá poprzyśiężona, prawie Jásnie WW. TARŁOM Purpura in præmium podiętych dla Dokrá polskiego trudow, y nie zrownanych zasług Jásnie Wielm: Jegomości Pánu JANOWI TARŁOWI Marszałkowi Przieswiętnego Trybunału Koronnego niedostała. Ale o-  
bserniejszy Pánegirycznym Stylom godny tysięcznego piora Senatorskiej Jásnie Wielm: y Nayprzewielebniejszego W. Mści Páná zostawiwszy komput. rączy ex Persona Jásnie Wielm: y Nayprzewielebniejszego W. Mści Páná Skárbowi Nieprzebránemu Stymczynię. A iakoż pierwszego w tym Skárbie pretium mieć nie masz? Który iestes Gemma Sacerdotum, noster & Orbis amor. Nie wspo-

minam



✻✻)(6)(✻✻

minam tego Waloru, który ex alto Sanguinis,  
iák Perłę z Erytryjskiego Morzrą odebrales;  
Niechcę iákby ex pretiosis latomis tak z gro-  
bowych prochów Imienia Nieśmiertelnych Aste-  
natow eruere. Wiem Albowiem że w Jáśnie  
Wielm? y Nayprzewielebnieyszym Wsći  
Mści Pánu, nie inaczey tylko w żywym zwier-  
cieidle wydają się; iák tylko w Infule Jáśnie  
Wielm: W. Mści Pána powitają Oycęzná,  
zaraz ley z tych Lámentow smutne powieki o-  
sejły; ktoremi się zálatá była ad lugenda fata  
Jáśnie Wielm: PAWŁA TARŁA Arcibi-  
skupá Lwowskiego, STANISŁAWA BI-  
skupá Przemyślskiego, BARTŁOMIEIA  
Biskupá Poznańskiego, Jáśnie Wielm: y  
Nayprzewielebnieyszemu W. Mści Panu  
Sanguine & meritis Rodzonego. Nie płonnie  
albowiem tuszyla sobie Publica expectatio,  
że takimi zasługami Biskupią dostojność Jáśnie  
Wielm. y Nayprzewielebnieyszy W. M.  
Pan wstawić miał, nád iákie doskonalszych spo-  
dziewać się trudno y owsem niepodobna. Za-  
zdrosćić nam prędko przychodzi Kijowskiej Dy-  
cezyi, że przed tym złote tylko bramy, teraz  
złotego ma Pásterzá, o którym to przyzwolcie  
głosząc

✻✻)(7)(✻✻

głosząc, co o Chryzostomie S. Pánegirystá Aureus  
totus nisi quod ferreum probaverit tolle-  
rantia mogą Ukráńskim Vaticanæ sedi niechcę-  
tnym obiecować kráiom, że zá Pásterkim Jáśnie  
Wielm: W. Mści Pána Stáraniem in unionē  
przyjdą y stáną się godne Annulo Piscatoris.  
Zkąd y Jáśnie W. W. Mści Pánu nieporówná-  
na stymá, y temu, który w ręce I. W. W. Mści  
Pána powierzam Skárbowi Kástowna acceder  
raritas. Wiem ia że Abissinow Monárchę dla zło-  
tych w Jego Pánstwie Kruscow Joannem pretio-  
sum zowią. To pochlebny tytuł, ráczey dla nieosá-  
cowanych zasług, którym się chyba samo Niebo go-  
dnie wypłacić może; ráczeyby mówié Jáśnie Wiel-  
W. Mści Pánu ten pretiosí Joānis dáć Pánegy-  
ryk. Inżćię Vavellus Polski Naydostojnieyszym zro-  
wnać może Auryfodynem, który inæstimabili  
morū xemplo Jáśnie W. W. Mści Pan zbo-  
gáciłes, iwż Vocem clamantis ná cały Swiát  
zawołanego Janá Srebrnym nieiáko głosem, albo  
Złotoustego Chryzostomá Swádą Krákowska de-  
prædicat Cathedrą: y tego sobie iedynie win-  
śnie Illustrissimum Capitulum, że tę Gło-  
wę sub thiaria widzi, o ktorey zwykło mówié  
Caput eius aureum, y słusnie: bo zápsie tak  
ponde-



ponderosissima były Jásnie Wielm: W. Mści Páná consilia, żeby mogły z złotem iść na wagę; A ieżeli zgodnie ogłosiło zdanie. Ipsa sibi pretium virtus, dopieroż tá cnoty kosztowność Jásnie Wielm: W. Mści Pánu w nieporównaną asłymacyą całemu podać światu; Które to pretiosa Virtutum decora tak niepodobna policzyć, iak złotó Páktolu y Perłowe Gángiesu flukty. Więc samego Niebá godne komputu Niebu zostawiać licznych cnot Insignia. Tym powinny śaćunek oddać Kleynotom, które mi się Koroná Polska kosztowniej zdoła, niżeli gdyby całym światem śaćowne w niej osadzono Perły. A zaż tak niepospolitego Waloru w Jásnie Wielm: y Nayprzewielebniejszym Imści Xiędzu PIOTRZE TARLE Biskupie poznáńskim Strziecznym, Jásnie Wielm: W. Mści Páná nie widziemy. Temuś to słusnie przyznać mogę, że iest Auro pretiosior omni nád ktorego Wielka Polska nie w większym poważeniu nie ma. Coż rzekę o zácnych Praeminencyách Jásnie Wielmożnych FRANCISZKA Wieluńskiego Pilźnieńskiego: KAROLA Steżyckiego Stárostaw: którzy Classica canunt, y są zaszczytem Rzeczypospo-

litey

litey, y Obroną Oyczyzny, przy których ADAMA GOSZCZYNSKIEGO, MICHAŁA Brzegowskiego Stárostaw magnae expectationis Nomina przepomnieć mi się nie godzi. Azaż Naydosłeyniejszy Cnotą y Tálentami Pándory Jásnie Wielmożney Imści Páni DOROTY CHOMENTOWSKIEY Woiwodżiny Mazowieckiey, Jásnie Wielm: Imści Páni ANNY CETNAROWY Woiwodżiny Smoleńskiey, Jásnie Wielm: Im: Páni Iádwigi LANCKORONSKIEY Kásztelanowey Rádomskiey, Jásnie Wiel: Imści Páni KONSTANCYI MNISZKOWEY Márszałkowey Wielkiey Koronney Jásnie Wielm: Imści Páni MAGDALENY LUBOMIRSKIEY Podkomorzyny Wielkiey Koronney, Jásnie Wielm: Imści Pánnny HELENY TARŁOWNY, Jásnie Wiel: Imści Páni TERESSY DZIAŁYNSKIEY, z tym co świat za naysaćowniejşe porczyta nie mogą równać. Y lubo Imśc Pánná PETRONELLA y KATARZYNA pod Tytułem S. Fránciska Sálezyska Konwentu Krákowskiego Jásnie Wielm: Imśc Pánná FRANCISZKA TARŁOWNY, pod Regułą S. Benedykta Kon-



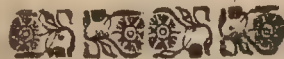
Konwentu Sandomierskiego w Zakonnym ukry-  
 wają się cieniach; przecięż Im w Rodzonego  
 Splendoru, tak właśnie, iak kosztownego Kley-  
 notu, żadne nie pokryją Umbrą. Tak tedy dro-  
 gie Przeswiętnego DOMU depozytą, w Tym  
 Jásnie Wielm: y Nayprzewielebnieysze-  
 mu W. Mści Pánu Konsekrowánym złożywszy  
 Skárbie, sam się cultu profundissimo ad  
 Præsuleas składam plántas.

X. MIKOŁAY  
 ZŁOTNICKI.

PRO-

*Protestacya Autora.*

STosuiąc się do Dekretu UR-  
 SBANA VIII. w Roku 1631. o-  
 głoszonego protestuię się, że,  
 to zebranie odemnie łask Cudo-  
 wnych Nayświętszey MARYI  
 w Piękoszowie, więcej sobie, po-  
 wagi nieprzywłaszcza nad tę,  
 którą ma; z wyznania ludzkie-  
 go przysięgą, albo szczegu-  
 lnym ná tym miejscu nabożeń-  
 stwem stwierdzonego.



B

PRZE



# PRZEMOWA

## Do Czytelniká.

**B**ogaty Prezent, kiedyś SKARB NIE-  
PRZEBRANY podług wdzięczny Łaski  
Matki Boskiej Czytelniku: A jeżeli tę Rozę,  
którą hojność Najwyższego Pasterza, na wy-  
świadczenie swojej, ku Pánom Chrześcijańskim  
skłonności obfylać Ich zwykła; Oni za Nayko-  
stownieyszy przyjmują Prezent, y między Nay-  
przednieysze polieszają klejnoty, toć y mój nie  
próżny zawód; kiedy między Herboynemi Iasnie  
Oświeconego Xiążęcia Prymasa, Rozani, bo  
w Jego Archidiecezyi rozkwitnione Naysw: Má-  
ryi Łaski całemu reprezentuje Świātu za Skarb  
Wielki, á kiedy Tá, w ktorey jest Omnis  
gratia florum á od Szuby nazwana, Primas  
humani generis: Większą Primatiales Ro-  
sas z bogatą styma, niżeli się w Watykańskim  
znayduie Prezentcie: jeżeli cudownemi zalawsy  
się Łzami, bérzley niż perłową rosą, florido  
IASNIE OSWIECONEGO DOMU In-  
signi Wigoru tak dodała; że się już tylko w sa-  
me Purpury Poloniæ Præsulis Roze rozwia-  
ia, y

ia, y rozwiać da Bog w potomne lata będą:  
pewnie, że y na Ciebie Łaskawy Czytelniku: Ob-  
fite szczęście cum Thaumaturgis lachrymis  
spłynie, byles że Skarbū nieprzebranego gem-  
mas, y sam Skarb Nieprzebrany śaćować u-  
miął: y lubo to, co się wrodzonym popisuje Szá-  
cunkiem mało, y prawie nic, ó powierzechowne  
nie dba zalecenie, jednakże Tytułu danego Cu-  
dotwornym w Piękosowie Naysw: MARTY Łá-  
skom, y z tąd niech roście słymá, że od Tysią-  
czá lat, Pánegirycznym Doktorow Świątych y  
Kochánkow MARTY piórem zapisany; Ná do-  
kument tego, niektórych tu przywiode. Zezná-  
ie Orygenes Maria Thesaurus Cælestis, twier-  
dzi Chryzostom S. Maria Thesaurus inconta-  
minatus, głosi S. Proclus Maria Thesaurus  
illibata virtutis, upewnia S. Cyrillus Maria  
Thesaurus totius Orbis, á nád innych z tą się  
rozwódzi pochwałą S. Dámascen, gdy mowi: Ma-  
ria est Thesaurus inexhaustus benedictio-  
nis. Thesaurus gratiæ, Thesaurus Salutis,  
Thesaurus veræ Sapientiæ. Nie rejestruie  
innych, ktorých pilnie wylicza Márrascius w ksiá-  
sce nazwaney Polianthea Mariana, dosyć mi ná-  
tym, że tak poważną Stárożytnością ztwierdzo-  
Ba ny Pá-



ny Pánegiryk darow Naycudownieyszey MARYI  
zebranie wystaiać będzie. I tego rozumien. ba-  
czny Czytelniku; dignum censoria Virgá  
nie osądziś, że bez żadnego braku rozliczne  
Krolowey Niebieskiej łaski wypisuję, Obawia-  
łem się albowiem temeritatis popać notam  
gdybym własnym przebiegał rozsądkiem; która u-  
czynność Nayśw. MARYI publicznego ogłoszenia  
godna; a która Silentio tumulanda. Wiem  
albowiem, że co, od Nayśw. Matki Nazywzke-  
go Boga pochodzi: nigdy w ścisku nie malcie;  
Wiem że, ulomki Cudownego Chleba zbierać A-  
postołom kazano, Colligite fragmenta, wiem  
że ze Stołu Zakonnego zmiecone okruszyny, w  
perły się zamieniały, a do tego, albowż tylko te  
dyamenty do skarbku idą, które niezwyčajną  
wielkością albo iasnością, innych walor gąsą?  
Albowż w Wirydarzach Páńskich, prima veris  
gratia drobnym siátkom miejsca nie maś? Więc  
czemu bym ja z Wálnych cudów regestru miał  
expungere y najmniejse choroby za wewzwa-  
niem powszechney całego świata Lekárki usmie-  
rzone? jednak żeby non interrupta series Cu-  
dów; tęskności czytającemu nie czyniła. Rozu-  
mieniem zem temu po części zabiegł; ledwie nie  
pod ká-

pod káżdym stosującą się do pomnożenia Nayśw.  
MARYI Honoru uwagę czyniąc: że zaś wiersem;  
to jest ligatá iák mówią eloquentia tom po ká-  
żdey cudów relácii wytebnienie czynił, obowie-  
zując się, nie iákto Naydosłownieyszey Pátronce, y  
to mi procz innych przyczyn powodem było, że  
tak ułożone, iákóm ie názwał Uwagi; prędzey  
do gustu, (ieżeli ná to zasłużá) przypaść mogá,  
ani mi w tym niedyskretna ma przymawiać Cry-  
sis iákobym Hystorie Majestatem Poetyczną  
swáda profanował. Ná taką przymówkę dosyć  
mi allegare co Kościelna Hystoria w Roku  
544. Swiadczy, w te słowa Arator Poéta.  
Dyákon Kościoła Rzymskiego wiersem dziwnie  
wdzięcznym Dzieie Apostolskie przyozdobił, y  
Księgi one Papieżowi oddał, o ktore Biskupi,  
Kápláni y Zakonnicy prosili, aby ie w Kościele  
czytano, y zobodził się lud do Kościoła ad Vin-  
cula Siedmkroć przez siedm dni środkiego onego  
pisanía z powtarzaniem słucháiąc, z kąd wnieść  
łácono, ieżeli Wiersów facundia, y z Dzieiów  
Apostolskich y z Kościoła Rzymskiego powaga po-  
mieścić się mogła; Czemuż by y Nayśw. MARYI  
wstawieniu Poetyczne chołdować nie miało pióro.  
Niech się jednak dywornego y wytwornego konce-



ptu Expectatio Czytelnik! moiego nieśpodzie-  
wa, Szkolnym tę zabawkę zostawiłem dopom-  
a na tej iem się tylko zastanawiał reflexyi, która  
by pobożność y powinność ku Matce Boskiej wdzię-  
czność, mówić mogła: trzebać było, abym w tym  
Nieprzebranym Skarbcu, nie te godne zdepta-  
nia kamyki, ale gemmas Poëtarum osadzał,  
iednak że nie wątpię, że w tak kosztownym zosta-  
jąc depozycie fiet gemma lapis, a zaś Dyskre-  
tny Czytelniku, tym nie udołne starego Poëty  
Krásomowstwo exkuzować będzieś, że nie tak  
ex ingenio, iako ex affectu ku Matce Naj-  
droższej pię. To też rozumiem, że nie pogar-  
dzenia godną podjąłem pracę, kiedym blisko trzy-  
stą tytułów Najśw. MARYI-danych, zebrałszy,  
iák drogie kánaki do Korony, tak do rozlicznych  
Iey Cudow przydał: żeby zaś powtorzone Auto-  
row Imioná nie zaprzętały Druku, raz ie zu-  
pełnie wyrażiwszy w innych miejscách tylko się  
námieniáją. Iako to Albertus Magnus. S. Dá-  
máś, to iest S. Damascenus. Theod: Lasch:  
to iest Theodory Lascharis. S. Bonav: to iest  
S. Bonáwentura. Sc. Y. w tym Łáskáwy Czy-  
telniku nie miej mi zá złe, że pomienionych  
Tytułów nie tłumaczył, bom wtym y krotkości  
chciał

chciał dogodzić, y rozumiałem że inśi na ura-  
dze wyrażoney wierszem przestaną. Wypisałem  
Roki, Miesiące, y Dni, te z wyjątkiem w kto-  
rych się wyznanie káse Cudownych stało. Iednak  
y tom pilnie wyraził, w których osobliwsa  
Najśw. MARYI doznána Dobroczynność: zem  
zaś tego skrócenia używał D. T. to iest dnia te-  
goż; M. T. to iest Miesiąca tegoż. Rozumiałem  
że większego wyrażenia nie trzeba było. Swia-  
dectw także ná Kommissyi przysięga ztwierdzo-  
nych nie wiele podałem: przeci iednego Wielm:  
Imści Pána IOZEFA TARŁA Stárosty Go-  
śczyńskiego, ponieważ ieden Ten. zá wielu stá-  
nie. Approbacyą ex Authentico szczerze wy-  
pisałem, czego by zaś w tym przedsięwzięciu mo-  
iá nie nie wykonała usilność: to prágniem wię-  
kszey dla Matki Boskiej usługi, nádgrodić życze-  
sobie. A teraz cię o dyskretną wdzięczny Czy-  
telniku Censurę prosząc: Zostąć wiecznie przed  
Bogiem życzliwy.





# APPROBATIO IMAGINIS

*Seu Declaratio, Eam Miraculo-  
sam denuntians.*

**N**OS STANISLAUS à Bogusławice  
SIERAKOWSKI J. V. Doctor Ar-  
chidiaconus Sremsensis in Ecclesia Cathed-  
rali Posnaniensi in Metropolitana Gne-  
sniensi & Collegiata Varšaviensi CANO-  
NICUS Sede Vacante Archiepiscopatus  
Gnesnensis Generalis Administrator supra-  
memoratus, visis & lectis depositionibus  
Testium juratorum ipsiq; maturâ delibera-  
tione unâ cum Theologis Jurisperitis, &  
alijs similiter in medicina, & arte picto-  
rea peritis diligenter examinatis perpen-  
sis, & trutinatis, ex quibus quoniam no-  
torie constat Miracula circa Imaginem  
Matris DEI in Piękoszow supra naturæ  
cursum, ope supernaturali patrata esse,  
multiq; homines de longinquo venientes  
fama miraculorum quæ DEUS Misericors  
ad dictam Imaginem operatus est, permo-  
ti in suis necessitatibus consolationes,  
gratias

gratias, & salutaria antidota recipiunt,  
prout id nullâ tergiversatione celari po-  
test: ac ideo Christi Nomine invocato,  
pro Tribunali sedentes, solumq; Deum  
& justitiam ipsius Sanctam præ oculis ha-  
bentes; ad laudem Omnipotentis DEI,  
Patris, & Filij & Spiritus S. ad augen-  
dum Cultum Intemeratæ V. Mariæ Ma-  
tris DEI ad Solatium afflictæ Patriæ, &  
Confugientium populorum, prædictam  
Imaginem, de qua res est Miraculosam  
fore & esse, declaramus publicæ Vene-  
rationi Christi Fidelium exponendam sta-  
tuimus: & ab omnibus Christi Fidelibus  
Cultu Hyperdulciæ Miraculosæ Imaginib9  
exhiberi solito Venerandam & colendam  
decernimus & pronuntiamus; omnibusq;  
& singulis præmissis robur Authoritatis  
Nostræ & perpetuæ firmitatis pariter &  
Decretum desuper apponimus. Literas-  
que Approbationis, Declarationis, & a-  
lias necessarias, non solum præmissis,  
sed omni alio meliori modo extradim9.  
Quas ad excitandam majorem devotio-  
nem erga DEI Matrem unicum refugium  
affli-



✠(20)✠

afflictorum universis & singulis Presbyteris  
& Concionatoribus in praesentia Ecclesia Pa-  
rochiali Piękoyent: populo ad Divina au-  
dienda congregato publicandi Exulta-  
tem concedimus, prout Decreto Nostro  
Definitivo suo die hodierna lato declaravi-  
mus, statuimus, decrevimus & pronunci-  
avimus, praesent: Rndissimis Andrei Łęcki  
Cancellario, Stanisł: Borek Canonico. Gnesnen:  
& alijs. Datt: Łowicij die 8va. Mensis 8br:  
Anno Dni. 1706.

STANISLAUS a Bogusławice.  
SIERAKOWSKI J. V. Doct: (L.S.)  
Canonicus & Administ: Gen:  
Archiepiscopatus Gnesn: m. pr:

ANDREAS Ant: MORANTI: Sa-  
cra Authoritate Apost: Publi-  
cus Actorum sede vacante  
Archiepisc: Gnesn: notarius.  
m. pr:

EX-

✠(21)✠

E X C E R P T  
Z Świadeństw Autentycznych y  
poprzyfiszonych.

*Ná kterym prócz innych Wielu funduje się*

*Approbacya*

CUDOWNEGO OBRAZU.

Testis, omni exceptione major, Perillustis Ma-  
gnificus Dominus IOSEPHUS de Czekarzo-  
wice TARLO Capit: Gossorynensis

*Annorum Viginti duorum: tallo pectore reco-  
gnovit.*

Nie tylko Ja byłem Spektatorem Vi-  
sionis hujus Magna kiedy ten Obraz  
Panny Naysw: Krewawemi płakał łzami,  
ale y innych Kápińskiego, Szlacheckie-  
go y prostego Staun było ná ten czas lu-  
dzi wiele, widziałem wyraźnie kiedy wy-  
nikały łzy krawawe, tak Rok w Dzień Bo-  
żego Wstąpienia, a ten Obraz wisiał wy-  
soko nad oknem, widziałem y to, że te łzy  
ciągnęły się z oczu, aż ná to miejsce kę-  
dy teraz stoja his prodigys nunquam visis lu-  
dzie różni będąc gravati; padali krzyżem,  
y w l-



y w Izbie, po ścieżkach, po Cmentarzu  
y przed samym Kościołem, kiedysmy  
prowadzili ten Obraz y serdecznie pła-  
kali. To też zeznałem, że ten tego Obrazu  
u Jegomości Pana Szczepanickiego poży-  
czał na Proceßy Solenną Bożego Ciała,  
kiedym tu mieżkał w Rykosinie, y miałem  
go u siebie z tydzień we Dworze  
Piękoszowskim bo był wielce wdzię-  
czny y śliczny; kiedym go miał, było  
to Roku Tysiącnego Siedmiletiego  
Czwartego, jednak tych znakow nigdy  
nie widziałem & incontinenti juravit.



DIA-

# DIARYUSZ

Cudow, y łask Boskich przez Naj-  
święt: *MARYA* Pannę, w Obrá-  
zie Piękoszowskim, cudowną sprá-  
wionych, á przez różne Osoby, czę-  
ścią przysięgą przed Kommissarzá-  
mi zwiedzionych, częścią dobro-  
wolnie z nabożeństwa, ná tam-  
tym miejscu pod sumnieniem  
zeznanych

Rok Pański 1705.

**D** Rzyślowie zwyczajnie  
nieśie, że kulawy nay-  
daley zaydzie, to dzi-  
wnieyza, gdy zaydzie nád dru-  
gich przedcy: tak zaśzedł y in-  
nych do osiągnięcia łask Najsłw:  
*MARYI*, uprzedził Pan Jan Jar-  
mundo-



mundowicz Medyk ze Szczeko-  
cin; będąc, albowiem zaproszo-  
ny y wysładzony zinnemi na u-  
znanie prawdziwych też Cudo-  
wnego Obrazu, sławić się na dzień  
naznaczony nie mógł; a to dla  
tego, że na prawą nogę ciężko  
chorującemu y wstać, a dopieroż  
postąpić było niepodobna. Tę  
jednak cudowną Matki Boskiej  
dobroczynność, temi słowy ze-  
znał. Iak tylko przeczytałem list  
od Imści X. Gębicz Wikarięgo  
Piękoszowskiego (ktory prezen-  
tuje) abym zjechał na dzisiejszy  
dzień, westchnawszy do Panny  
Przenayśw: Piękoszowskiej zaraz  
po odebraniu tego listu uzdro-  
wionym został, a Nayśw Marya  
Medykowi stała się, iako ją na-  
zywa Hugo Carenis *Apotheca gra-  
tiarum*, albo iak S. Bernard. *Apo-  
theca salutis hominum. Ex Authen-  
tico Judicij Commissiorialis Relat-  
t. dnia 2.*

Cud pierwszy nad Medykem, gily  
Marya zjawia,  
Tę umiżę w każdego winy, oraz  
wina wia.

Zę są nad Tránsfaryny, y nad kor-  
dyały

Te też, które cudownie z Iey się O-  
czu ląły.

Cieźsza nad niewolę choroba,  
ktora ręce y nogi odgryży, zdro-  
wie bierze; takie przez Niedziel  
kilka kaleciwa wycierpiał; Strani-  
ław Pełka, a przez kilka Miesię-  
cy do siebie y do czerstwości nog  
przyć nie mógł, gdy jednak o  
kulach się zewlokłszy do Pięko-  
szow dnia 3. Czerwca, padł krzy-  
żem przed Obrazem Cudowney  
Nayśw: Matki, wnet się od uprzy-  
krzonego choroby Krzyża uznał  
bydź uwolnionym tak silno u-  
krzepcony od Tey, która jest we-  
dług S. Damascena *Eredio prostra-  
torum*, że kule zostawiwszy y la-  
ski mu nie trzeba było. *ex Rel: 2.*

Czerwiec.

Cud 2.

Tęż tak.



Uydzcie choć bliskiey sobie do ká-  
łtwa drogi

Do Matki Boskiej spiesząc kto chory  
na nogi,

A nogą uzdrowioną, niech tylko tam  
chodźci,

Dokąd go samá cnota y sumnienie  
wodzi.

Lipiec.

Cud 3.

Uzdro-  
wienie  
w paraliżu

Jeżeli komu, tedy tym Wiare  
dać trzeba; ktorzy od Ołtarza y  
od straszney ofiary idąc pewnie Bo-  
giem a prawdą idą. Toż trzymać  
o Xiędzu Marcinie, Dziedzicu  
Kommendarzu Buskim, który sta-  
nawszy w Piękoszowie 31. Augu-  
sti po Mszy S. odprawionej ze-  
znał, iako Przewielebna Imśc  
Panna Anna Katarzyna Trębecka  
Xiēni Klasztoru Buskiego Zakonu  
Premonstratenńskiego kilka Nie-  
dziel paraliżem zaráżona tu ofiá-  
rowana zdrową została: na co  
świadełstwo całego Konwentu  
produkował, w którym dołożo-  
no, iako Zakonnym sumnieniem  
zeznają

zeznają że pomieniona Imśc Pán-  
ná Xiēni prawie obumárła od  
Doktorow zwątpiona, osobliwie  
dla podeszłego wieku, bo już lat  
73. mająca, za wezwaniem Nayś:  
Panny Máryi nowemi cudami  
wślawionej w Piękoszowie y za  
obiecaniem że na podziękowanie  
miały na to miejsce Káplána ze  
Mszą S. posłać, cudownie zaraz  
odietym dotąd przez paraliż ięzy-  
kiem mówić poczęła; wnet po-  
tym chodźci przy zupełnym  
zdrowiu; Tak prędko Xiēni tu po-  
mogła, którą Jacobus de Vora-  
gine zowie *Abbatissam Virginum*;  
tak według S. Chryzologa Świę-  
temu zgromadzeniu zprzysia bę-  
dąc samá *Collegium Sanctitatis*.

Kogo ruszy paraliż, zmysłom doda  
rády,

Cudowna Mátká Boska która wśle-  
kie wády

Zdrowiu ludzkim precz znośi, - Icy  
niechay przyznáie

C

Kto



Kto nad wszystkich nadziei z chore-  
by pawiście.

D. T. Ze się Panna nad Pannami, w  
mądrym Panieństwie kocha, (boć  
przed głupieci, y niebo zamknię-  
to) dała tego dokument, kiedy  
Imięc. Pannę Młodziańską Zakon-  
nicę Prześwietnego Zakonu Pre-  
monstratenskiego Klasztoru Bu-  
skiego znagła od rozumu odeszła  
tegoż dnia do rozkładu zdrowego  
przywiodła, którego się za nie  
Mfza S. odprawiła, przy Rodzo-  
nym teyże Panny od Rodzicielki  
pielczo w tęż drożkę świętą na in-  
tencyą Siostry swojej wysłanym,  
co że się tak stało Zakonnym su-  
mnieniem ztwardziły, pomie-  
nione Zakonnice. *In festis Commis-*  
*sio. Relat. 3.* y ten Tytuł o Naysi  
Máryi utwierdziły, który Icy da-  
ie. *Paul. de Heredia*, że rozum zdro-  
wy dając: iest *Sapientia totius orbis*  
y co, o niey. *Adam de Perseniana* na-  
pisał; *Maria est eruditio hominum.*

Zdro-

Cud 4.  
Przywro-  
cenie do  
rozumu.

Zdrowy Rozum, że Matka Boska  
ludziom daie

Cbyła że bezrozumny tego nie uzná-  
ie

A kto uzná niech pamięć, y swoy  
rozum cały

Sposobi do zupełney Máryi pochwały

D. T. Y Obory naydobrotli-  
wsza całego świata Gospodyni  
nie miała zachowuie nie raz na wy-  
godę ludzką bydłętą, aby y tak  
ludzi przy wdzięczności ku sobie  
zatrzymała; tey łaki doznała Go-  
spodyni Zakonnych Pánien Swi-  
Norberta; we wsi ich Broninie;  
ta bowiem gdy nad zdychającą  
krową, pociesz mnie Naysi: Pan-  
no Piękoszowska zawołała; zaraz  
krową na nogi powstała; inne by-  
dło otrzeźwiało, a ona na kolana  
padszy drożkę S. posłubiła; to  
świadcstwo pomienione Zakon-  
nice zeznały, y Przewielebna I-  
mość Panna Xięni przed tym pá-  
rąliżem ruszona, a od Tey Cudo-

Cud 5.

Ochrona  
bydła od  
moru.

C 2

wnęcy



wney Mątki, uzdrowioną podpi-  
sała ręką z temiż Zakonniciami o-  
raz y tę z Maurycyuszem *de Villa*  
*probata* zapisując prawdę. *Maria*  
*manus Dei, quā impletur omne animal*  
*benedictione.*

Cdy na wygodę ludzką byłoby za-  
chowuie

Márya, niech Iey człowiek zupeł-  
nie dáruię

Czym lepszy nád byłęta, to iest af-  
fekt chętny,

T rozum ná Iey łáski do zgonu pá-  
miętny.

Nikt tak prędko w przypad-  
kach ludzkich żałosnego usłyszy  
Sierpień. rátá, iáko Naysw: Márya, która  
będąc według S. Ephremá *Auxili-*  
Cud 6. *um presentissimum recurrentis ad illam,*  
ná każde zawołanie łáskawego  
nádstawia uchá: tak ci cudownie  
wyśluchála Zosiá z Gniętkownę z  
Pinczowá Miásta, tá bowiem gdy  
w kompaniey do Piękoszowá i-  
dzie, o włos ná tamten świat nie  
popły-

popłynęła z ławy zpadłszy za to-  
karnią ku Chęćinom, y po czte-  
ry rázy się zanurzywszy, y nád  
zupełny kwádrans będąc zatopio-  
ną, za powtorzonemi iednak od  
Kompaniey słowy Naysw: Pánno  
Piękoszowská rátuy: wynurzona  
ławki się podáney uchwyciła to  
twierdzą: że się w takim zatopie-  
niu nic á nic nienápiła wody, á  
to wspomniawszy sobie ná to  
mieysce gdzie szła y ofiarując się  
cudowney Naysw Mátce. Pięko-  
szowskiey: to samáz y z kilkuna-  
stą świadkami przed Urzędem  
Pinczowskim pod przysięgą ze-  
znała. *Rel: 4*

Rátá często wołamy, gdy w nędzách  
toniemy

Lecz wezwaniem Máryi, wnet się  
rátuujemy.

Rátá bárdziej wołamy, kiedy duszá  
tonie

Gdyż w tey toni nádzieia w Máryi o  
bronie.



Cud 7.

Uzdrowienie  
Oczu.

Zwyczajnie choćby się tylko  
y ná palec kochane ułkarzyło  
dziecię, całe Rodzicielskie bole-  
ie serce, dopieroż łzami się zale-  
wa Macierzyńska żrzenica, gdy  
Coreczka ná oko chora, nawie-  
dził był tym frásunkiem Pan Bog  
Jmśc. Panią Márcyannę Gołuchowską  
Pisárzową Grodzką Nowomieyską,  
lecz po ofiárowaniu do Pięko-  
szową, oplákanego iuż Coreczki  
oká, nád spodziewanie iey wy-  
zdrowieniem ućieszona, srebrne  
Pocieszycielce posłała Votum, y  
pewnieby przy uzdrowieniu oká,  
o Niey głosiła z Rychardem à S.  
Laurentio *Maria Oculus cali, id est  
Ecclesia*, y z Bernárdinem de Bu-  
sto *Maria est Oculus orbis.*

Rwą się częstokroć oczy, ná márne  
widoki,

Wieg przy wzroku zerwanym przy-  
kre cierpią mroki

Kto pátrzy ná Máryę, wzrok sobie  
napráwia

T że-

T żeby Bogá wiecznie widział u  
niey spráwia.

Co mądrość o sobie ogłosiła,  
*qui mane vigilans ad me, inventent me.*  
Prov. 8. Toż Nayśw: Márya czy-  
ni, o ktorey *Albertus Magnus*, że  
jest *Sapientia filijs suis vitam inspirans  
gratia & gloria*, a co więkza, że  
do takiey poránney ochoty, sa-  
ma nas budzi. Iákoż wzbudziła  
Imści Pána Hieronymá Montrymá  
Cześniká Kowieńskiego, to w głos  
nádiedniem do niego mówiąc; *Wzbudź  
nie do na-  
bożeństw.*  
wstań a pokłoń się memu Obrá-  
zowi. Zączym przy Obecności  
Kápłánow, y inšzych ludzi krzy-  
żem w Kościele Piękoszowskim  
leżał dnia 20. Máia: Te, y náste-  
pujące Cudá podczas Commisji  
wyznał Imśc X. Gębicz Komendarz  
Piękoszowski.

Ják Iutrzenká ospátých budzi do  
roboty,

Ták Márya sług swoich do ochóthey  
cnoty,

C4

Lecz



Lecz kto ná Iey pobudki, oczu nie  
przeliera

Ten w niešťczęsnym letárgu życie  
swe zawiera

Ciężka puchliná, ále temu zá  
dzieścieć krzyżow stánie, kto dzie-  
wieć Krzyżykow wieku swego  
liczy, pod tym krzyżykiem ustę-  
kiwał Imść Pan *Kázimierz Ozowski*,  
*Czerwico.* ze wśi Oxy, lat 90. májący, lecz  
do Piękoszowá Ofiárowány pu-  
chliny niecznośnego krzyża po-  
9. zbył; utwierdzájąc: co S. Anzelm  
*Uzdrowienie od* mowi, *Maria est reparatrix vita.*  
*puchliny.* dnia 27.

Choć komu setnym rokiem zdrowie  
iuz zwatleie

Zá pomocą Máryi práwie odmło-  
dnieie

Ále przy swej rzetwóści, niechay u-  
śliwie

Tey bydz wdzięcznym przez którą  
zdrowym się bydz czuie.

Miałoby się w ten czas naybár-  
dziej zapalić, do Tey nabożeń-  
stwo.

stwo, o ktorey mowi Cefarius;  
*Maria incentivum nostri amoris* kiedy  
pożary ogniowe gási, iakoż do-  
znawszy tey ochrony *Adámá Du-*  
*dźicowa* ze wśi Szelpi, z kluczą  
Kurzelowskiego stáwiła się w Pię-  
koszowie y zeznała iáko iuz ogar-  
niający domostwo icy płomień  
zá wezwaniem Nayśw: Panny  
Piękoszowskiey cudownie od-  
wrocony, gdy infze domy spło-  
neły.

Ze Máryi wezwaniem płomień przy-  
tłumiony,

Cbce áby ku niey áffekt, był w ser-  
cach wzniecony,

Áleć podobno drugim ná iskierce  
zchodzi,

Tey miłości, która się Świętey Pá-  
nie godzi.

Sprzysiężone nie iáko ná zdro-  
wie ludzkie choroby, ále ich kon-  
juracyą łatwo rozrywa Mátká  
Nayśw: ktorey Theodorus La-  
scharis Cefarz mowi: *Maria est re-*



*diintegratio agrotantium ad salutem*;  
wydała się Iey skuteczna łaska,  
naprzód na Iadwidze Corce Zofi-  
ey Kączmarczykowej Gospody-  
ni Dworskiej ze wsi Samostrzał,  
potym na Maryannie Stachowi-  
czowej ze wsi Słupi, z pod Sze-  
koćin, także na Jakubie Oszczer-  
ku, z kuźnice Adamowej, kto-  
rzy wszyscy ze śmiertelnych cho-  
rob za Offiarowaniem się do Pię-  
koszową powstałi, stawiwszy się  
na tym Cudownym miejscu po  
Komunicy S. zeznali w Miesią-  
cu tym, dnia 18.

*Dobrze że Komunią tą Świętą z  
twierdzą*

*Chorzy; że przez Maryą z choroby  
ponstają*

*Boć chleba Anielskiego godne poży-  
wanie*

*Nad tyśiączne przysięgi prawdziwe  
wyznanie.*

12.

*Chorobą czasem y napłakać się  
nie da, osobliwie tą, która odbie-*

ra o-

ra oczy, ale łzy płaczący cudo-  
wnie Najsów: Maryi lepiej nad *Uzdrowienie o-  
czu.*  
wszystkie apteczne wodki, oczom  
są pomocne, doświadczył tego  
Jan Olkowiez z Kazanowa, ten bo-  
wiem przez kilkanaście Niedziel  
nieznośnemi chorobami strapio-  
ny wzrok stracił, lecz sercem  
wyczrąwszy na Piękoszow, to  
jest na przybytek Tey, która jest  
według S. Damaścena *Miraculum  
Miraculorum* cudownie się z zdro-  
wieniem y z oczem obaczył pra-  
wdziwego przed uzdrowieniem  
swego katectwa świadkami mając  
OO. Bernardynow Konwentu  
Kazanowskiego dnia 26.

*Chrystus Boską swego dowodnie  
próbował*

*Kiedy Boską dzielnością ślepym wzrok  
dąrował,*

*Maryą że jest Matką Boską z tą do-  
wodzi*

*Ze przez Nie oświecony, nie jeden  
odchodzi.*

Często



13.

Uzdrowienie  
zdesperowa-  
nówego.

Często komu bliska śmierć obiecuje ludzie; Mirya blizko przynosi zdrowie, którą Theodorus Lascharis Cesarz nazywa *Auxilium festinum in morbis*, taka się bydz pokazała Mafzonce Páná Iana Stánisewskiego Mieczczanina Pin-czewsk iego, która zdesperowała przed tym, zdrowie odebrałszy przez offiarowanie się do Piękołzowa, tę łaskę Komunią S. ná S. mieyscu utwierdziła d. 28

Zpuls u często dobrego przypada  
niezdrowie

Cerze zdrowey kto dufa, zawodzi  
się w słowie.

Lepiej dufać Máryi, ktorey inż.  
zwątpione

Tylekroć polecione, zdrowie umoc-  
nione.

Sierpień. Zepsowana natura ludzka nie  
więcey nie umie, tylko zdrowie  
ludzkie psować, y iużby po nas  
było: gdyby tá zřemu nie zabie-  
gała, ktorey natura nie skazona  
w Adá-

14.

w Adámie y która jest według Li-  
psyusza *Reparatrix misera sortis pri-  
morum hominum*: Uznał w Miesiacu Przynro-  
Sierpniu ley cudowną pomoc Stá-  
niślaw Rudnicki z Małogoszczá Cy-  
rulik, który z ciężkiego głowy  
bolu, w głowę zaśedł. y w sza-  
leństwie po polach y lasach przez  
Niedziel dwie się błakał, lecz tu  
offiarowany był, zdrowym rozu-  
mem dzięki oddawał.

Od rozumu odpádl, ktorzy odpa-  
dają

Od Ciebie o Márya, sami się nie  
znają

Ktorzy się znát do Ciebie niechcą z  
złey niewiary

Ná rozumie skaráni, nie ucedzą  
kóry.

15.  
Polskiemu Szlachćicowi náđ  
złotą wolność nie kosztowniey-  
szego niemáš, y nie miłszego,  
że się tym Polskiego Narodu O-  
sobliwym przywileiem, ucie nie z nie-  
szyl, Imść. Pan Mikólay Wodźński woli.  
z Woic-



z Woiewodztwa Sieradzkiego, Powiatu Piotrkowskiego; a ucie-  
szył, przez Naysw: Maryą, która  
od S. Ephremá *Libertas jucunda* na-  
zwana: a osobliwie przez wsta-  
wioną cudami w Piękoszowie;  
wyznał to z Szwedzkich wyszed-  
szy więzow, y w Piękoszowie się  
na podziękowanie stawiwszy; na  
to się podpisał: co S. Ildefonsus  
mowi: *Maria est titulus nobilissimus  
libertatis nostrae.*

Wolaym żeznay językiem, komu  
wolność miła,

Ze cię nie raz Mária z więzow wy-  
bawiła;

Zá co, choć przy wolności Iey obo-  
wiązany

Znay się bydz, y na każde skinienie  
poddanym.

16. Słusznie S. Germanus Matkę  
Naysw: zowie; *Levamen dolorum  
nostrorum*, która w tym Mieściecu  
w puchlinie ciężkiej od Leká-  
rzow odstąpionego, a do Pięko-  
szowá

szowá się ofiaruiącego, ná tych: *Uzdro.*  
miał uzdrowiłá *Iana Bedkowskiego* *wienie w*  
z *Mirowá*, także *Krzystofa* prze- *chorobách.*  
zwiłkiem *Ciołka*, ze wsi *Bąkówá*. O-  
pástwą *Siedlechowskiego* przez Rok  
cały z łózká dla ciężkiej niemo-  
cy niewstájącego. Tam ten sam  
przez się, ten przez wysłanych do  
Piękoszowá *Sąsiadow*, Dobro-  
dzieystwo Mátki Naysw: wyznał  
dnia 18.

*Grubianka* niewdzięczność; iesli nie  
przyznáieś,

Ze przez Mária z ciężkich upadkow  
powstáieś

Wyznay Iey Dobroczynność, a bądź  
pewien tego

Ze cię zá to wyznánie, przyimie zá  
swoiego.

Záwsze Naysw: Mária, ále o-  
sobliwie chorym iest ná záwoła- *Wrzesień.*  
niu zdaniem S. Bonáwentury *Di-*  
*es boni* Nuntj kiedy dobre zwiástu-  
ie zdrowie, iákoż w tym Mieście-  
cu tak pocieszna od Niey nowina  
uście-



17. ućieszeni Pan Cyprian Piotrowicz z  
Tęże Łęsk. Miasta Pokrzywnice, y pracowity Ma-  
tyasz Stolarczyk ze wsi Łęská z Far-  
Strawczyńskiego pierwszy z własney  
niemocy powstałszy. Drugi za  
offiarowaniem do Piękoszowá  
dziękującá już prawie umierające-  
go ná cudowne uzdrowienie pá-  
trzący, co po Kommuniey S.  
zeznali dnia 3-

Dzień dobry słusnie temu powiedziec  
możemy,

Kogo zdrowym przez łaskę Máryi  
widziemy

A przeciwnym sposobem dzień się no-  
cą stanie

Komu tá Nayaśńneyša swiátła nie  
dodáie.

Półdzier-  
nik.

Wrodzona Nays: Máryi dzieł-  
ność, że swiátło oczom przy-  
wraca; która jest zdaniem Idioty  
Candor lucis aterna; Doznał tey cu-

18. downey łaski w tym Miesiacu lan-  
Uzdrowie Piłatek, ze wsi Miręzá, ośm Nie-  
nie oczu. dzieł nie á nie nie widzący, lecz  
offiaro-

offiarowány do Piękoszowá u-  
zdrowiony y z świadkami po  
Kommuniey S. to wyznający.  
dnia 5.

Którym tak miła zgubá, że ná nie  
tak prawie

Jakby im Oczy wybrać, lecz w ká-  
żdey sprawie

Niech przynamniey ná Mátkę Naya-  
świetszą wzgląd máią

Przy której niewidomi, oczy otwie-  
ráią.

Do nikogo tak poufale kále-  
stwo się uciekac nie ma, iáko do  
Tey, która od Trytemiuszá ná-  
zwana *Confidentia mortalibus unica*  
post Deum. Tá ufnością wzbudzo-  
na Máryánná Kozłowiezánká ze Wsi

19.

Uzdrowie  
Miręzá, lewey ręki skurczoney, nie ręki.  
zdrowie obiema odebrała rękó-  
má; to przyznawszy w Piękoszo-  
wie Naysw: Máryi.

Tá, która z Rąk Máryi dobroczyn-  
ność płynie,

D

Zachę



Zadney nabożney ręki, w potrzebie  
nie minie

Więc do Niey wznóście ręce a dary  
obfite

Odebrawszy, oddaycie wdzięc: zności  
sowite.

Wszystkie swoje tytuły samym  
skutkiem utwierdzająca Matką  
Boską, y ten od S. Bonawentury  
sobie dany potwierdziła, że jest  
Ianua salutis. Toż samo wyznał  
Jmśc Pan Fránciszek Gidlowski: teyż  
ktorey umarł. nocy pokazawszy  
się Jmści Panu Stánisławowi Tyli-  
pskiemu po trzykroć mówiący Pa-  
nie Bracie prosię Zonie moiey  
mówić, aby mię osirowała do  
Nayśw. Panny Piękoszowskiej,  
bo inaczey zbawion bydz nie mo-  
gę, co że tak zeznał było przy  
godnych ludziach, że Jmśc Pan  
Tyliński gotow tego juramentem  
poprawić, luboć to y bez przy-  
sięgi pewna; co S. Birgitta mowi

Maria

Listopad.

20.

Wybawie-  
nie z Czy-  
szcza.

Maria est Mater omnium qui sunt in  
purgatorio.

Móżeś łatwo Czyyszcowey uchronić  
się męki,

leżeli się do Mátki Boskiej, udaś ręki.

Przetoć rádzę nie mieszkay, a tám  
te płomienie

Przez częste do Máryi przytlumiasz  
wesebnienie.

May.

Rok Páński 1706.

**I** Martwe kości przy Cudowney  
Pánnie ożyłyby, iak niegdy na  
głos Ezechiela Proř: *Accesserunt of-  
sa ad ossa & revixerunt.* Ezech: 37.  
Ożyłyby mowie kości, kiedy za-  
dułzone w tłumie ludzi dzieć y  
pod kośnicę złożone tám więcey  
nad trzy godziny martwe leżąc  
do życia przyszło; Mátkę, która  
iuz o pogrzebie myślała ućieszy-  
wszy, y tę prawdę utwierdziwszy,  
ktorą S. Damáscen ogłosił *Maria  
est Resurrectio mortuorum.* Stało się  
to w Piękoszowie Roku 1706.  
dnia 21. Mája: za Xiędzą Tomaszá

21.

Wskrze-  
senie u-  
marłego.

D 2

Rogo-



Rogowiczá Kommandarzá Pięko-  
szow: Białagłowa ktorey to dzie-  
cie było przezwilkiem z Oycá  
Gawczarká zostająca z Młynarczy-  
kiem Stánisławem Báránem należąca  
do starostwa Radoszyckiego, do  
Páráfcy Mniowskiej Relat. 6. in  
attis Commis.

Choćbyś już oplákanym y bliski był  
grobu

Przy Máryi do zdrowia masz tyle  
sposobu

Więc w niey radzę zupełne pokładay  
śfanie

Ożyjeś z Iey pomocą náá twoie  
mniemanie.

22. Będąc Nayśw: Máryá wesołym  
poránkiem według Rychárda a  
Sancto Laurentio. *Maria mane est,*  
*quod nobis genuit diem, id est Chri-*  
*stum, qui est dies eternus.* Zawsze  
oczom ludzkim dzień przynosi;  
przyniosła w tym Roku Ianowi ze  
wsi Chrzeptówá oczywiscie cie-  
mnemu w ten czas, gdy od in-  
nych

Uzdrowie  
nie śig-  
mego.

nych do Piękoszowskiego Kościo-  
ła przyprowadzony w nim się Má-  
tce Naycudowniejszey polecił y  
przeyrzał.

Przestrzegaj oká w głowie, prze-  
strzegaj y tego,

Zebyś nic ná twej duszy nie tierpiał  
ciemnego

A ieslić już sumnienie mgłą ciemną  
záchodzi

Przy słońcu, Mátcie Boskiej, proś  
niech nie záchodzi.

Ze y wielość y wielkość Cu-  
dow od Nayśw: Maryi pochodzi, 23.  
przyznał Jey Isidorus Thessaloni-  
censis tymi słowy: *Maria est ma-*  
*gnitudo miraculorum.* A ona ten Pa-  
negyryk codziennemi potwierdza  
śáskami, iákich w tym Miesiacu  
doználi: Naprzód Imśc Páni Mło-  
dnicka, z Powiatu Chęcińskiego ze wsi  
Oxy, od parálizu tu się offiaro-  
wawszy uwolniona, potym Iá-  
dwigá Káczmarká ze wsi Zagorza z Po-  
wiatu Piotrkowskiego z ciészkiej

Uzdrowie  
nie w cho-  
robách.



choroby za ofiarowaniem się na  
to S. miejsce dzwigniona, co  
pomienione Osoby po S. Kom-  
muniey zeznały. d. 22.

Pokiś jeszcze choroby na nas się stro-  
żyć

Poki z Wąsą potęga serce nam trwo-  
żyć

Iżaliż was Mária na głowę nie  
znosi,

Wielekroć Ię o sukurs, uędzą lu-  
dzka prosi.

24. Nayprędzce temu w wodzie za-  
tonienie, który się pierwey w ku-  
flu utopił, w takich terminach  
zostawał uczciwy ieden Obywá-  
tel z Miasta Mrzygłoda, lecz pi-  
ianemu, y już przez pułgodziny  
prawie w wodzie będącemu, a-  
by wiecznie nie utonął, tu na rá-  
tunek przyszła, która jest według  
Bonáwentury S. Ratis mundi co  
zeznał przy słusznych ludziach,  
y Cud ten Naysw. Máryi Pięko-  
szowskiej przypisał z twierdząc  
pra-

prawdę S. Komuniją dnia 23.

Kto zabrnął w cięskie grzechy, kto  
w nich prawie tonie

Ciebie o Mátko Boska ma ku swey  
obronie

A komuż byś w niecznotách tonąć do-  
puściła,

Ktoras innych tylekroć z wody wy-  
bawiła.

Jako ludzie niczym się bąrzący 25.  
nie cieszą iak zdrowiem, tak przez  
nikogo prędzey iak przez Nays: <sup>uzdro-</sup>  
Mária do tey przychodzą pocie- <sup>wienie w</sup>  
chy, boć ona w Hymnách Gre <sup>chorobach</sup>  
ckich nazwana Recreatio generis no-  
stri. Tak ucieleżyła Jakuba Pałysa z  
Miasta Rakowa, Kázimierza Obudzi-  
ka z Kuźnice Wyseńskicy, Konstancyą  
Sietownę z Miasta Radoszyc, którzy  
wszyscy ofiarowani do Piękoszo-  
wá z ciężkich a ludzką indystryą  
nie uleczonych powstawszy cho-  
rob: tę Dobroczynność cudo-  
wną samey Naysw. Mátki Pięko-  
szowskiej przyznali, po przyię-

tey Komuniey S. dnia 24.

Iuż się mogą odważyć nād wszystkie choroby

Kiedy chorym zamykaś Mārko Boska groby,

Bā choćby się z chorobą śmierć na mnie zprzysięgła.

Iey by mnie złość przy Tobie nigdy nie dosięgła.

Throny Krolow Ziemskich nie kżdemu dostępne, ale do Mārki Nayśw: którą Petrus Cellensis

26. Thronum Gratia zowie y naynędznieyszemu Kálece wolny przy-  
 stęp, y od niey lepszego zdrowia przywilej: takim obdarzyła Mār-  
 ryanną Wnuczkę Woyciechā Sulākā z Serwinowā, którą przez Niedziel 6. z ciężkiey choroby nie widzącā y niemowięcā, gdy umyślnie nā tę intencyā w Piękoszowie będąc Nayśw: Mārui ofiarował, zupełnie zdrowā zastał. dnia 31.

Wzrost y  
mowa przy  
wroconā.

Od Thronu Krolewskiego idā przy-  
wilej.

Od Mār

Od Mārui zās Thronu, skuteczne nādzieie,

Bo czego tylko sobie, od Niey serce pragnie,

To bez wielkich zawodow, otrzymu-  
ie śnādnie.

W nāszych przypadkach nie trzebāby inszego błogosławieństwa żadać, procz samey Nayśw: Mārui, ktora od Sw. Dāmāscenā nazwana: Benedictio mundi, y od S. Grzegorza Nikomedyjskiego (Be-  
 nedictio humani generis zā takie Bło-  
 gosławieństwo Cudowney w Pię-  
 koszowie Nayśw: Pannie podzię-  
 kowali: Sobeſtian Lāsotā, Iakub Rolin-  
 ſki, Martin Roſſobácki, ktorzy gdy  
 w nowym Mieście nā sześciet lu-  
 dźi morowym powietrzem wy-  
 mārło: ofiarowawszy się nā tym  
 miejscu wśławionej Nayśw Mār-  
 ui ze wszystkimi swemi Domo-  
 wnikami zdrowo zachowani:

Stoiącego przy Tobie powietrze nie  
ruszy

D 5

Bo kō-

Czerwico.

27.

Obrona w  
powietrzu



Bo każdemu o zdrowiu; Twoja łaskawość,

Mátko życia y zdrowia, tym się jeszcze wstawisz

Gdy mi u Syna Twego, życie wieczne sprawisz.

28.

Niedoląc złego na ziemi ludzie mają, Niebo się do ich nieszczęścia często przykładą, tak sobie postąpiło z Imięciem Panem Piotrem z Raciborz Małkynem: gdy na Domostwo blisko Dworu jego będące dwiema piorunami uderzyło, tak dalece, że y Dwór ogarnął płomień, y koił się na pomienionym Imięciu w ten czas chorym a w taki pożar wyniesionym z pokoiu zajął: lecz Naysw: Marya od S. Anzelmá Fluvius clementia nazwana a od Imięci Páni Morfytynowey serdecznie wezwana, o sobliwie nowemi w Piękoszowie słynąca łaskami; szercząc się ogień tak ugasiła, że procz płaciu chałup, Dworowi nie zaszkodził,

a Imięć

a Imięć od Dworskich z ognia, a od Mátki Naysw: z choroby iak z ognia wyniesiony dnia 28.

W Samym gniewu Boskiego ogniu ten nie zplonie

Który w Twojej o Mátko łaskawa załonie

Za co niech się w mym sercu miłość Twoja zarzy

Poki mię życiem Boska opatrzność obdarczy.

Zdawna Rychárdus a S. Laurentio Naysw: Maryi ten napisał Panegiryk, że jest *Flos medicinalis in flore enim Maria, qui est Christus, inventa est humani generis medicina*. Tego kwiātu przedziwnego skutek comoment prawie na ludzkich się wydać niemocach; wydał się y na Corce Reginy Iamrozkowej z Serpinowá, ktorey ciężka choroba przez Niedziel 12. y mowę y siły tak odcięła, że iuz zdesperowanej zgotowano trunnę, ale do Naysw. Panny Piękoszowskiej

29.

Uzdrowienie w chorobie.

osiáro-

ofiarowana, zarazem przemowi-  
ła, y ozdrowiawszy na podzię-  
kowanie się w Piękoszowie sta-  
wiła. dnia 23.

Niech by wszystkie zniszczały, do  
zdrowia sposoby,

Dosyć łaska Mąryi na wszystkie obo-  
roby.

Niech powiedniczą ziola, Ta lekár-  
skim kwiatem

Sprawnie że się chorzy nie zegnają  
z światem.

Lipiec.

30.

Uzdrowie-  
nie w  
tercyannie

Sámo znáydnie szczęście kto  
Mátki Naysw: szuka, ktorey przy-  
znáie S. Germanus że jest *Felicitas*  
*hominum summe nova omni praestans mi-*  
*raculo*. Tak szczęśliwym został  
Jmśc Pan Fráncisek Prochnicki z Wo-  
iewództwa Sand: kiedy w sam dzień  
przypádającego Tercyány páro-  
xizmu, nawiedziwszy Kościół  
Piękoszowski, więcey go już  
nie cierpiał, y tę łaskę przed tu-  
tecznemi Káplánami zeznał. d. 13.

Temu kogo zprzykrzona trzęsie ter-  
cyáná

Ze ma dzwonić nie będą jest otuchá  
dána

Ná to by iednak trzeba á głośnego  
dzwonu

Zeby Febry Lekárkę głośiły do zgo-  
nu.

Będąc Naysw Márya, według 3t.  
S. Damaścena: *Illuminatio cordium*  
*nostrorum*. Nie tylko serce, ale y *uzdro-*  
oczy nasze, oświeca. Co wy- *wienie*  
świadczyła w tym Miesiącu na- *oczum*  
przod Corce Mikołaiá Swirczá, ze  
wsi Wilczkowic, która przez Nie-  
dziel 8. po krostách nie widząca  
do Kościoła Piękoszowskiego od  
Oycá przyprowadzona, przeyrza-  
ła z podziwieniem wielu ludzi;  
teyże łaski Uczestniczką została  
Kátarzyna Báretczykowa ślepoty cá-  
łoroczney, za offiarowaniem się  
do Piękoszowá w momencie po-  
zbywszy. d. 24.

Iest temu bez wątpienia, czym oko  
zaprudyć

Który się



Który się nie da Twoim łaskom Pán-  
no wzruszyć,

Kto oczy uzdrowione od Ciebie od-  
wraca

Niechay zá to y'oczy, y życie u-  
traca.

32. *Uzdrowienie re-  
ki.* Zadney ułomności, zadney  
niedotkonołości w zdrowiu ludz-  
kim nie rádá cierpi. Nayśw: Má-  
rya, ktorey S. Bonáwentura przy-  
znaie, że iest *Creatura perfecta in  
summo, inter omnes creaturas.* U-  
twierdziła ten swoy Panegiryk,  
gdy udającemu się do siebie Már-  
cinowi Bernatkowi z Kłáštóru Wącho-  
ckiego, pułkoczne z rękú kálcétwo  
wytrąciła, y w momencie jednym  
do rzemieślá sposobnym uczyni-  
ła. dnia 24.

Gdy się inni rękámi cblebá dorabiaią  
Ci k rzy przez Máryá ręce wy-  
zdrowiaią

Niech ráczy do Iey chwały ręká się  
przyłożą,

A tak sobie Iey łáskę, sówilicy po-  
tmożą.

Dáremno ná inšą pomoc cze-  
ka; kto się w swoim przypadku  
do Tey nie udaie, która iest we-  
dług S. Germaná. *Expectatio uni-  
versorum.* Iey się á nie długo do-  
czekał łáski, Júnsc. X. Wincenty Za-  
pálski Zakonu Cysterceńského Kon-  
wentu Wąchockiego Senior. Professus,  
ktory z ciężskiej choroby wy-  
zdrowiawszy ex voto w Pięko-  
szowie się stáwił, y oprocz ustne-  
go zeznániá ręká włásná Swiáde-  
ctwo zápisál, iáko przy polecá-  
niu się do Nayśw: Panny Pięko-  
szowlkiej tę zdrowia otrzymał  
łáskę: Z tąd po uzdrowieniu ten  
Káplán mógł przyznawáć: *Maria  
est Gloria Sacerdotum.* S. Ephrem.

Śmierć ná tego nie nátrze, práwie  
się go boi

Przy kim można Opieká Tey Kra-  
lowey stoi

Ach wspomniey y ná moię śmiertelną  
godzinę

A Syná mi przededną, zá tyłájącą wísię.

CUDA

*Uzdrowienie w  
ciężkiej  
chorobie.*

(†)

C U D A.

Po Deklaracyi Cudownego  
Obrazu zebrane

Rok Pański 1707.

Wrzesień **N** Aysw: Marya świat upadły  
podnosi, bo iest *Erectio mun-*  
34. *di collapsi* Hymn: *Grec*: a iakoż tych  
Uzdrowie dźwignąć nie ma, których iaki  
nie złama przypadek z nog zwala. Dzwia-  
ney nogi. gneła Grzegorza Kotowskiego  
z szafasow to zeznającego; że z  
gory pędem leących ztrymać  
nie mogąc wołów, z wozu sko-  
czywszy w koło zapadła zdruzgo-  
tała nogę, na którą że prędko bez  
Cyrulika wyzdrowiał samey w  
Piękoszowie cudowney Matce  
Boskiej przyznał, do ktorey się  
był iedynie udał. d. 27

Kogo zle wyuzdane skłonności po-  
wożą

I komu zbyt rozbiegłe kołka swan-  
kiem grozą.

Więc że

Dyaryusz.

Więc że ci nie o nogę idzie; lecz o  
duśę  
Zkieruj do Matki Boskiej, a do brze-  
potuśę.

Ktoby chciał oczywistego do-  
wodu na to, że zdaniem S. Bo-  
nawent: *Maria medicina mundi*.  
Dostyc ma na wyzdrowieniu cu-  
downym udających się do Pię-  
koszowa między ktoremi Stani-  
ław Lisek z Komorowa, w cięż-  
kiej chorobie zdesperowany, nie  
spodzianie do cudotworney Pán-  
ny Naysw: ofiarowany odebrał  
zdrowie. d. 4.

Lisek przyszedł do zdrowia, lecz chy-  
 trzy lisowie,

Śmierć was potka od Matki Naysw: nie  
zdrowie.

Bo kiedy niestworzoną prawdę porodziła  
Niechętą się obłudzie każdej ogłosiła.

Nie oschnie w nadziei. lepsze-  
go zdrowia, kto się do Naysw:  
Maryi uda: która iest *Fons à quo*  
*profluit omne bonum.* Albertus Ma-

E

35.  
Pazdzier-  
nik.  
Uzdrowie  
nie w cho-  
robie.

36.  
Taz łaska.

gnus



gnus Tą Iey łaską ucieiszony y u-  
zdrowiony został Adam Lisicki  
z Lasow z kielku Niedzielney  
choroby, przez wezwanie Nays:  
Maryi Piękoszowskiej powstaia-  
cy. d. 29.

Lisicki z Lasow, Ray prawie, gdy  
zdrówie odbiera,

Więc pospiesz do Maryi, gdy cię  
śmierć przypiera.

Tu pewne jest lekarstwo, y piekło nie-  
strnie.

Kogo łaski kanarem Ta Panna częstnie.

37. Chocby był S. Tomasz de Vil  
Taż łaska. la Nova nie Ogłosił, że Maria re-  
medium nostrum unicum. Ná ten by  
przysięgli tytuł Ian Lisicki z Ko-  
morowa po pięciu Niedzielney  
chorobie cudownie wzmógłszy  
się, a z nim Ięndrzej Lisicki, y Pa-  
wel Kurek Mieśczanin z Rado-  
szyc, Ktorzy iuż konających Sy-  
now ofiatowawłszy do piękoszo-  
wa ożywionych cudownie ná to  
mieysce stawili. d. 29. także.

Nietak wielu złotego piasku w Tagu-

somych,

Iest

Iest brzegach; idko wiele, przez Ma-  
ryą zdrowych.

Więc się na Iey Opiekę, niechay cale  
zdaie.

Kto się cieśliskim niemocom podległym  
uznać.

Nierudno Tey nad ludzką ná-  
dzieię ludzkom przywrócić zdro-  
wie, która od Trytemiusza Repa-  
trix salutis aterna. iest nazwaná.  
Tey skuteczney łaski doznała El-  
żbieta z Radomicz ciężkiej kil-  
ku Niedzielney choroby za o-  
fiarowaniem się do Piękoszowa  
pożbywszy. d. 31.

Ułdźcie śmierci, kto życie Maryei  
poleca,

Iuż gasnącą iskierkę zdrowia ona  
wznieca.

Lecz naprzód niech cię do Niey

Nábożęństwo grzeie

Niech ci affektem do Niey serce pró-  
wie tleie.

Ktoż by ná ten nie przystał ty-  
tuł, który Naysw: Maryi S. Ger-  
manus daie Maria est robur nostra iher-  
Taż łaska.

Ea

gilli-

*cilistatis.* Kiedy tak wielu czer-  
stwey dodaie siły; Dodała w tym  
Mieściu Ewie Miskowey z Ser-  
winowā, tak ciężko przez  
Cwierć Roku chorującey, że już  
ludzi nieznala, przez Cztery Nie-  
dziele, nie iedząc ani piąc, ta le-  
dwo co skiniieniem ręki na droż-  
kę Piękoszowikā: na którą się iey  
ofiārowały dzieci żezwoliła zaraz  
do zdrowia przyszlā. d. 5.

*Choćby już na śmiertelnym łóżku był  
złożony*

*Dzielnā Māryi rękā będzie obronionā  
Oraz iednak y złożkā y z złego nālogi  
Chciey że powstać: boć y śmierć prędka  
stanie w prógu.*

40.  
Uzdrowie  
nie po cięż-  
kim stucze-  
niu.

Bogday bydz w ręku Mārki  
Boskiej, która iest według Mau-  
rycyusza de Villa probata. *Mannu*  
*Dei, in qua est anima. omnis viventis.*  
Ta ręka podźwignęła Mikołajā z  
Szewcow Syna Błazka Urbanā,  
ten lat 10. mający z płotu żer-  
dzianego wysokiego na drogę  
zmārżłā y kāmienie głowā spadł  
y roz-

y rozbił się zāchorowāl y o tym  
co mu się przydało niepowiadał.  
gdy tak wyszechł w chorobie, że  
go tylko skorā ā kości były, bo  
y nie iadał, Rodzicy uważając tak  
ciężko chorobę iego, tego  
naybardziej żāłowali, że się do-  
piero raz spowiadał, ā Ciālā Pāń-  
skiego nie przyimowāl, zkd so-  
bie w nosili, że ciężkie mā sko-  
nānie y umrzeć niemoże. Wiēc  
do Nayśw: Pānny Piękoszo-  
wskiej ofiārowali go y o zdro-  
wiał, co spowiedziā y Kommu-  
niā Świętā oraz z Mātkā zeznał.  
dnia 9.

*Przesiła się chorobā, by naycięższa byłā.  
Gdy siwey lāski Mārya chorym użyczyłā.*

○ Mārko Dobroliwa niechay, Osta-  
biona

*Cnota moid powstanie od Ciebie wzmo-  
cniona.*

Szkodā często rowno z napā-  
ściā chodzi, ā czasem y okrutna  
nād niewinnemi kārā do nich się  
przy-



41. przywzięcie, tak się stało w Szewcach we Dworze Imięc. Páná Wszowatego; tam bowiem gdy rzecz chowano przed Moskwą zwyciężyła się była sztuka wielka srebra zlewane go, o którą chłopca, co przyzbie u słu gował Imięcie Iędrzeyka syna Błażka Urbana okrutnie sieczono wmawiając wniesie aby powiedział, on zbolu powiedział, że go wziął y dał Oycu swemu, a poddanemu tamtejszemu, przywiedziono Oycę wymawiając sobie w oczy Ociec mowi, niebaczny synu, kiędymś od ciebie brał, albo przynajmniej widział sztukę srebra a syn znowu, Oycze nieday się kátować, lepiej powiedz, gdzieś go podział, iam go tobie dał, a gdy Oycę wzięto w kluby do brze a syn mu iedno zawżse mówił, że dał go Zydowi Alexandrowi Arędarzowi Piękoszowskiemu powiedział; stawa y ten do

do Páná, potym do Chęcin, wywodzi się że y człeka y srebra nigdy niewidział, a w tym Zoná ofiarowała Męża y Syna do Naysw: Panny Piękoszowskiej y na Mszę S. posłała, zaraz rchneło Páná onego, aby szedł do skrzyżni, y patrzył owej zguby, ledwo odemknął, znalazł, a tych ktorych mało nie zgubił pouwałniał, ktorzy przyszedłszy do Piękoszowa, spowiadali się Komunikowali y Pannie Naysw: podziękowali, y Cudowną Matki Naysw: protekcyę uznając: oraz z S. Damascenem nocili. *Maria est defensio stabilis miserorū. d. 9.*

*Kto od Maryi w zgubie pociechę odnosi,*

*Zeby wiecznie nie zginił, niechay bardzo prosi.*

*Tylekroć łaski Boskie marnie utracone  
Spraw Matko. pełna łaski, niech będą  
wprocone.*

Smierć samę Naysw: Marya nie iako usmierzyć może, co ley

42. *Maria est mors mortis.* Na co się podpisał Wielebny Ociec Jacek Baier Zakonu S. Francyzka de Observantia ten bowiem (iako twierdził) że wezwawszy na pomoc Cudotworney w Piękoszowie Naysów: Máryi w ostatniey prawie chorobie, osobliwszey łaski doznał, y náto mieysce poleczony, gdy od zmysłow odszedł dnia 29. Grudnia już za konającego miány y od Bráci Zakonnych wedle zwyczajn tegoż Zakonu przez Litanie y polecania duszy w ręce Naywyższego Boga dnia 30. Grudnia ná Karczowce przywrocony do żyćia, y dnia 30. Grudnia o Niezspornych godzinach życie odebrał ná co się przy wyznaniu tego Cudu własná podpisał ręką.

*Choć nie odbitym grotem śmienć ná zgubę godzi.*

*Zrażona od Máryi z placu precz uchodź.*

*Wige*

*Więc że się do tak dzielney uday Heroiny,  
A wszystkie liczyć będzieś zwycięskie godziny.*

## Rok Pański 1708.

**Z**E Naysów: Máryá według 42. S. Antonina jest, Caput misericordiae, doznał tego łaski Pán Adám Gáwronski ze Młina lat około 50. mający nieznosne głowy bolenie cierpiący, y już za konającego miány, ofiarowany jednak do Naysów: Panny Piękoszowskiej zaraz zdrow został, y ze wszystkimi domowemi do Piękoszowa przyszedłszy Votum srebrne oddał.

*Y głowa tego nigdy nie zaboli.*

*Komu swej łaski Márya pozwoli.*

Uzdrowiona ná rękę Zofia 44. *Uzdrowie nie ręki.*  
Wstępniowa z Woli Murowaney, pewnicby wyznała co Bernard de Busto: dawno zapisał. *Maria est manus Dei, qua protegit unumquemque devotum.*

*Es*

*Bol*



*Bol ręki, i takby rękę odgiął tak ustąpił,  
Komu rękę cudowną Mária podda.*

45. *Uzdrowienie w ciężkiej chorobie.* Dziękując Matce Naysw: *Sala cietna Maryanna Chlewiczka ze Anna,* że z śmiertelnego za Iey pomocą powstała łoża; tym ią pewnie z S. Bonawenturą uczci Panegirkiem to jest *Fons plenus auxilii.*

*Przez zład kiry, przez trunny, przez wynoście mاری*

*Gdzie Mاری dziedziczą cudotwornie dary.*

- Tegoż dnia. *Ludwig Plechowka,* za ofiarowaniem się do Piękoszowa z ciężkiej choroby powstając, pewnieby ogłosiła z S. Germanem *Maria est commigratio a morte.*

*Choć się kro tylko sercem przed Mاریe stawi*

*Za Iey łaską to sobie, so obecny sprawi.*

47. *Pomoc wro- dzeniu y wskrzesze- niu.* Ponawiajmy z Idyotą ten Panegiryk *Maria est Mater agnitionis Mater pulchra dilectionis.* Czyliż nie godną tego, która się nie mo-  
wle-

wleciu pierwey Zmarłemu, ni-  
żeli na świat wydanemu Mąką  
stała; gdy bowiem Dorota Młynar-  
ka ze młyną Cminskiego, przy rodze-  
niu ciężko, y długo się mordu-  
jąc dziećciem nie żywym ro-  
związana; które długo chowając  
y rożnie probując Maryanna Koła-  
dzieciową Niewiaśtą przy rodzeniu  
dzieci odbierającą; w drodze  
poyrzawszy ku Kościołowi Pię-  
koszowskiemu westchnęła ku  
Naysw: Pannie z płaczem aby  
żałosnych Rodziców owego  
dziećciem pocieszyła; spoyrzy  
pótym na dziećci, aliści go żywe  
znalazła które z radością na  
pociechę Rodziców nazad żywe  
przyniosła, y oddała zaraz do ko-  
ścioła: przyniesione y okrzczone  
na duszy y na ciełe do tąd żyje, a  
Rodzici ztąż Niewiaśtą przyšli  
do Piękoszową chwając P. Bogą  
y głosząc cud Iego, który uczy-  
nił przez Pannę Naysw: spowia-  
dali

dali się Ciało Páńskie przyjąwszy  
to zeznawszy y podziękowa-  
wszy odeszli.

Oraz ná śmierć gdy ná świat wyszyscy się  
rodziemy.

Wyszyscy z łaski Tey Páńny mamy że ży-  
jemy.

48. W tenże dzień Kázimierz Pá-  
robek z Bobrzy przez długi czas  
Uzdrowie ciężko o łóżko uderzony ná sto-  
nie w cięż- mę konający złożony tu ofiáro-  
skiej cho- wany ozdrowiał, któż tu nie  
robic. przyzna że *Maria est exordium vite.*  
co oncy Ludov: Blossius.

Gdy nam ostatnia już już godziná wy-  
biła.

Icy łaska, że się często życie z śmier-  
cią miia.

49. Máryanna Marszałkowa z Łosnia,  
Taż łaska. Syná ná śmierć chorego Naysw:  
Páńnie ofiarowawszy, zdrowe-  
go náziutrz odebrała łatwo u  
Tey o Cudá która jest. *Promptua-  
riū omniū mirasulorū.* Andr: Cretenz  
Kto się kóliwiek zá Syná Tey Mátee od-  
daie

Icy Opieki naybardziej przy śmierci  
doznaie.

Walenty Szczęśniak z Małogoskiego 50.  
w chorobie ciężkiej do Naysw: Taż łaska.  
Páńny tegoż Obrazu ledwie się  
ofiárovwał z śmiertelnego żywy  
powstał łoża; y niedziw, że silne-  
nemi czyni o ktorey mowi: S.  
Bernard: *Maria est virtus nostra.*

Śmiertelne z serca mego rugny Páńno  
winy.

Która ledwie nie każdej śmierci wylisł  
godziny.

Zofia Gwarkowa z Rykośiná, przy 51.  
połogu ná śmierć chorowała tu Pomoc w  
ofiárována, z bólu y ciężaru rodzeniu.  
szczęśliwie rozwiązána została, iá-  
koż nie ma szczęśliwie rozwią-  
zać z choroby która jest. *Solutio  
vinculorum Nostrorum.* S. Germ.

Gdy nam życie dotychczas z rąk Márye  
spływa

Dopieroż nas o Wieczne proszących nie  
zbywa.

Szláchetny Urodzony Imię  
Pán Seweryn Spiegowski w Warszawie  
ciężką chorobą złożony od Me-



dykow z desperowany, ná toż  
52. się miejsce ofiarowawszy ozdro-  
Uzdrowie wał y pewnieby się ná toż z S.  
nie w die- Izydorem podpisał. *Maria est Me-*  
ski cy cho- *dicus Illustris atq; omnino Caelestis.*  
robie. *Zadna miejsca odległość zdrowiu nie*

*przeszkadza.*

*Kiedy samo westchnienie Maryą spro-*  
*wadza.*

53. Katarzyna Corká Marciná Kro-  
Uwolnie- lika z Dąbrowy, z Parafiey Kie-  
nie od leckiey lát 24. mająca od diabel-  
Czárta o- stwa okrutnie ná cieie pomordo-  
petánzy. wana w dole głębokim przy-  
młynie gdzie kilkoro ludzi uto-  
nęło. przedtym nurzana y topio-  
na, po w śiach y lasach z krzy-  
kiem od pokusy wodzona, kto-  
rą wiązać Rodzicy pilnować mu-  
sieli, to wszystko cierpiała przez  
całe ośm miesięcy zacząwszy od  
Miesiąca Czerwca w Roku 1707.  
Przez które ná różne miejsca dla  
lekow y exorcyzmow ią wożo-  
no, ale że icy nieustawało, tedy  
we-

westchneła z Rodzicami o ratu-  
nek do Naysw: Panny Piękoszo-  
wikiey gdzie przywiodłszy ią po  
Nowym Roku Mátce Naysw:  
oddali ią y zostawili, z kąd ona  
do tąd z kościoła niewychodziła  
poki uwolnioną y zdrową ze  
wszystkim nie została, przyzna-  
jąc, że zá przyczyną Poćieszyciel-  
ki utrapionych Panny Naysw:  
od dnia Oczyszczenia Panny Má-  
ryi dnia. 2. Lutego w Roku 1708.  
od diabelstwa wolną y zdrową  
została, do domu Rodzicow o-  
deszła, y im opowiedziała, którzy  
w dzień Zwiastowania Nay: Panny  
Maryi ná tym miejscu dziękczy-  
nienie Mátce Miłosierdzia oddali-  
a ią z S. Anzelmem głoszę *Ma-*  
*ria est maror demonum.* z S. Epifani-  
uszem że iest *Inferni spoliatio.*

*I piekła się całego ta dusza nieboi.*

*Ktorą swą dzielną łaską Marya u-*  
*zbroi.*

Sławetny Pan Jan Weber zó

Slą-

54  
Nawrota:  
nie Here-  
tyka.

Śląską Oboistą, przy Dworze Ja-  
nie W. Imści Paną Czerwieńską-  
go Kasztellana Małogoskiego zo-  
stający z dyskursu Imści. X. Ple-  
baną Tumlińskiego o Cudach  
Panny Naysw: Piękoszowskiej  
mówiącego y na Kazanie na  
dzień Zwiastowania Panny Naysw:  
do Piękoszową się gotuiące-  
go; będąc w sekcie Luterskiej  
urodzonym y w błędzie swoim  
uporczywym sam dobrowolnie  
przyszedł do pomienionego X.  
Plebaną prosząc aby z nim był  
na tym miejscu Matki Boskiej,  
gdzie ma mieć kazanie gdzie sam  
chce rewokować y wyrzec się  
wszystkich błędów, a przyjąć  
wiarę S. Katolicką Rzymską. Iá-  
koż z pomienionym Imścią X. Ple-  
banem przyiąchawszy w Uroczy-  
stość Zwiastowania Panny Naysw:  
do Piękoszową w rękach Im.  
X. Plebaną miejsca tegoż przy-  
Pasterzu swoim Tumlińskim Ple-  
banie

banie y Proboszczu Chęcińskim  
Szpitalnym, także przy Kapella-  
nie Dworskim z Konwentu Chę-  
cińskiego, Zakonu Franciszka S.  
przy bytności Xięży tutejszych  
y innych Kapłanów wielu, y lu-  
dzi Świeckich rewokował. błę-  
du się wyrzekł y Sakramentá SS.  
przyjął, a do Kościoła Rzym-  
skiego przyłączony pewnie by-  
to z Rychardem y S. Atanazym  
wyznał. *Maria est ruina Harum*  
z Świętym Ignacym Męczenni-  
kiem. *Est Magistra Religionis.* y że  
do zbawiennicy przywiodła pra-  
wdy, prawdziwie jest: *Dux veritatis.*  
O gdybyście uznaly niewierne na-  
rody.

*Jak przez Maryą iasne są Wiary*  
dowody.

Przewielebny ImC. X. Jan Lá-  
tałski Kolligaty S. Mychala na  
Zamku Krakowskim Kánonik, *May.*  
Proboszcz Kryiski ciężko na no- *55*  
gi chorujący na krześle do Naysw- *uzdrowie*  
nie nogi.



św: Panny Piękoszowskiej przy-  
niesiony Roku 1708. pierwszą  
razą Icy się w cale oddawszy O-  
piece znaczne zdrowia swojego  
uczul polepszenie; drugą razą ca-  
le ną nogi powstał y straszną  
Młzy S. Ofiarę ną znak dzięk-  
czynienia odprawił, ną co się  
własną ręką podpisał y ną to co  
ogłosił Bernard S. *Maria est ma-  
gnitudo donorum & gratiarum. d. 2.*

*Przez Maryą kálectwá gdy uchodzą  
nogi,*

*O gdy by niezbłądziły od wieczno-  
ści drogi.*

56  
Uwolnie-  
nie  
od Czarta

Reginą Stożanką z Miedzian-  
ki opętana cierpiąc utrapienie od  
duchów nieczystych, a drugą ra-  
zą będąc w Piękoszowie, zebrząc  
ratunku Panny Nayśw: od złych  
duchów uwolnioną została: nie-  
dźwi że przeklętych duchów  
wymiana która jest. *Finis maledi-  
ctionis. iak twierdzi Sophronius.  
d. 17.*

Kto-

*Która tyle kroć czartow z ludzkich  
ciał ruguie.*

*Niech w sereach po zwycięskim mę-  
stwie tryumfuie.*

D. T. Agnieszka Zatorzyna z Gozno 57  
lat 40. y kilka mająca zeznała, że *z Powie-  
trza uwol-  
nienie..*  
sąsiedzi icy tudzież o jednym  
podworzu powietrzem ze wszyst-  
kieni domowemi wymarli, oná  
w tymże niebespieczeństwie bę-  
dąca uciekła się do Opieki Nay-  
św: Panny Piękoszowskiej z po-  
wietrznego pożaru zdrową wy-  
szła, y pougaszonym powietrzu  
iak tylko przestało samá w Oso-  
bie swoicy ną podziękowanie  
do tego Obrázu przysła; a la-  
miasto Wotywy ten zawieszając  
Panegiryk, który dawno napisał  
Adam de Persenia: *Maria est com-  
pendium vita.*

*I w nieuchronnym razie, tylko miej  
ufanie*

*Maryá ną Obronę twoję spieszno  
flanis.*

Fa

Iadwi-

58.

Tęta Łaska.

D. T. Iadwiga Iaroszowa z Gozny  
Kuniorka w takimże niebespie-  
czeństwie powietrza będąc, tu  
się odstawszy z ostatniej życia to-  
ni wybrnęła toż zeznając nieska-  
żytelną przy tej zdrowie; która  
jest: *Origo incorruptionis*. S. Dama-  
scen.

Choćby nad twoim karkiem był ka-  
mien grobowy

Za przyczyną Maryi ostoisz się  
zdrowy.

59.

Uchronie-  
nie od po-  
wietrza.

D. T. Maryanna Zagaiowa kilkadziesiąt lat mająca w powietrzu moro-  
wym morowki na sobie mająca,  
już wyszła duszy czekała; jednak  
że na to miejsce się Ofiarowa-  
wszy do zdrowia przyszła y uzna-  
ła że Dobrotliwa Matka jest. *Bo-  
num damani generis*. Greg: Nazyan:

Łask morze Święta Panna topi złe  
zarazy

Łodkę życia ludzkiego wynosząc  
bez skaży.

D. T. Franciszek z Zagaiowa, Woy  
ciech

ciech Sałaczyn z Skowronnego  
Regina Połankowiczowa z Bo-  
chnie Mielczeczka w takimże o-  
gniu Morowego powietrza be-  
dąc: zmarłych powietrzem grze-  
biąc, z śmiertelnego tu się Ofia-  
rowawszy wysła pożaru: co pe-  
wnie gorącej Opiece, tej przy-  
znali; która jest *auxiliatrix fervens  
in presenti vite cursu*. S. Ephrem.

Niedźwżę tego rękę od kary  
wstrzymuje

Ktorego na swych rękach, do tych  
czas piastuje.

D. T. Paweł Korba z Brenice pie-  
niądze przez nieostrożność czyli  
przypadek iaki zgubił, niewidząc  
kiedy y kiedy na różnych miej-  
scach, y między różnym ludem z  
nimi będąc, postrzeże nie rychło  
zguby zląkzysię zawołał Nay:  
Panno, pociesz mię, z żalu zapo-  
mniał się, gdzie idzie y przyszedł  
na to miejsce gdzie niepomniał  
żeby był, y nie jeden tam tedy

60

Uchow-  
nie od po-  
wietrza.

61.

Zguba  
przyniesła  
na.

F3

prze,



przechodził, napadł na swoje zgubę, y Nayśw: Maryi na tym że mieyscu nabożeństwem zapłacił, y dał dokument, że Nayśw: Marya nietylko jest. *Custodia ruta vita nostra*, ale y fortun Nászych: iak o niey Hymn Grec: Monety nie utracisz przy Tey która jest *Moneta DEI*. Petrus Dámianus

Nie tak drogie wotywy, fatygi y praca,

Iak iedno u Máryi westchnienie popłaca.

Czerwiec.

26. lát 40. Maiący ze Wsi Zoraw nazwanej z pod Mstowá od Cze-  
Uzdrowie nie od Pá- stochowey mil 3. iak tylko usłyszał od dzia-  
edliżu... szal od dzia- podroźnego o Nayśw: Pannie Krwawemi łzami płaczączey, w Obrazie Kościoła Piękoszowskiego w rok ostatniego tygodnia Máia, Roku 1708. paraliżem zarażony mowę siły y zmysły utracił, y trwał tak przez dni kilkanaście, żona jego ofiaro-  
wałá

wałá go do P. Nay: tamże do Piękoszowa: dla czego chory zaraz przyszedł do siebie, tąż intencją z niewołony drogę odprawił na mieysce to; y tak uzdrowiony został, przyniosłszy z sobą od Pastora swego, takowe nieśczęsnego przypadku świadectwo. d. 10. *Ego infra scriptus* etc. Ktore słowo w słowo po polsku wykłada się: Ja niżej podpisany zeznawam że Ká-  
żmierz Debita że wsi Zoraw idzie na mieysce Wtzechmocnego Boga y Nay: M. Cudami sławne, aby zadosyć ślubowi swemu uczynił y należyte oddał dzięki, albowiē się tam ofiarował paraliżem zarażony przez trzy Niedziele nie mówiąc, y prawie wszystkie straciwszy siły, osobliwie z prawey strony wpul-  
Ciála, całale nieczuiąc na śmiertelnym leżał łozku. Tak ciężką złożony chorobą drogę na to mieysce w sercu swoim poślubił, dla czego przez Miłosierdzie Bo-

skie y Mátki Miłóśierney Inter-  
cessyą do zdrowia przywroco-  
ny ná to miejsce poszedł; ná co  
się własną ręką podpisał. w Re-  
zydencyi moiey Plebáńskiey Zo-  
rowickiey: d. 6. Czerwca Roku  
1708. X. Sámuel Łukasz Garn-  
kowski Pleban Zorawicki; któż  
za tym o Icy miłóśierdziu powat-  
pi, ktore zowie: Greg: Nicomed:  
*Caput salutis nostrae.*

*Zaciągamy od ciebie Matko Boska długi  
Każdy z nas jest Debita do Twoiey u-  
slugi.*

67. Icy Mśc Pani Kátarzyna Więc-  
kowska z Rzeszowska zeznała,  
od kłopotu że w Roku 1707. kiedy przecho-  
dziły Dywizye Partyi Szwedzkicy  
Imśc. Paná Woiewody Kiiowskie  
go Towárzyszowi zábránemu, z  
drugiey strony, koń wpadł w stu-  
dnią pustą ná łokci więcej niż  
30. głęboką z siedzeniem wszyst-  
kim w podworzu teyże Imśc. o  
czym gdy dano znać, táz Icy  
Mość

Mość zląkszy się o koniá y o swoy  
kłopot, zaraz wéstchnęła do Nay-  
św: Pánny Piękoszowickiey áby iá  
w tym przypadku rotowała, nikt  
nieuśzył, żeby koń w sobie ko-  
ści połomąć niemiał; Wyciągnio-  
ny jednak iák zdechły, y znowu  
ofiarowany Pánnie Naysw: wstał  
otrząsnął się, tenże Towarzysz  
nad mniemanie wszystkich ná  
nim potáchał. Służnie w nędzy  
się y kłopotach do Tey uciekaia,  
ktora jest *Civitas miserorum.* Barth:  
*de Páris, Mater perturbatorum co*  
*S. Germ:*

*Ten sięgnął w szrod nieśczęścia zła-  
tnością znayduie  
Kto swoy affekt Maryi wraz z sercem  
ślubnie.*

D. T. Táz Icy M. Wiara y sumnie-  
niem ztwardziła że pod czas u-  
ćieczek Moskiewskich y Szwedz-  
kich; gdy rabunki w szlácheckich  
Dworách bywały złote dwa pier-  
ścienie zgubiła; ktorých znaleść

F5

nie-

64.  
Uchroniła  
od nie-  
szczęścia.



niemogąc udała się do tego O-  
brazu, y tak sedwie się Nayśw-  
Pannie zaślubiła zgubę znalazła,  
na niepodobnym y nie zwyczaj-  
nym mieyscu. Nic nieutraći ko-  
sztownego, kto ma Tey Łaskę,  
ktora jest. *Pratium pratiorum. S.*  
*Germ.*

Nie zawsze pewny komu Łaska Pańska  
służy

Lepiej komu Maryi Dobrodzieystwo  
służy.

65. D.T. Taz ley Mśc dokument ofo-  
Udrowie bliwszey Łaski wyznała, to twier-  
nie z po- dząc: iż sługę swego Piotra Kupi-  
strzału. szowskiego postrzelonego pod-  
piećsi brokiem wielkim znicostro-  
zności, od nieciakiego Iana Iasni-  
skiego sługi Imc: Pana Zabor-  
skiego sąsiada swego. Ofiarowa-  
no do Nayśw: Panny Piękoszo-  
wskiej, ktoremu gdy życia nie  
tuszono do kilku godzin, spowia-  
dał się y komunikował po po-  
łudniu śmierci czekając zdrowie  
ode-

odebrał za przyczyną Panny  
Nayśw. Kilkanaście się dni nieku-  
rując: tak często otwiera do zdro-  
wia; krora jest u S. Ephrema. *Clavis*  
*Regni Christi*

Choćby śmiertelny postrzał, temu nie  
niefszkodzi.

Kto z opieką Maryi. idko z tarczą  
chodzi.

Maryanną z Iędrzeiowicz od kil- 66.  
kunaštu lat utrapiona w Całey Uwolnie-  
polszcze po świętych miey- nie  
scach drogi obchodząc, y żada- od Czartá  
jąc pocieszenia w utrapieniu swo-  
im na różnych mieyscach exor-  
cyzmy przyjmując, potym do  
Piękoszowá raz y drugi przyszedł-  
szy y Opiece się Nayśw: Panny  
oddawszy zdrową y wolną od  
duchow nieczystych została: na  
dokument tego słułę náznak y pá-  
miątkę Dobrodzieystwa; ktora  
dla folgi w utrapieniu nosila na  
sobie Kościołowi Piękoszowskie  
mu oddała: przy ktorey od Nay-  
św:

św: Mátki odebrancy łásce, y te  
iáwna co S. Damaſcen ogłosił  
*Maria est destructio inferni.* d. 21.

Tá Święta Heroína całe piekło trwoży  
A nádzicie zmyślenia w sercach ludz-  
kich mroży.

Lipiec..

67. *Uzdrowie-  
nie nogi.*

Imięc. Pán Olszowski z Kory-  
tnice lat 50. mający w negach  
ciężkie bole cierpiąc y o kulach  
ledwo postępując tu się ośiáro-  
wawszy wnet zdrowym został  
y kule ná zaak dobrodzieystwa  
z choroby zostawił d. r. przy kto-  
rych to by pisać, co. *Albertus Ma-  
gnus* mowi: *Maria est pes claudus in  
est peccatori.*

O iak się często światu Mátka Boska  
wstawia

Gdy zdrowo nie iednego ná nogę po-  
stawia.

68. *Taż ińska* D. T. Szczepan z Uciśká ná nogę  
nieuleczenie przez nie mały czas  
kálecząc, ledwie drogę odprawić  
do Nayśw: Panny obiecał ná no-  
gi powstał: liczne od Tey pocho-

dzą

dzą łaski która iest *Congregatio o-  
mnium gratiarum.* S. Bonaven:

O postępek się w cnotach niech pilnie  
starają

Ktoż nie chodzie mogą od Maryi maig.

D. T. Anna Máiowa z Filipow

śmiertelną złożona chorobą, ná  
to micyśce Święte Ośiárowaná  
zdrową została; ná ktorey śmierci  
tryumfy zapatrując się mowmy  
co *Albertus Magnus*: *Maria est de-  
structio mortis.*

May się temu rozwiia, w mroźney nie-  
pogodzie

Kto w łasce iest Maryi iak w Rayskim  
ogródzie.

Páweł Kozaná z Zańcá śmiertelnie  
chorując westchnawszy do tego

micyścá, y drogę odprawić obie-  
cując zdrow został d. 2. między

tak licznemi darami, ktore od  
Nayśw: Mátki ná nasz zplywają,  
sama iest darem nayprzednicy-  
szym. *Donum omnium donorum pre-  
stantissimum.* *Iosephus Poeta.*

I westchnienie nam często wiele u tej  
sprawia

69.

*Uzdrowie-  
nie wcieś-  
kiej cho-  
robie:*

70.

*Uzdrowie-  
nie w cho-  
robach.*

Kto.



Która Matkę łaskawą każdemu sła-  
wia.

71. D.T. Ursula Bartkowa z Modliśzo-  
Tę łaskd. wie w łóżney chorobie w domu  
swoim, chorym usługując, w kto-  
rey drudzy pomarli, y żaden z  
łószką niewstał, samą z niebespie-  
czeństwa śmierci wybrnęła, gdy  
drogę odprawić na to miećce  
obiecała, y uznała że Maria est  
erogatio inuneru. S. Bon.

Wybrnie z niebespieczeństwa, śmierci  
go niepogrąży

Kto sercem, kto affektem do Maryi daje

72. D.T. Bartoż Kołodziej z Leżyczyn  
śmiertelnie chorując do Obra-  
zu Piękoszowskiego ofiarowany  
zdrowie odebrał.

73. D.t. Zofia Krzysztofowa z Modli-  
szowic na śmierć leżąc w łó-  
żney chorobie, do tegoż ucieka-  
jąc się Obrazu zdrową została, to  
pewnie głosząc: Maria est Fons mi-  
sericordiae. S. Bonav:

Śmierć się samą na tego natrzeć nie-  
śmieli

Kogo

Kogo od Matki Boskiej żaden grzech  
nie dzieli.

- D. T. Błażey Łągiwka ze Młniną  
śmiertelnie chorując, westchną-  
wszy do Obrazu tego, zdrowym  
został. Tak często ciesząc się  
przez Matkę Najsów: życiem  
podpisujemy się na ten Pánegi-  
ryk który zapisał Theod: Lasch:  
Maria est delictum vite. Także Jan  
Mazurek z Niewáhlowa z łó-  
żney choroby śmiertelnie choru-  
jąc, tu ofiarowany powstał. d. 3.

Tę w opiekę oddajcie (radzę) oile życie  
Która prędko ratuje, gdy się uskarżycie

- D.t. Markowa Soyczykowa z Wo-  
liczkowic Annę Coreczkę  
swoię niecznośną y niepoietą cho-  
robą śmiertelnie złożoną, ledwie  
co do Obrazu tego ofiarowała,  
zdrowa została.

- D.t. Zofia Kowalka z tej że wsi  
chorując na śmierć na toż miey-  
sce ofiarowana do pierwszego  
zdrowia przyszła. Życie docze-

74.

75.

Uzdrowie  
nie choro-  
by.

76.

Ine

sne przez Nayśw: Mátkę máiąc,  
o wieczne lcy supplikujemy; o  
ktorey Theod: Lansch: mowi:  
*Maria Primitia vite beata.*

*Prędszy uzdrowić nábożne motywy*

*Gdy się oddaś Maryi, niż przetrzymamy*

D. T. Woyćciech Kałuża z U.

77. Łanowicz, tazy lará całe strzyka-  
Uzdrowie nie y bol ciężki w głowie cier-  
nie głowy. piąc, gdy o drodze zamysłał  
Nayśw: Pánnie oddawtzy się,  
wizyńskiego, bolu postradał y ze-  
znał. Amy zápatrując się ná u-  
zdrowienie głowy mowmy: co  
S. Antonin. *Maria est caput, capiens*  
*omnes modos indulgentia.*

*Nád spodziewanie folgę tę głowy*  
*miewaia,*

*Ktore się do Máryi udać zamyslaia*

78. Anna Karbuczowa z Słá, przy  
Pomoc w rodzeniu. rodzeniu śmiertelnie chora, ná  
toż S. mieysce ofiarowana szczę-  
śliwie rozwiązána została d. 4.  
pamiętna ná Matki w ich bole-  
ściach, która iest *Mater salutis.* S.  
Anzel: d. t.

*Pręca*

*Przez báieczná Lacyno, szczęśliwiey*  
*się rodzi,*

*Koło kogo opieka Tey Pátronki cho-  
dzi.*

Anná Soltyśka z Skarbie  
zeznała iż Corkę swoię konaiać  
tu ofiarowawszy zdrową ode-  
brała.

D. T. Zteyże Wśi Zofia Soł- 79.  
tyśka ná śmierć choruiąc do Nay: *Uzdrowie*  
Panny Piękoszowskiej ofiarowá *nie choreb*  
ná zdrową została, przetoż z Świę-  
tym Ildefon. mowmy: *Maria est*  
*introitus vite.*

*Iużby ná liczne trupy y grobow nieśláślo*  
*Gdyby oko Máryi chorým nieprzyjáślo.*

Anná Grochowska Mie- 80.  
szczka z Stobnice to ztwierdziła *Uzdrowie*  
że iey Wnuczka ná Imię Máry- *nie oczu*  
anna ná oko iedno całe puł roku  
nic nie widziála, pierwszy raz u-  
słyszawszy o Cudownym ná tym  
mieyscu Obrazie z wielką wiarą  
y ufnością ku Pánnie Nayśw: o-  
fiarowála iá zaraz Wnuczka wy-

G

szedł



szedłszy do izby z komory zradością zawołała Babusię, widząc ją na oko, y tak z tą Wnuczką do Kościoła przytaczawszy Panu Bogu dzięki powinnie oddała; ktoż by tu z Idiotą nie wyznał. *Maria est purilla oculi.*

*W Maryi idź w Zwiędnięcie oczy zadowolony.*

*Ze jest okładzienie zgodnie wyznawamy.*

D. T. Marvanna Kożianka ze Młyna ciężko chorując do Panny Naysw: ofiarowana zdrowa została.

D. T. Andrzej Malzyk z Tokarzyna ciężko na śmierć chorując westchnął o zdrowie do Panny Naysw: obiecując drogę do Piękoszową odprawić, do zdrowia przyszedł, a tak łatwo każdego wysłuchiwała godną tego u S. Bernarda Panegiriku: *Maria est clementia summa bonitatis.*

*Nad tysiącnych Gólenow, przedzy  
Ta pomoże.*

Kogo

81.  
Uzdrowie  
nie choro-  
by.

Kogo już o śmiertelne śmierć uderzy  
toż.

D. T. Józef Dalniowski z Korytnicy na strzykaniu głowy nie-  
znośnie chorując, uciekł się do  
Uzdrowienia chorych Naysw:  
Panny został wolny, y zdrowy,  
przyszedł na to miejsce z odda-  
niem dzięki zawyswiadczone Do  
brodźcyństwo y to zeznając: *Ma-  
ria est perennis curationum. S. Dama:  
Niechaj w pierwszej pamięci Marya  
zostać*

*Która pomyślnie zdrowie naszym  
głowom dać.*

D. T. Szymon Kufnerz z Bib-  
skiej Woli dziecię twoje prawie  
konające Pannie Naysw: ofiaro-  
wał, zdrowie na tychmiał dla  
niego odebrał, z którym przy-  
szedł na toż miejsce zpodzieko-  
waniem y wyznaniem doznanej  
łaski, o niczym przy Tey nie de-  
speruy zdrowiu która jest *Elimina-  
tio desperationis. S. Dama.*

Ga

Wt.

83.  
Uzdrowie  
nie dzie-  
cięcia.

W Łaskawym u Maryi wiek młody  
staraniu

Więc niech Iey wdzięczny będzie  
w życiu y skonaniu.

84 D. T. Marcin Odziemek ze Sł  
zdrowie pi, z pod Radofzyc na śmierć  
nie chorob ciężko chorujący na to miysce  
ofirowany zdrowie odebrał.

D. T. Marcin Chrabąszcz z Za  
iąckową także ciężko chorujący  
do Naysw: Panny o zdrowie su  
plikował, obiecując drogę do  
Piękoszową do zdrowia przy  
wrocony zdrowiem od Naysw.  
Panny pocieszony, to przyznay  
my że nasz za Naywdzięcznicy  
szą melodyą Imie Iey śpianie, kto  
ra od S. Anzelma nazwana: Can  
ticum latitie.

Śmierci godzien kto jeszcze tego nie  
uznać

Ze przez Łaski Maryi świat zdro  
wia dostać.

D. T. Dorota Sieprawiczon  
ka z Chmielniką Mieszcza corkę  
umie

umierającą Naysw: Pannie ofiá-  
rowała, wołając do Niey ratun-  
ku, y drogę do Piękoszową o-  
biecując, zdrową odebrała.

D. T. Teyże Mieszczi z 85.  
Chmielniką Sieprawiczonki syna Taz Łaska.

czek Woyciech na śmierć cięż-  
ko chory Naysw: Pannie tutey-  
szego miysca oddany Opiece,  
ozdrowiał z którym Mátka przy-  
iachawszy dzięki oddała, a gdy  
tak od Niey obfite zdrowie spły-  
wa niedármo Andr: Creten: O  
Niey głoši. *Maria est Fons immor-  
talitatis.*

Słusznie Mátkę żyjących Maryą  
zowiemy,

Ktorey Łaską cudownie wielekroć ży-  
jemy.

W. ImC. Pan Michał Tymin- 86.  
ski Stárosta Grodzki Chęciński, Za uszrze-  
z W. Iey Mścią Małżonką Syna-  
mi Dworem całym, także z Ich-  
Mściąmi Pánami sąsiadami z Sob-  
kowaćc. z ludem całego stáro-  
stwa



stwą około tysiąc ludzi w kom-  
paniey z Ich Mściłami XX. to  
świeckimi od różnych kościo-  
łow y Zakonu S. Franciszka Che-  
cińskimi koło 30. piechotą z  
Chęcin z Reliquiami, Obrazy,  
spiewaniem y graniem Kapełli  
z Kazańiami y Exhortacjami przy-  
szli do Obrazu Naysw: Panny  
Piękoszowskiej ofiarując się Iey  
Obronie od Morowego powie-  
trza, które w około to Stáro-  
stwo okrażyło. Votum febrne ser-  
ce pstro złościste, niosł W. ImC.  
Pan Stárościc Chęciński z perorą  
y oddawał Naysw: Pannie po  
ktorey skończoney odebrał go  
W. ImC. Xiądz Mikołay Złomi-  
cki na ten czas Pasterz Pięko-  
szowski, y zawiesił pod Obrazem  
Panny Naysw: Cud między cu-  
dami, osobliwszy tych czasow,  
tak serdecznie nabożeństwo mię-  
dzy Pany y należyćie Tey, za  
Wotywę oddają serce, o ktorey

Ger-

Gerfon twierdzi. *Maria cor unum  
nobiscum. d. 8.*

*Kto serce da Maryi szczęśliwie za-  
miana,*

Onę samę swojemu sercu mu oddaną  
Zofia Sudolska z Michałową puł *Wrześień*  
roku w nogach nieznosne bolenie *87.*  
łamania, y ciała opadanie cierpiła *Uzdrowie*  
także nikt nie sądził, żeby kiedy *nie nogi.*  
chodzić miała westchnawszy do  
Naysw: Panny na tuteyszym wsta-  
wioney miejscu na nogi powsta-  
ła. Uzdrowieni idźcie iak do  
Bramy do Tey o ktorey Euthi-  
chianus mowi: *Maria est porta qua  
peccatores pulsamus & sepe aperi-*  
*tur. d. 19.*

*Co krok co nowy affekt, niech się w  
nas ponawia*

*Do Tey, która na nogi nie iednego  
stawia.*

Uczciwy Matyas Smolarczyk *88.*  
z Uciśką na nogę lewą káleká nie *Uzdrowie*  
mogąc postąpić, nawet y o kuli, *nie nogi.*  
dzieci swoje na to miejsce posła-

G4

wszy

wszy zdrowie odebrał, bo iak tylko dzieci powróciły z Piękoszowa, tak zaraz sobie zrobić kulę kazał, niespodzianą uczuwszy folgę, po tym dniu 24. o teyż kuli co raz lepiej postępując przyszedł do kościoła y upadłszy na twarz przed Obrazem Panny N. prosząc o zleczenie kalectwa, wstał zdrow na nogę, a na dokument zdrowia odebranego kulę zostawił postępując zdrową nogą w łalce Naysw. Máryi to wyznał. co Albertus Mag: *Maria est principium omnis gratie.*

*Która wszelkim kalectwom łaskawie  
zabiega,*

*Tę skinięcia ochotne serce niech  
podlega.*

89. D. T. Pracowity Jakub Zawie-  
Umierłego ruchá Kmieć z Wolná, przyszedł  
wskrzesze- z Coreczką swoją trzy lata mają-  
nie. cą do kościoła, y zeznał że to  
dziecię w powietrzu, miało dwie  
wielkie bolączki, o których są-  
dzo-

dzono, żeby były morowki, iuż prawie samo dziecko nie żywe było, nosili go Rodzicy z płaczem pod kościół Mokrszki do Xiędza, lecz Xięża y ludzie radzili, aby darmo trupą nienosili, lecz go w polu pochowali, usłyszawszy pospolite zdanie dołkopali, w tym przyszło im na myśl aby też Coreczkę do Naysw: Panny Piękoszowskiey ofiarowali, co ledwie zplączem westchnawszy uczynili, bolączki się przepukły, a dziecię w kilku dni chodzić poczęło, a tu niech każdy z Święt: Germanem zawoła.  
*Maria est refugium mortis.*

*Mniey ma na tych smiałości śmier-  
telna odwaga,*

*Których broni Máryi dzielność y po-  
waga.*

Szlachetnie Urodzony ImC.  
Pán Bonászewski lat więcej nad  
50. mając w ciężkiey chorobie  
gdy mu życia nieobiecowano,

G<sub>5</sub>

Pazdzier-  
nik.

we-



westchnął do tegoż Obrazu przed  
90. ko bardzo ozdrowiał, wezrym u-  
zdrowie znawszy wielki ratunek Naysw:  
nie w tę- Panny ten dzień, który S. Fran-  
skicy choro- ciszka Święty kościół Boży na-  
bie. znaczył, przytędził do Piękoszo-  
wá z poddánstwem y całą Fami-  
lią liczną kompanią z kapłany,  
Obrazy Kapellą y Votum oddał  
z. Czerwone złote. Będąc Naysw:  
Panną według S. Damasc. *Firma-  
mentum mundi*, niedziw że ludzkie  
utwierdza zdrowie d. 4.

A kogoż śmierć zatrwoży, kiedy ná  
ley groty,

*Márya nam odwagi dodzie y cnoty.*  
ImC. Pán Maciey Dzieimecki  
Uzdrowie z Rykośiną zeznał że ciężko ná  
nie ciężkie łupanie kości nieprześcánne w no-  
go bólu no- dze západł, że ledwie od cięż-  
gi. kiej boleści nieprzyzysło mu do  
91. desperacyi, ani żadne plastry  
ani parzenia y inne medy kámen-  
ta nic á nic niepomagały, ani fol-  
gi żadney nieczyniły, iák się u-  
dał

dał wézwiał y westchnął do Naysw:  
Panny Piękoszowskicy nátych-  
miał zdrow zaráz został, y ná  
dzięk czynienie przyiachał do ko-  
ścioła Piękoszowskiego. Spowia-  
dał się y Komunią S. przyiął,  
dziękując Máce Naysw: że zá ie-  
dnym westchnieniem do Niey  
tak nieznosna boleść uśmierzona  
y ná to się z S. Germanem pod-  
pisał. *Maria est finis spsriorum no-  
strorum.*

Czyhcie w boleściach ludzkie serde-  
czne westchnienie

Do Maryi wezmiecie pewne uzdro-  
wienie.

Uczciwa Kátáryzná Młynarká 92.  
z Wánatá Niedziel 7. nieznó-  
Uzdrowie nie ná ko-  
tę. śnie chorowała ná kóstan, ktorey  
iuz życia nie tuszono, tu ofiaro-  
wána zdrowie odebrała, á ná po-  
dziękowanie drogę odprawiła.  
Naysw: Panná pięknością będąc  
*Pulchritudo Orbis univrsi*. Isidorus  
Thess: nie cierpi, aby kogo y  
włos miał szpecić. iák

Dyaryusz.

Tak który się z włosami na głowę  
wywinie

Przy Maryi iako włos przy płomie-  
niu zginie.

Icy Mśc Pani Franciszka Mroz  
Gradziech kowa ze Mnina Agnieszka co-  
93. reczkę swoje lat 6. mającą, która  
Utrdconey w chorobie już mowę zamknę-  
ła do Nayśw: Panny Piękoszo-  
wkiy ofiarowawszy się zdro-  
wą odebrała: I niedziw że już  
obumarłym mowę przywraca u-  
stom, która jest Princeps eloquii co  
o Niey Ian Geomet: napisał.

Niedziw że końający mowę przy-  
wrócił

Która światu przedwieczne słowo  
urodziła.

## Rok Pański 1709.

Styczeń.

94.

I Egomość Pan Ian Guzikowicz z  
Krakowa Kupiec pod czas powie-  
trza na Plebanicy w Wodzisławiu  
mieszkający w iare żniwa w Ro-  
ku.

ku przeszłym 1708: ciężko cho-  
rujący od wszystkich w ratunku Choruiący  
zdrowia opuszczony, do Obrazu uzdrowio  
Nayśw: Panny na tym miejscu :  
zostającego ofiarowany ozdro-  
wiał; drogę na toż miejsce od-  
prawił, gdzie jest introdukcyja  
wszelkiego błogosławieństwa :  
*Maria est Introductio benedictionis* mo-  
wi, Jozeff Poeta.

Choć się z swoją śmierć kosa w żniwa  
zawinęła.

Za Obronę Maryi, życia nie podciął.

Pracowity Woyciech Krol z Gro-  
dziska idąc do Radoszyc do Ko-  
ścioła w poście na Spowiedź  
Wielkanocną nagle padł na dro-  
dze, y o grude tak się uderzył że  
zemdlął, ktorego dotrzeźwić się  
niemożono, ofiarowany na to  
miejsce przyszedł do siebie wstał  
y o swojej mocy zaśszedł do do-  
mu nazad, wątpił iednak o däl-  
szym zdrowiu swoim, dla czego  
na śmierć się dysponował y Ciało

Luty  
Idącego  
na spo-  
wiedz  
przypadek  
y zdrow.

95.

Pań-



Páńskie przyjął, lecz sam znowu oddawszy się w Opiekę Naysw: Pánnay w ciele ozdrowiał. Naype-wniejsze od Tey lekárstwo, kto-  
ra jest *Apotheca Christi medici Ri-*  
*chardus à S. Laur: d. 15.*

*Zeby kto do Spowiedzi został sposo-*  
*bniejszym.*

*Spráwi to Mátká Boska, że będzie czer-*  
*stwiejszym.*

*Márxco. Sławetna Agnieszka Cbwalowna z*  
*96 Chmielnika powietrzem zarażona*  
*Uzdrowie tu osiárowána z niebespieczeń-*  
*nie zdo- stwá życia wybrnęła: Cudá ná po-*  
*wietrzono*  
*80. rum Officina S. Damasc: d. 14.*

*Tego nawiádomiuse powietrze nie ruszy*  
*Kto się do Mátki Boskiej udał z całej*  
*dušy.*

*Uczciwa Elżbieta z Wołkanow*  
*Kwiecień. ciężko chora, y już o zdrowiu*  
*97. od wszystkich zwątpiona, ná zie-*  
*Rátunek mię ná słomę dla łatwiejszego*  
*śmiertel- skonania, (iáko prości wiárę má-*  
*scy choro- iá) złożona Naysw: Pánnie przez*  
*kie*  
*pozdrawienie Anielskie do Ko-*  
*śció-*

ścióła Piękoszowskiego zalecona y osiárowána ozdrowiała, y ná to S, mieysce drogę odprawiła; nieporównaną Naysw: Pánná w uzdrowieniu przynosi pociechę *Consolatio nostra incomparabilis Iúd-*  
*Thessal: d. 6.*

*Choć już śmiertelną słomą komu ścielą*  
*tożę.*

*Ze się zdrowo wyleży MARYA to może.*  
*Uczciwy Stanisław Pełek z Wielgo-*  
*miłnow, cały Rok nie chodząc dla*  
*98. nog słabości tu osiárowány, zná-*  
*Uzdrowie*  
*nie nog.*  
*czną zdrowia uczuł pomoc,*  
*więc kule sobie zrobić y podać*  
*kazał, o których wstał, á potym*  
*o swoiey mocy porzuciwszy ku-*  
*le, drogę do Naysw: Pánnay od-*  
*prawił, Ułomnemu nie trzeba in-*  
*szey podpory, kiedy ma Tę która*  
*jest Columna nostra infirmitatis Ri-*  
*chard: d. 12.*

*Niech się ná święte drożki tácy nie zdo-*  
*lują.*

*Ktorzy z láski Máryi, czerstwość w no-*  
*gách czują.*

Szlachetny Jan Wolski Żołnierz  
99. poa Kosowem na Wołoskiej granicy cięż-  
rátunek w szko zachorzał, y Niedziel 8 le-  
ciężkiej zaś, gdy już od wszystkich odsta-  
chorobie. piony westchnął o ratunek do  
Naysw: Panny Piękoszowskiej,  
gdzie przed tym iadąc do obozu  
wstępował, zeznał ze mu się O-  
braz Naysw: Panny Piękoszow-  
skiej w chorobie pokazywał, y  
w zdrowiu pocieszył, po którym  
widzeniu odebrałszy zdrowie,  
na to micyśce dla dziek czynienia  
przyiachał. Zrzucić ma wszystkie  
rozrywki kogo ta pocieszy zdro-  
wieniem która jest Cytbara animata.  
S Bon: d. 23.

We śnie się pokazuje, zdawse na to  
czuie

May  
100. Aby precz oddalił co ludzi rujnie.  
Obrona od Krzysztof Podkrzeski z Tanišovic ze-  
ognia. znał że gdy domostwo sąsiada ie-  
go gorzało bardzo bliskie o ścia-  
nę tylko, na które wiatr wszy-  
stek impet pożaru gwałtownie o-  
bro-

brocił, tak że się już domostwo  
iego zajmować poczęło y go-  
rzyć a nadziei y ratunku nie by-  
ło; zawołał do Naysw: Panny rá-  
tunku żebrząc, natychmiast, y  
wiatr się obrocił, y ogień sam u-  
gał bez wszelkiego gąszenia: Iak  
do skrzyni po obronę do Máryi  
bo jest Arca viva & animata, ac ve-  
lut propitiatorium in terris S. Meth:  
dnia 8.

Która tak łatwo gąsił doczesne pożary  
Od piekielney grzeszników obroń prosię  
kary.

101.

D. T. Sławetny Marlin Brodák uzdro-  
Gárbaz Mieszczański Sobkowski cięż- wienie w  
szko choruiąc do tegoż ofiarowa- chorobie.  
ny Obrazu ozdrowiał. I kropel-  
ką łask od Tey na zdrowie która  
jest Pelagus sanationum: S. Damas:  
Nie szukaj aquam vitę do twojej cho-  
roby

Najlepsze przy Máryi do zdrowia spo-  
soby.

102.

D. T. Uczciwa Regina Káczmár-  
szykowa z Utijská niecznośc łamá-

H

nie y



Uwolnio- nie y bole po kościach cierpiąc,  
ny od tę- ledwo co westchnęła do Obrazu  
miania ko- Naysw: Panny Piękoszowskiey,  
ści. zaraz bol ustąpił. Poćiechą nay-  
przedszą u Tey która iest *Apex gau-  
dij nostri*. S. Germ:

*Slusna aby ten został Świętym y z ko-  
stkami*

Kto bolow kości pozbył? *MARTI* mo-  
dłami.

103. D. t. Pracowity Stanisław Socha z Dy-  
Uzdrowie min w ciężkiej chorobie ośiáro-  
nie w cho- wany do iego Obrazu do zdro-  
robic. wia przyszedł. Ludziom śmier-  
telnym z Tey tylko radość która  
iest *Exultatio mortalium* S. Ephrem.

*Więcey może Marya ludzi czynić zdro-  
wych.*

Niżeli śmierć wtrąciła do lochow gro-  
bowych.

Uzdrowie D. T. Pracowita Magdalená Szy-  
nie nog. monowa z Pawłowic na nogi przez  
104. Niedziel 3. ruszyć się nie mogąc  
tu się oddawszy powstała. Prędko  
się nad kálectwem zmiłuje, bo iest  
*Maria, misericordia ipsa*. Alb: *Magne*

Przy-

Przyrzekam że się raka już nogą nie  
potknie

Która się Piękoszowskich progów tylko  
dotknie.

D. T. Błazyi z Kowali zapowie- 105.  
trzony będąc, tu się ośiárowa- Uzdrowie  
wizy wolnym od śmierci został, nie zdo-  
ktoż się do Tey po łaski nie uda wietrzy-  
która iest *Fons Gratia & totius con- nego.*  
solationis. S. Ephrem.

*Tak trudno bez powietrza żyć ludziom  
zdrówego.*

*Tak Cudowna Panno, bez respektu  
Twego.*

Uczciwy Józef Piwowar z Zaboro- 106.  
wic zeznał, że kiedy wieś Zabo- Tak łaska.  
rowice zapowietrzyła się, gdzie  
sześcioro ludzi powietrzem mo-  
rowki mając umarło, czym cięż-  
szko lud wszystkim przestraszony,  
to sprawił że cała wieś oddała się  
Naysw: Maryi drogę obiecując  
jeżeli przy zdrowiu zostanie, kto-  
ry ślub ledwie uczyniła, zaraz  
powietrze ustało, czego dozna-  
wizy posłubione Naysw: Maryi

H 2

oddali

oddali dzięki, y to słusznie zdzięk  
czynieniem wyznać mogli *Maria*  
*est contritio omnimoda mortis Theod.*  
*Lasch. d. 12.*

*Ci się łatwo powietrzney miotły uchró-  
nili*

*Ktorzy Roszką Iessgo Icy się xdsto-  
nili.*

107.  
Uzdrowie-  
nienie w  
ciepłskiej  
chorobie.

*Anná Sekrzytkowa z Rádomie Nie-  
dział 7. chora ciężko ofiarowa-  
na do Obrázu Naysw: Pánny Pię-  
koszowskicy zdrową została, za-  
co Spowiedzią y Komunią S.  
doznana wypłaciła łaskę: Skrzy-  
pkowa zdrowiem pocieszona d-  
ie wiarę z S. Bonawent: że *Maria*  
*est melodia dulcis & sonora. d. 26.**

*Ktorzy przez Mátkę Boską zdrowie od-  
bieramy*

*Sumnieniem się Icy dobrym, dobrze wy-  
placamy.*

108.  
Uzdrowie-  
nie w  
śmiertel-  
nej chorobie.

*D. T. Sławetna Elżbieta Woian-  
czanká Miejszczá Chęcińska tydzień  
ciężko chorująca, y już na słomę  
za konającą złożona, tak że Icy  
nikt zdrowia nie tuszyl, ofiaro-  
wana*

wána do Obrázu Naysw: Pánny  
Piękoszowskicy ozdrowiała y w  
tydzień do Piękoszowa poszła N.  
Pannie powinne dzięki oddać.  
Przy tey śmierci nie nie dokáže  
która jest *mortis exitium. S. Damasc:*

*Pátrz co czyni serdeczne Máryi wezwá-  
nie*

*Tym życie, innym dacie szczęśliwe sko-  
nanie.*

*Uczciwa Anna Trybulowa Wdo- Czerwiec.  
wá w Dębskiej Woli puł roká zło- 109.  
szka niewstając chora, westchnę- Taż łaska.  
ła do Obrázu Naysw: Pánny Pię-  
koszowskicy y zdrową została.  
Zwątzione od wszystkich przez  
łaskę Tey odbierzesz zdrowie kto-  
ra jest *Prasidium singulare desperato-  
rum Dyonisi: Carth:**

*Dármo się na tych ciepłskie choroby stro-  
żyć*

*Ktorzy dzielney Pátronce poleciać ży-  
cie.*

*Szlachetny Stanisław Warszawski. 110.  
Iuryśta Chęcińskiego Grodu ciężko-  
chory łamania po kościach, y nie-  
szum*



szum w głowie niecznośny cierpiąc taki, z którego mu nikt nie tu-  
szył zdrowia, na to ofiarowany  
mieysce ozdrowiał. Na tak cudo-  
wne zapátruiać się uzdrowienie  
przez Matkę Boską mowmy z S.  
Ignácym Męczennikiem. *Maria*  
*est prodigium caeleste.* d. 4.

*Niepomożę choroba, dobrze pádnie*  
*sprawa*

*Zá kim Márya w Boskim Trybunale sta-*  
*wa.*

III. Pracowity Woyciech Pápiernik Go  
Rozum szpodarz z Folwárku Chrościc, w sza-  
przynro- lenstwie będący z czarow, we-  
cony. dług Exorcystow rozładku y po-  
wieści ludzkiej ze wszystkiego się  
obnáżywszy biegał, od siebie od-  
chodził, ludzi nieznał, wszystko  
odrzucał, często omdlewał, ofia-  
rowany do Panny Nayśw. Pięko-  
szowskiej do rozumu dobrego y  
pierwszego zdrowia przywroco-  
ny. Na to pewnie przystając, co  
S. Anzelm nápiisał: *Maria est pru-*  
*dentia*

*dentia animarum nostrarum.* d. 11.

*Zdrowie Ciału d rozum wnet się duszy*  
*wroci.*

*Gdy się wola ku Mátcę Niebieskiej o-*  
*broci.*

Sławetny Adam Sienieński z Opá-  
towá zeznał, iż w powietrze gdy  
w Mieście ludzi kilka set umarło,  
y prawie żadnego domu wolne-  
go od Powietrza nie było, ten  
z Zoną z dziećmi wpole się wy-  
prowadził Nayśw. Pánnie się po-  
leciwszy y przez wszystkie ogień  
mieszkając, żadnego z nich y pá-  
lec iak mowia nie zabolął. Co  
oni przyznali łasce y opiece Nayśw.  
Pánni. Tak często dzielność swo-  
ię w naywiększych pokázuie  
przygodách, która iest *Potestas con-*  
*summata omnium Creaturarum.* S.  
Bernard. Senensis. d. 12.

*Zeby Cię nie zwałilo powietrze morowe*  
*W rękách Máryi, znajdzieś lekarstwo*  
*gotowe.*

Pracowity Woyciech Pissolak z no-  
wego Sálásu, puł milé zá Sámsonowem

Lipiec.

113.

Uzdrowie  
nie nog.

Kuźniak z Páráfey. Odróząkíey kále-  
ká ná nogi od postu wielkiego  
Niedziel prawie ze dwadzieścia,  
żadney władzy w nogach nie má-  
jąc iak drewno, chyba że mu je  
podnieśiono, albo ruszono do o-  
pátrowania bo P. Bog wie iákich  
zioły lekarstw ná nie nie záży-  
wał. Co mu tylko kto powie-  
dzał to czynił y przykładal, á gdy  
mu nic nie pomagáło we śnie ná-  
pomniony, áby zá kompániami  
gárnął się do Piękoszowá, co zá-  
raz uczynił. Przywieziony á po-  
tym przyprowadzony o kulách  
ná których się połowá człęká  
wspierało; w Dzień Zwiastowá-  
nia Naysw: Panny Máryi do Ko-  
ścioła przed Obraz Panny Naysw:  
pod czas wielkiego zgromádze-  
nia ludu różnego stanu y kom-  
páníey z Grzymałkowskíey Pára-  
fíey z Pásterzem swoim y przy-  
wielu z różnych mieysc Kapła-  
nách, w samę wielką Mszą po E-  
wángel-

wángelíey gdy Xiądz ná Kazál-  
cę wchodził, przyszedł przed  
Zákrystýą ná drugíey stronie Of-  
tarzá kule zostáwiwszy, y rzekł  
do Xiędzá Kommendarzá tutey-  
szego, prośzę o náukę co mam  
z tym czynić; gdy oczywiście te-  
raz przed Obrazem Naysw: Pán-  
ny íestem ná nogi uzdrowiony,  
bo y czuję że mi ból z niey wy-  
szedł, y postępuję teraz ná nie  
zdrowy y bezpiecznie zá pomo-  
cą Bożą poydę piéchorą do do-  
mu á woz z woźmi niech idzie  
zá mną. A gdy to zeznał prezen-  
tował się y z kulámi zostáwione-  
nemi Xięży, Páństwu y wśzystkim  
do Kościoła zgromádzonym;  
Chętnie nam stracone przez ká-  
leństwo powraca zdrowie, która  
dawno íest *Reparatrix perdití orbis*.  
Bernar. de Busto. Nic się z nog  
przy Tey nie zwáli która íest *Sta-  
bilitas immobilis* co o Níey Theod.  
Lasch. Cefarz.



O idk Święte bydz masą Piękosomskie  
progi.

W których ebromi cudownie powstaia na  
nogi.

115.

Rátunek w  
ciegskiez  
chorobie.

Prácowity Fráncisek Fert z Kory-  
tnice Niedziel 12. chorując ciężko  
gdy go żadnemi lekarstwuy uzdro-  
wić nie możono, od łaski tego  
Obrázu uleczony został. Zákwi-  
ta przy ley dárach zdrowie która  
jest Ver gratia. S. Sabb:

Góraco prácowity Fert o zdrowie pro-  
si,

Skutek prośb od Máryi bez pracy od-  
nosi.

115.

D. T. Sławetna Iádwigá Woybie-  
fská z Iędrzejowá, w powietrze sy-  
na swego Fránciská który moro-  
wki na sobie miał, gdy na to o-  
fiarowála miejsce, zdrowego o-  
debrała; komużby nie przynio-  
sła życia Vita mundi. D. Bonav:

Uzdrowie  
nie od mo-  
rowek.

Morowki nie umorzą; iák śniegi to-  
pnieią,

Przy Słońcu, przy Máryi, tak mory wga-  
tleią.

Ucz-

Uczciwy Iákub Walczyk z Sámso- 116.  
nowá na noge Cwierć Roku cho- Uzdro-  
rym będąc, gdy się tu ofiarował wienie  
ozdrowiał. Takie staranie ma o nogi.  
zdrowie nasze bo jest Prasex vita  
nostra. Gregor: Názian:

Iákub z Sámsonowá gdy na nogi stánia,  
Márya ná Sámsoná, moc swą większą  
wstawia.

D. T. Uczciwy Wáwrzyniec Fiał 117.  
z Rádostyc, wołu już zdychającego Uzdro-  
odszedłszy á na miejsce to z tupli- wienie  
ką przyszedł, y żywego powro- wolił.  
ciwszy zastał. I wołu uzdrowie-  
nie niech będzie Máteryá Tey po-  
chwały, która samá jest. Materia  
copiosissima omnium praconiorum. S.  
Basili Seleut:

Kiedy Wołu uzdrawia Márya to rádki,  
Nie równay się z bydłety, boć wiele zá-  
władzi.

Uczciwy Iędrzey Traczyk z Ko- 118.  
morowá, nagle kolkami spárty y Uzdrowie  
ściśniony, tak że już z niego du- nie w kol-  
szą wytłoczyć miały; ledwie my- kách.  
lą y sercem westchnął o ratunek

do

do Nayśw Panny, w tymże momencie wszelkie parcie od niego odstąpiło. Wszystkie bodźce od nas y kolki oddala, bo jest Rożą bez ciernia. *Rosa florum Regina* iako Ią zowie Rychar: a S. Laur: d. 7.

Choćby Cię rozpierały bole, iak twardy.  
Ratunek od Maryi, będzie prędki dany.

119. D. T. Iozef Tworewski z Przygród-Uzdrowie  
nie krzy-  
żow. dowi, na krzyż tak ciężko chory, że ani chodzić, ani się ruszyć, ani przewrócić nie mógł; ledwie się na to osiadował miejsce ozdrowiał. W krzyżach y bolu krzyżow nam asystuie, która *Crucifixa mente, Christo crucifixo*, iak o Niey Trithem:

Stała niegdy pod Krzyżem, teraz krzyż leczy.

Ze jest w krzyżach Patronka, a kto tamu przeczcy.

120. D. T. Iadwiga Kołédrowa z Ma-  
chotic, w samym pożarze będąc powietrza z domem całym, tu się osiadowawszy śmiertelne ugasiła płomienie.

D. T. Iácek komornik z Przygród-wi, w powietrzu ciężkim będąc, osiadowawszy się Pannie Nayświ: Piękoszowskiej ozdrowiał; Bospiecznie w domu y pod czas moru, przy Tey która jest *Domus totius securitatis* eo o Niey Alb: M.

Jesli Imię Maryi, jest morzem: więdkury

Boskie topi, powietrzne ugasa pożary.

D. T. Fráncisek Wier z Machotic łupanie y łamanie kości w sobie nieznosne cierpiąc, gdy sobie rądzić nie mógł, pod protekcją Nayśw: Panny udawszy się zdrow w całe został. Może dać zupełnie zdrowie, którą szczególnie tytułue S. Bonav: *Divia potens rerum*.

Całym Tey sercem śluszmy, na której wezmienie

Z kości przez usłepnie nieznosne łamanie.

Agnieska Zakowa z Kostomłot, Synaczka swego za umarłego y o

121.

Uzdrowie  
nie od łamania kości.

plaka.



plakánego do tego ofiarowawszy  
Obrázú odebrała zdrowego. d. 17

122.

Uzdrow. *śowa z Dymin, 17. Niedziel ciężko*  
nie wie w choruiąca y od wszystkich za tru-  
śmier- pa ofędzona na to miejsce ofia-  
nych choro- rowawszy się zdrową została.  
wóch Niech się do Niey ofobliwie za  
odebrane zdrowie w sercach ná-  
szych prągnienie зайmie która jest  
*Desiderium quod omnes sciunt.* co o  
Niey Iac. Monach:

*Ná oko tu są Cuda, by nie było wiary,  
Świadcza o tym już prawie złożeni ná  
máry.*

123.

*Táz téżka.* Szlachetna Konstánęa Oisowska  
z Międznych murowanych, Párasiey  
Białaczowskiey 7. Niedziel ná śmier-  
telney posćieli leżąc, za umárłą  
od wszystkich uznana, do Nays:  
Panny Piękořzowskiey ofiarowa-  
na názáutrz wstała. Jak wodę z  
żywego źródlá, tak życie z Tey  
czerpamy rękú, która jest *Fons  
medicaminum* co o Niey S. Damasc.  
dnia 25.

*Komuś Silná Máryi ręká nie pomoże  
Która w życie zámienia y śmiertelne  
łoże.*

124.

Uzdrowienie ręki.

D. T. Jmśc. Páni Elżbieta Buiál-  
ska. Pisarzowa Grodu Bieckiego Komor-  
nikowa Krákovska z Opátkowic z Pá-  
rasiey Grudzińskiey, lat około 70.  
máiąca, z końmi y kolásá ná kto-  
rey siedziała iádąc do sąsiadá z  
mostu spádła, rękę y oboyczek  
złamała, w którym rázie ledwie  
westchnęła do Naysw: Panny Má-  
ryi tudzież z niebespieczeństwá  
y przypadku wybawiona bez  
szkody została, y rękę złamaná  
bez Cyruliká y kurowánia Dokto-  
row nádzwyczaj barzo prędko  
zrosła odebrała w tak wielkiey stá-  
rości y ozdrowiała. Codziennie  
bolesći y zale odpędzaiąca procz  
tego Pánegiryku *Maria est fugatrix  
antiqui doloris & luctus.* co o Niey  
Gregor: Thaumate ná nowy záro-  
biła.

*Nie umykay nam reki serdecznie pro-  
siemy.*

Uzdro-  
wienie w  
chorobie.

125.

Kiedy ręce pokornie, do Ciebie wznosiemy.

Szláchetna Bárbára Chrościáńska z Stáwowie z pod Zárnowá bez pámięci y mowy w chorobie ciężkiej Niedziel 6. kilka rázy, iáko by konájąca ná łomę składána, westchnąwszy do Naysw: Pánni Piękoszowskiej zdrową zostála d. 26. Já k rósa kwiáty, tak łaska Naysw: Máryi ożywia ludzi bo iest *Ros Celestis* Ili: Thessal.

Y życiem odebránym y rzetelną mową Głosny od Mátki Boskiej, co dzień ślaskę nową.

126.  
Miłość nie  
zwyczajna  
uzdrowio-  
na.

D. T. Szlachetny J. P. Fránciszek Predborski z Woli Strásowej, Pánni Białaczowskiej w dzień S. Małgorzaty Pánni y Meczenniczki w nagłą wpadł chorobę y omdlałszy ledwie w godzinę otrzeźwiony, prawie trup nie człowiek ofiarowany Naysw: Pánni Piękoszowskiej, iák ze snu porwał się y ozdrowiał. Ták nieustánnie Mátká Naysw: świadczy łaski żeby się przez

się przez Nie nie ustánnie cieszyli, która iest *Exultatio perpetua Christianorum*. Jacob. Mon.

Krótkotwiek lub ná duszy lub ná ciele mdleie.

Pod umbrą Mátki Boskiej záraz otrzeźwieie.

Sierpień.

127.

Sławetna Rozália Ciemierzanka, Miejszka Secemichska w powietrze ludziom w mieście chorym śluzyla, których żywiła y smarowała nie wiedząc ieszcze bárzo z początku o powietrzu; aż gdy y sama ná morowki záchorowała, które się ná nią wydały, y ludzi śluzila pomarło, a drudzy w pole uchodzili, ona westchnęła do Naysw: Pánni Piękoszowskiej, o ratunek drogę obiecując, wnet potym ozdrowiała. Samá Mátká Naysw: będąc *Voluptas Paradisi* co o Niey Mend: Græ: chce żeby przy Niey ták zdrowo, y ták do brze každemu iák w Raiu było. dnia 15.

Uchroná  
od powie-  
trza.

Kto innym usługuje w morowej zaradzie

I

Tego



Tego w najcięższym dźwignie Mátka Bo-  
ska ródzie.

Szlachetny Tomasz Witowski z

128. Witowie z Kuliaw z pod Rádziciow  
Uzdrowie młodzian na oczy zbolale mało co  
nie oczu. widzący na różnych mieyscach

Świątych będący, szukając ratun-  
ku y pocieszenia do Piękořzowa  
przyszedł, ledwo ludzi y drogę  
rozeznąć mógł padłszy przed O-  
brázem Nayśw: Panny Máryi na  
oczy ozdrowiał; y zupełny wzrok  
otrzymał, a tak z pociechą do  
domu powrócił. Uzdrowieni na  
oczy, niech się w Tę w pátrnią o  
ktorey. Bernar: de Busto: *Maria est  
Speculum totius mundi.* d. 22.

Od Máryi wzrok wzięwszy, przy Iey sto-  
jąc boku,

Honoriu Iey przestrzegay, iak źrzeniny  
w oku.

Wrzesień.

Uzdrowie nie ręki. Iędrzey Kurás z Sokołowá na rękę  
párálizem skáleczony Niedziel 4.  
władnąć nią nie mógł, ofiarowa-  
ny do Obrázu tego, władzą w rę-  
ce y zdrowie odebrał. Podpisu-  
cie

cie uzdrowione ręce z S. Germ:

*Maria est Salus indeficiens.* d. 1.

Ze ręką od Máryi idźcie ludziom zdro-  
wie

Inż ręką uzdrowionym wierźcie: á nie  
mowie.

Prácowity Stanisław Podsiádło ze  
Strawczynká Synaczká Imieniem  
Mátusá w trzecim Roku máiac,  
gdy mu się po ławie na káfuzy  
będący w ktorey wodá na pul-  
chłopa przed Sąsiádem Dudźcem  
názwanym powinęła nogá; spadł  
z ławy y zátopił się, w kilká pa-  
cierzy dostáli go Rodźicy z wody  
umarłego, y padłszy na koláná  
ferdecznie westchnęli o ratunek  
do Nayśw: Panny. Wrym dziećię  
obumarłe w kilká pácierzy z wo-  
dy wyięte się ruszyło, wodá się  
z ust iego láć poczęła, którą lu-  
dzie postrzegłszy taczali na ziemi  
y za osobliwizá Nayśw: Panny in-  
tercessyą zdrowego do domu  
przyniesli. Choćby wkim y  
technienia piecznać było Tá go ży-

129.

Lisopad.

130.

Umarłego  
wskrzesze-  
nie po u-  
tonieniu.

ciem natchnie, o ktorey Idiotą  
że jest *Spiraculum hominis per quod*  
*peccator respirat in spem gratie & venia.*

Komu portem Marya, w nurtach nie u-  
tonie

Bezpieczny zawsze będzie, choć w fa-  
łdnym zgonie.

Grudzień. Szlachetnie urodzony Szymon  
Trojański Dyrektor Szkoły w Studziań-

131. um to ztwardził, że idąc w lesie  
za Młynami Giebułtowskiemi sam

Błądzące-  
go na dro-  
ge napro-  
wadzenie.  
ieden zbłądził z drogi w dzień, y  
zaśzedł w gęstwinę, a potym na  
wielkie błota y trzęsawiska z kto-  
rych na drogę trafić niemógł, po-  
stępując dalej, co raz to gorzej,  
gdy upatrował pilnie ktoredyby  
z tego labiryntu błot wynisć  
mógł w którym ledwie nie uito-  
nął, przewodnika od Nays: Ma-  
ryi zebrząc y otrzymał, bo zaraz  
w oney gęstwinie widniey się sta-  
ło, y iakby się las rozstąpił, dro-  
ga, która nigdy nie widana iemu  
się otworzyła, na którą trafiwszy  
szczę-

szczęśliwie do terminu przyszedł  
na co się własną podpisał ręką,  
lecz bardziey nas na drogę świa-  
tobliwości naprowadza o ktorey  
*S. Bonav: Maria est via sanctitatis.*  
dnia 21.

Komu podaś Twą łaskę Świętsza Arya-  
dno.

Wynidźcie z labiryntu iak Thaezeus suda-  
dno.

## Rok Pański 1710.

May. 132.  
Pracowity Kązimirz Sliwá z  
Olblagorá śmiertelną złożony  
chorobą tu osiárowany zdrowie  
odebrał d. 18. Przy Tey nigdy Uzdro-  
nie zwiędniecie życie która jest wienie w  
*Flos vita*, iak o Niey Gr: Thaum: chorobie.  
y *Flos aternus* iak S. Anzelm.

Mdły kwiat życia ludzkiego nigdy nie  
zwiędniecie

Na ktorey Fawoniusz z łaski Twoiey  
wicie.

Uczciwego Kulpy z Koniecpolá Czerwiec.  
Synacek Imieniem Woyciech lat 4. 133.  
mający długo chorując, y już ko- Taż łaska.  
nając,



nając, gdy żałosni Rodzicy nad nim płacząc ratunku zebrali od Nayśw: Panny Piękoszowskiej, do której drogę obiecali, ozdrowiał. Życie nam opatruie bo jest iak o Niey Jos. Poeta *Vena vite amana.* d. 9.

*Marya jest w Słoneczne przybrana przymienie*

*Ustępucie śmiertelne z Horyzontu ciebie.*

134. *Ratunek w rodzenia.* D. T. Uczciwa Konstancya Gościowa z Konicpoli przy rodzeniu ciężko chorując, y niemogąc świat wydać potomstwa, chyba przez własną śmierć, bo dziecko w iey żywocie łamano, iednak że ona przy zdrowiu została, w tydzień z wlekłszy się z łóżka o kulach chodziła, a potem w prędcę westchnawszy o pomoc w ciężkiego okazyach bolu do Teyże Nayśw: Panny zupełnie ozdrowiała. Niedopuszcza aby komu niecznośc skracały życia boleści

ktora

ktora słusznie nazywana *Principium indefinitis vite.* S. Dam:

*Rodząc się y kładąc Iey ratunek mamy.  
Więc Ię Słońcem przy wschodzie y na zachod znamy.*

D. T. Pracowity Jozef. Musiał <sup>135.</sup> *Ratunek w z Moskorzową paralizem zarażony Paralizu.* ręką ani władnąć niemogąc bez ratunku od Doktorów opuszczony, gdy drogę na to miejsce odprawił, zdrowie odebrał. Po zdrowie do Nayśw: Mątki, baczciey się udawał, niżej do Apteki bo jest, *Officina Medica gratuita omnibus.* S. Dam:

*Ktory w Tobie pokłada iedyne nadzieie  
Niech nigdy paralizem dusznym nie zgnuśnieie.*

Pracowity Jakub Krolikowski z <sup>136.</sup> *Duraczową z pod Zagorą bol cięż. Uzdrowie* szki w nodze cierpiąc y niemogąc nie na nogę postąpić nawet ani o kuli, gdy się do Nayśw: Panny tego Obrązu ofiarował, zagnęła uzdrowionym został. Każda od Tey łaska jest

I 4

na po-

na podziw, którą Alb: Magn: na-  
zywa *Opus admirationis*. d. 19.

*W ciężkiej życia podróży nie daję mi  
ustawać*

Któraś zwykła moc Twoję nad chorą  
zdawiać.

137. D. T. Pracowita Maryanna Da-  
browska z Potoka na śmierć chora,  
ledwie co do tutejszego Obr-  
zu westchnęła, ozdrowiała.

D. T. Uczciwa Katarzyna Ale-  
ksandrowa z Końskich, ciężką choro-  
bą złożona tu się oświrowawszy,  
zdrowie odebrała. Bo Naysw.  
Marya jest takim Słońcem z kto-  
rym samo wschodzi życie. *Sol  
adiuvandum omnibus fidelibus*. Alb:  
Magn:

Uzdrowie  
nie w cho-  
robie.

*Nie tak z Potoku boję wytrysknąć wo-  
dy.*

*Tak łaski od Maryi leczące przygody.*

138. D. T. Uczciwy Szymon Olsowski  
z Iędrzejowa od wszystkich w cho-  
robie opuszczony od Naysw: Pán-  
ny tego micysca ratunek odebrał.  
Śmierci y na oczy nie da w kto-  
rey

rey samą nieśmiertelność, iak w  
Raju kwitnie. *Maria est Paradisus  
immortalitatis* mowi Greg: Thaum:

Choćby świat cały o twym zdrowiu po-  
wątpiwał.

Przy Maryi nuda śmiercią będzieś iś  
spiewał.

D. T. Pracowita Anna Iurtako-  
wna z Czarnowá w powietrzu be-  
dąc z innemi którzy nagle pou-  
mierali w opiekę się Naysw: Pan-  
ny oddawszy samą wolną została.

139.  
Ratunek w  
powietrzu

D. T. Uczciwy Józef Bugajski z  
Chmielnika w powietrzu ciężkim,  
teyże łaski doznał. Choćby Má-  
rka Naysw: nie była. *Organum gau-  
dij* iak ią Andr: Creten: zowie do-  
syć że nas zdrowiem cięższy.

140.

Bez lekárstwa, choćby też w morowej

Łaską Maryi wsparty, wyskoczysz na gro-  
bie.

Uzdrowie  
nie w śla-  
leństwie.

D. T. Uczciwy Mikołaj Słęczek  
z Chmielnika ciężko chorując y  
szalejąc, gdy go nikt uzdrowić  
nie mógł, od Naysw: Panny zdro-



wie odebrał; Przyjdźcie do rozu-  
mu, kto się uda do Tey która  
jest *Scientia scientiarum* iako o niej  
S. Bern:

Gdy Bog chce kogo skarać, rozum odej-  
muje.

Lecz y tak ukaranych Marya ratuje.

Lipiec. Pracowita Agnieszka Wrzeskowa  
Uleczenie z Korecką, wszystka opuchła, ani  
publiny. iedząc, ani śpiąc tylko o śmiertel-

141. nym myśląc mroku, poruciwszy  
się Naysw: Pannie tuteyszey do  
zdrowia przysła. Niech odtąd  
za perswazyą Sw. Dám: będzie,  
*Maria vita cordis nostri*, kiedy nas  
tylekroć ożywia. d. 2.

Nadęta przy Maryi nie popłaca miną.

Ktoś precz ustępuje: od chorych pu-  
chliną.

142. D. T. Vezciwa Agnieszka z Chę-  
cin Synaczką śmiertelnie chore-  
go mając, gdy mu nikt na zdro-  
wie Uzdrowie nie w cho-  
robie. robie. wiu ratunku dodać nie mógł, o-  
fiarowawszy go Naysw: Pannie  
w czerstwym odebrała zdrowiu.  
Łatwo u Tey o cudowne zdro-  
wie.

wie, która jest *Sedes omnium mira-  
culorum*. Andr: Creten:

Głoszą Cuda Maryi pobliskie Chęćiny,  
Których gdy są codzienne nie mam za  
nowiny.

Vezciwy Jakub Magala Sklarz 143.  
z Serwinowa w szaleństwie będący Uzdrowie  
ofiarowany do Naysw: Panny rzd w śla-  
Piękoszowskiej, niżeli posłanicy leżstwie.  
z drogi za niego z mieysca S po-  
wrocili, zdrowym został na ro-  
zumie d. 18. O gdyby rozum  
od niej odbierając; cnot się ley  
uczyli, która jest *Schola omnium  
virtutum* Bern: de Busto.

Kruszy się życie ludzkie niedziw bo  
jest sklانة

Tu się wzmacnia iakoby z dyamentu  
lane.

144. Jmsć: P. Duninowa w ciężkiej  
chorobie będąc mowę straciła, Przywrace  
ofiarowana na to mieysce, do nie zdro-  
zdrowia y mowy przywrocona wia y mo-  
Ktoż tego nie przyzna. Maria & wy.  
*labium, quod nobis loquitur verba vi-  
ta*, Richard: a S. Laur:

Nie mo-

Nie mówię choć nie prosząc przynwoco-  
na mowa.

Upřednać próżby łaską Márya goto-  
wá.

145.

Uzdrowie  
nie w cią-  
głych cho-  
robách.

D. T. Tereſſa Koſełſka z Obic w  
ciężkiej chorobie do Piękoſzo-  
wá oſiárowána zdrową zoſtála.  
Teyże Koſełſkiej Synaczek Jakub  
lat 8 mający wielką chorobę  
cierpiąc oſiárowany do Nayſw:  
Panny uzdrowiony. Wſtawia ſię  
u Syná o náſze zdrowie. Ktora  
ieſt *Vox clamantis non in deſerto (ut  
Ioannes) ſed in Celo.* Alb: Magn:  
Spływa zdrowie ná Mátkę á czerſtwoſć  
ná Syná

Rózem wiele łask czerpáć, tu ieſt nie  
nowiná.

146.

Obróná  
bydlá.

Vczciwy Ian Rybicki z Strawczy-  
ná, bydło ſwoie zágnał ná láſy  
zá Rudę Strawczyńſką przed prze-  
chodzącemi Szwedámi z Pruſſ,  
żołnierze ku Kielcom idąc wſzęd-  
dy bydło zábieráli, tak we wſiách  
iáko y láſach, krórzy też zábieráli  
y tego Człeká trzy woły z inne-  
mi o

mi o czym dowiedziawſzy ſię we-  
ſtchnął do Nayſw: Panny Pięko-  
ſzowſkiej Iey Opiece ſwoie od-  
dając uboſtwo, á ſam poſzedł zá  
woyſkiem, rzecz dziwná, z wiel-  
kich ſtad bydła żadne nie uſzło,  
á tego troygá utrzymać w ſtádzie  
nie móżono, gdzie ſię Goſpodarz  
obrocił, tam uciekało, ſtrzelano  
zá nim, rzucano ſzpadámi, za-  
dnego nie náruſzono, y tak pod  
protekcją Nayſw: Panny wſzy-  
ſtko wcale odebrał; Tak łatwo  
nieſzczęſciá zamięnę w ſzczęſcie  
obrociła, bo ieſt *Mutatio calamita-  
tatum in res ſecundas* S. Hier: d. 24.

Kto Iey ſercá, kto fortun, kto ſiebie po-  
wierzy.

Dostatecznie ſię wſzyſtkim Márya wy-  
mierzy.

Prácowitá Agnieſzka Młynar-  
ka Balcerowa z Wolice, corecz-  
kę Agnieſzkę w ſzoſtym roku  
miała, mającá luſzczkę, ná oku  
ktorey zadną miarą rozpędzić  
nie mó-

Sierpień.

147.

Uzdrowie  
nie oká.



nie można; Więc ią do Obrazu Naysw: Panny ofiarowawszy zdrową odebrała. d. 17. Naylepiey obiaśnia oczy, która jest Fōs perennis viri luminis S. Epiph:

*Patrzy pilnie na nędzę Mąryń z wyfoka*

*Kiedy łuszczykę sprowadza uprzykrzoną z oka.*

148.  
Uzdrowie  
nie w lo-  
żney cho-  
robie.

Z teyż Wsi Franciszek Tkacz y Iustyna Siostrą jego, w ciężkiej żoźnicy będąc od Naysw: Panny Mąryi uzdrowieni zostali. Naywiększa w Tey nadzieia zdrowia którą jest. *Fiducia nostra maxima iak o niey S. Berna:*

*Darmo się wysilaćie paroxyzmy żoźne.*

*Przy Mąryi imprezy wasze mdłe y prozne.*

## Rok Pański 1711.

Czerwiec. 149. **I** Msć Páni Kunegunda Kieślenska z Borowicz, Córkę swoje imieniem Annę lat 7. mającą ciężko chorobą złożoną do Naysw: Panny Mąryi ofiarowała na którą inten-

intencyą drogę natoż S. miejsce przyobiecła a tak coreczka nadzwyczaj zdrowa została. Lecz gdy na inšy czas przyobecaną odwołczyła drogę w sam dzień Nawiedzenia Naysw: Panny tą kim skarana przypadkiem. Do śpiącego dziecięcia ogień doszedł chuſty y odzienie na nim popalił, nim na ratunek domowi przybiegli ciało ogniem srodze zapalone, co obaczywszy Rodzicy płakać na swoje leniſtwo poczęli, y narzekać, że intencyi nie wypełnili, którą na dzień Naysw: Panny Nawiedzenia przyobiecáli. Więc ciężkie widząc kary Boskiey nawiedzenie, żywą wiarę mając znowu na toż miejsce dziecię ofiarowali, a tak kiedy bez Cyrulika prędko zdrowie odebrało, nieodwołcznie z nim y Panną służebną zadofyc intencyi uczynili. będąc Mąryą *Zelatrix maxima Domus Dei*, iak o Niey

Arnol:

Arnol: Bossi: słusznie się y o swoy  
wymuie honor.

*Przybiega na ratunek Marya twoy  
wskoki.*

*Więc słubow wykonania niepuszczay w  
odwłoki.*

Sierpień.

150.

Uzdrowie  
nie nog.

Stanisław Bukowski z Mokrzka  
przez lat 4. na nogę kaleką o kuli  
się czołgając, żadnem ziołmi ma-  
ściami y lekarstw y nie mógł bydz  
uzdrowiony, drogę choć iak bez  
nogi zostający na to mieysce S.  
obiecał, którą wypełniwszy, za-  
raz tegoż dnia ozdrowiał, a kule  
na wiekopomną pamiątkę zоста-  
wił przy kościele. Naylepsza  
podpora z łask Naysw: Maryi,  
o ktorey Alber: Magus. *Per Ma-  
riam in via hujus saeculi sustentamur,  
ne deficiamus.*

*Niedarmo jest kolumnę swiata ogło-  
siona.*

*Przez którą iak kolumnę słabość nog  
wzmocniona.*

151.

Taż łaska.

Sławetny Stanisław Ogilski Mie-  
szanin z Pacanowa rok cały na no-  
gi sta-

gi stać niemogąc, roku drugie-  
go do Piękoszow y o kulach  
między formy, przed wielki Ol-  
tarz prowadzony, nim się Msze  
Święte (ktorych słuchał) skoń-  
czyły, zupełnie zdrowym został,  
a na znak zwycięstwa choroby  
kule zостаwił. Zupełne upadają-  
cym powraca zdrowie, bo iest,  
*Restitutio in integrum collapsi generis  
humani.* S. Dam:

*Chromi naydaley zaydą, nieobrze spie-  
snym krokiem.*

*Cuda Maryi głosz z publicznym wyro-  
kiem.*

152.

Pracowity Matyasz Gábryśik z wo-  
lice z Paraficy Chęcińskiej ze-  
znał że iego Synaczek Jan około  
lat 5. mający wieszając się z dzie-  
ćmi koło pogrodek Młynskich  
zpadł z rynny pod koło młyn-  
skie na głębiznę y zalał się oczyma  
kochający syna Ociec dowiedzia  
wszy się niedaleko robiąc, czym  
prędzey na ratunek spieszył, lecz

K

nie



nie prędzey dziecie niż w godzi-  
nę znalazł iuż nie żywe: zálawszy  
się tedy łzami, dō nieprzebrane-  
go łask morzã Naysw: Panny,  
westchnie serdecznie aż z dziecie  
cią ust woda y ze krwią wytry-  
śnie, ktore taczając do trzeźwili  
się. To dziecie do tego czasu  
życie ná dokument osobliwszych  
ná tym miejscu łask, y tey praw-  
dy, ze Márya tonącym iest. *Por-  
tus vita. S. Anzel:*

*Choćby cię nie fortune pogrążyło kolo,  
Wypłyniesz przy Máryi z tey toni we-  
sola.*

Uzdrowie  
nie nogi

153.

D. T. Sławetna Panna Máry-  
anna Gogolska z Pacánová Mieszcza  
ná nogi ciężko chora łamanie  
wielkie, y bol cierpiąc niezno-  
śny, westchnawszy do Naysw:  
Panny ná nogi powstała, kálestwo  
z nog niezwała, gdzie zaydzie  
Tey łaská ktora iest, *Columna no-  
stram sustentans fragilitatem. S. An-  
Padw:*

Prę-

Prędzey ten chory nōdze zdrowey dō-  
da rōdy.

Kto w dawne nie wstępiec. złyb po-  
stępkow ślady.

Roku tego to iest. 1711. dnia *Listopad.*  
17. Listopadá te cudá W. Nay- 154-  
przewielebnieyszy Imśc X. Jan *Uzdrowie*  
Witkowski Kánonik Gnieznienski Ar- *nie w cho-*  
chidyákon Kurzelowski przy Wizy- *robie.*  
cie kościoła własną ręką podpi-  
sał.

Szlachetny Imśc Pán Stánisław  
Rzewuski z Lipnice w ciężkiey cho-  
robie zwątpiwszy o zdrowiu  
swoim oddał się w Opiekę u-  
zdrowienia chorych Naysw: Pán-  
nie Máryi obiecuiąc drogę do  
kościółá Piękoszowskiego iezeli  
by do zdrowia przyszedł, niedłu-  
go potym do zdrowia przyszedł-  
szy woli y intencyi zadosyć u-  
czynił. Prędko poćieszy zdro-  
wiem, ktora iest. *Causa latitiae prae-  
sentis & futura. Greg: Nicom:*

*W tym morzu Twęj nádziei zatapiaj  
kōtwice*

Ka

Kay-

Naydzieś w Niey, terminálną choroby granice.

155. D. T. Szlachetny Imię Pan Obrona w Ian Milaczowski z Chrzastowá pod powietrzu czas ciężkiego do koła powie- na bydło. trza na konie y bydło rogate, od- dał wszystkie swoje dobytki O- piecē Nayśw: Pannie Piękoszo- wskiej, z których żadnemu nie zachorzałó, ani odeszłó, w czym osobliwszą uznawszy łaskę Nayś: Panny, na pamiątkę Dobrodziey- stwa przysłał Votum srebrne we 3. łoty z wołem y koniem odry- sowanym, Listownie zeznając łá- skę Nayśw: Panny. Zaden Dom przy Tey nie uzna szkody, która jest Domus misericordia D. Anton: Najlepszą na powietrze ma prezerva- tywę.

Kto serce Mátki Boskiej odda ná wo- tywę.

Rok Páński 1712.

Sfyczeń.

156. S Szlachetny Urodzony Imię Pan Melchior Iánicki z Iey Mścią

Mścią Mążonką działkami Fami- Ochroná lią całą przyiachał do Piękoszo- wá z podziękowaniem za ode- branie łaski od Nayśw: Panny, gdzie oddał Votum srebrne do- syć zacney obśzerności, z tey rácyi, że wcieżkim okolicznie powietrzu przeszłego Roku pa- nującym Wies całą z Państwem y poddanemi nienarozzona zosta- ła. Nayprędzey się nád ludzmi uzali która jest Causa misericor- dia totius. Alb: Magnus.

Twey Opieki w powietrzu Wies do- znałszy całą.

Ná Wotynie y sercu łaskę wypisła.

Marzec.

Szlachetny urodzony Imię Uzdrawie- Pan Stefan Iágniátkowski nieczno- nie choro- sne bole cierpiąc, ná ktore nie- tyłko chodzić, ale ani leżeć ani sypiać niemógł y zbolu już prá- wie wyszeł, wspomniawszy so- bie ná Obraz Nayśw: Panny tu- teyszego mieysca serdecznie we- stchnawszy o ratunek y prote-

157.

K3

keyą



keyią, w tym zaśnął, lecz nie-  
śmiertelnie, bo do pierwszego  
po śnie przyszedł zdrowia. Obfi-  
te wydaie łaski, krora jest *Cam-*  
*pus gratia.* S. Chrysoſt:

Gdy nabożną Mąryi poddaie się wola,  
Ták choroby iák zbite woyská idą zpolá.

158. Uczciwa Iádwią Woycieńská z Iędrze  
Obrona w iowá to z twierdziła że Iey Syn Frán  
powietrzu ciſzek w powietrzu chory od wſzy  
ſkich opuſzczony tu się oddawłszy  
od niebeſpieczeńſtwá śmierci wol-  
nym zoſtał. Iako w Ráiu nic nie-  
zaráża, ale roſkoſz przy Tey kto-  
ra ieſt *Paradiſus deliciarum* S. Epip:

Śmierć częſtokróć ná młodych bardziſzy  
dokázuie,

Ze się młodziá ſtarzeiz, Mąrya ſpra-  
wuie.

159. D. T. Pracowity Ian Sewier z  
Uzdrowie Páſowá, ciężko z flynty poſtrze-  
nie wy- lony w gębę od Ráytará; tak że  
ſtrzelone- y podniebienie y zęby wyſtrze-  
go podnie- lone ná śmiertelne złożyły go łó-  
bienia. że, bo tylko chárpotála krew z  
niego przez 5. dni nieuſtannie

ſię

ſię lała, niegadał y nieiadł przez  
Niedziel 4. oſiárowány ná to  
Święte mieyſce, y cudownie  
zdrowym zoſtał, zleczyła pod-  
niebienie ſamá będąc: *Calum ani-*  
*matum.* S. Damasc:

Niech zleczoney pod niebo Mąryą wy-  
noſi

Podniebieniem y wolnym cud ięczykiem  
głóſi.

Uczciwy Iozef Mulárczyk z Mu 160.  
kierzyná od Rádofzyc ná obie u- Uwolnie-  
ſzy przez Niedziel 12. nie całę nie głucho  
niekłyſzał, ná to się oſiárowawſzy ty-  
mieyſce ſłuch odebrał. Drożſze  
ná złoto od Tey zdrowie ſpły-  
wa która ieſt: *Fons aurifluus.* S.  
Damasc:

Kiedy głuchoťá ſłuży, dobrze ná dwie  
uſzy

Króć Cudá Mátki Boſkiej różliczne zá-  
głuſzy.

D. T. Uczciwa Reginá Iargiewi- 161.  
czowa z Rádofzyc z całym domem Uzdrowie  
w łóžney chorobie leżąc, oſiáro- nie wcięſ  
wała ſię do Nayſw: Páńny Pięko-

K4

ſzo-

**146.** kicy cho-robie: szowskiey zebrząc rátunku, bo niebyło, ktoby im rękę podał y użyczył, y niedaremna tych ludzi prośbą była, bo nąd spodźiewanie prędko do zdrowia przysli przez łaskę Nayśw: Mátki cho-robie; z tym się odzywamy: *Maria est finis omnium dolorum.* S. Damasc:

*Choćby pod kofą śmierci nasze były kárki*

*Udą cięcia westchnąwszy do Mátki lekárki.*

**162.** D. T. Pracowity Ian Wylewá z Uzdrowie Koperu z pod Pinczowá z koniá nie nogi. spadłszy nogę złomał, y tak niebezpiecznie szwánkuiąc do Nay: Pánny zdrowie odebrał, y ten ná nogi powstałszy zeznał prawdę *Maria columna mundi.* Th: de villa nova.

*Wszystkieć ze mną Marya nogi się kłaniają*

*Ktore z swego kálectwa przez Ciebie powstaig.*

D. T. Pracowity Iákub Czernot z Pę-

z Pepi z Párásiey Cbełmieckiey z nie-  
wiadomości y nieostrożności, Obróná w  
gdy u niego nocowali ludzie zá-  
powietrzeni, ktorzy po drogách  
umieráli, od wszystkich sąsiadow  
oddalony y na ostrożności miá-  
ny, w ostatniey trwodze y niebe-  
spieczeństwie obronie Nayśw:  
Pánnie polecony zdrow został.  
Łáčno ziedná zdrowie: *Concilia-  
trix vita* S. Andr: Creten:

*Wężowá głowę starszy iady w niey zde-  
prálá*

*I ná wszelkie zarázy Pátronka się stálá.*

D. T. Pracowity Kásser Bugá-  
ski z Kołomani, cięszko y długo **164.**  
choruiąc, gdy się niczym w cho-  
robie rátować niemogł, ofiáro-  
wawszy do Nayśw: Pánny Pię-  
koszowskiey w krotkim czásie z  
choroby powstał každemu zdro-  
wie iest kosztowną perlą, od Tey  
wzięte; ktora iest *Concha animata.*  
S. Damasc.

*Szczęśliwa tá chorobá ná ktorey kle-  
szenia* Ks Spro



*Sprowadza Mátkę Boską serdeczne  
westchnienie.*

165. Szlachetny urodzony Imię  
Uzdrowie Pán Ignacy Dzierzek y Iey Mość  
nie konia. Páni Zofia z Grabowy Ostrowscy ze-  
znali, że konia iuż iuż zdychają-  
cego cudotworney poleciwszy  
Matce Nayśw: żywego odebráli  
naylepiey ten poiezdza komu  
zprzyia *Currus Christi de peccato  
triumphantis Mathæus Cartause-  
nus.*

*Tego właśnie iakoby ná sto koni wsa-  
dził.*

*Kto prozbą do Máryi koniami poradził.*

166. D. T. Toż Państwo ztwier-  
dziło że bydlę zapowietrzone do  
Obrona w powietrzu Wsi Tokárnie z Miásteczka Chę-  
ni było. Wsi Tokárnie z Miásteczka Chę-  
cin od chłopá przyięte, w po-  
frodku wsi u tegoż chłopá zde-  
chło; którym przypadkiem stwo-  
rzeni wszyscy ludzie; nie bez  
fundámentu; ( bo wokoliczy  
ciężkie ná bydlę,) aż do zdechu  
gráślowało powietrze: do Nayśw:  
Pán-

Pánny Piękoszowskiey událi się  
z suppliką, za ktorey obroną y  
Dwor y támteczni ludzie w cále  
y zbydłem zostáli. Temuż Cu-  
dowi świádecstwo dał X. Andrzej  
Antoni Andzelowski Wikary Pięko-  
wski, ktory tam z błogosławień-  
stwem ná odpędzenie ziezdział:  
wszystkie dziedziczy dobra, ko-  
mu tá sprzyia, ktora iest *Hereditas  
Christi nobis relicta. S. Anton: de  
Padva.*

*Ludzkie zgodnie nazwáni rozumne  
zwierzęta.*

*Niechay iagdrze Márya chwałą za by-  
dłétá.*

Prácowity Andrzej Maychrzak 167  
z Tokárzyc, gdy mu koło z wiel-  
kiem ciężarem nogę złomáło, od  
Cyrulikow zdesperowany, gdy  
się ná to uciekł mieysce z cho-  
roby powstał z kościoła Pięko-  
szowskiego zdrowo wychodzą-  
cy to przyznając. *Maria est tem-  
plum misericordie S. Aug:*

*Ze tu inni na nogi cudownie powstałi.*

*Zehy się do Máryi o wyskok uciekali.*

*May.*

168

*Woyciech Gardyan, już prawie konający tu ofiarowany do pierwszego przyszedł zdrowia dnia 10. Nikt przy Tey w Nádziei nie ofehnie, która jest Fluvius vita perennis. S. Andræas. Cret.*

*Uzdrowie  
nie w lo-  
żnicy choro-  
bie.*

*D. T. Regina Páwełkowa z Pior-  
koma w lożnicy chorobie, na sto-  
mie będąc złożona, tu od ludzi  
będąc ofiarowana, iak prędko u-  
słyszała że na to miejsce ofiaro-  
wana, została do siebie przyszła,  
y zdrową została, nie przestając  
Márya, życiem ludzi cieszyć bo  
jest Indefinens latitia nostra Method:*

*I ktoż z łóżka powstawszy wdzię-  
czności zależy,*

*Która zdrowia Pátronce Máryi na-  
leży.*

169

*Uzdrowie  
nie oczow-  
lowa.*

*D. T. Wáenty Pietraszek z Cbrze-  
rowa, przez d-5. na oczy niewidząc,  
tu ofiarowany przezyrzał. Nie-  
tak okiem iak sercem do Tey  
znie-*

*zmierzaymy która jest Meta vi-  
rum, Adam de Persen:*

*Z oka do Celu mierzą, oko uzdro-  
wione,*

*Niech iak w Cel na Máryą będzie  
obrocane.*

*Antoni Burkat. Słyszac o Cudo- 170*

*wnym miejscu we Wsi Pięko- Uzdrowie  
szowie, konia zdychającego pr- nie konia  
wie, tu ofiarowawszy żywego o-  
debrał, na którym aby dzięki na-  
leżyte oddał Nayśw: Pánnie, sam  
na toż miejsce ziachał w ka-  
żdym przypadku tey doznaiemy  
śalki która jest: Restauratio calamita-  
tum nostrorum. S. Germ.:*

*Na dzięk czynienie, niechay začina 74  
cego*

*Kto konia przez Máryą odebrał zdro-  
wego.*

*W. X. Fráncisek Cbrusticki Pro- 171*

*fešsor Konwentu Wąchockiego, w mo- Obrona 7  
rowym zostaiący powietrzu spo- powietrze  
wiedzi słuchając, zapowietrzo-  
nych y sam Kommunią S. ręką*

*swo-*



swoją rozdziać do Naysw: Panny w Piękoszowie zostającej, udawszy się wolnym został od powietrznę zarazy, co sam ręką własną podpisał się; y na to pewnie by się podpisał. co Richardus á S. Laur: mowi: *Nulla pestis tam efficax quæ ad Nomen Mariae non cedat continuo.*

*Zymy z siebie oddaycie ofiarę Kaptani.  
Tey od ktorey jesteście z nieszczęścia wyrwani.*

172  
Tęż Łaska

D. T. Sławetny Woyciech Bolechowski z Wąchocká, powietrzem zarażony, słysząc o wielkich łaskách Naysw: Panny, gdy się tam z wielką ofiarował ufnością zdrow został. Dobrze przy tey powietrze służy która jest *Aer nullá unquam peccati umbrá obscuratus* Bern: de Busto.

*Ten w powietrzu zarazy najmniej nie zarywa*

*W kim do Łaski Máryi, jest nadzieia żywa.*

173

D. T. Dorotá Słezaczká z Parsová

śowa, zabrane Woły od Zoł-Woły zánierzy, o których odebranie już bráne. już zdesperowała, bo ich 6. Niedziel niewidać było, oddawszy Opiece Naysw: Pannie, cudownie przez nieznanomego człowieka oneż odebrała. Niedopusći żebyśmy szkodowali naczym: którą S. Germ: zowie. *Opus nostræ mendicitatis.*

*Przez ręce nieuznane, gdy się znajdzie zgubá,*

*Uznanie w tym niech będzie Máryi nie chluba.*

Tegoż Mieściacá Máryánná Wiechordowná z Bożęciná, śmiertelnie chorując tu się ofiarowawszy zdrową została. Naylepiey do Tey się udać: która jest *Plenitudo omnis boni.* S. Bern:

174

*Uzdrowie nie w chorobie.*

*Wotum czyniąc nárychmiał powstawił chory*

*Nikogo śmierć przy Márice życia nie umorzy.*

D. T. Z teyże Wsi Regina Sołtysová powietrzem zarażona, gdy

175  
lic

Obrona w sie do tego ofiarowała Obrazu  
powietrzu zdrowie odebrała, y na dziek czy  
nienie Obraz Naysw: Panny Cze-  
stochowskiej za wotum oddała;  
Pozdrowienie do Naysw: Panny  
Maryi, iak do Skarbu, bo jest  
*Thesaurus vita.* Andr: Hierfol:

Gotowem wpaść powietrza pod Twoim  
Imieniem,

Zostawć o Marya idk. w wpaść pod cie-  
niem.

176

Uzdrowie  
nie w O-  
spie.

D. T. Brat Placyd z Sakowic Swiatobli-  
wego Zakonu O O. Cystrerów S. Bernarda  
Konwentu Iędrzeiowskiego Profssor y  
Káplan, w ciężkiej chorobie lat  
mało co mniey mając 60. na o-  
spę zapadł, y ledwie życia nie-  
skończył, lecz tylko ślub uczy-  
nił nawiedzić to miejsce, y Msza  
S. odprawić wtuteyszym koście-  
le ozdrowiał, na co się własną rę-  
ką podpisał nayprzedzey się na  
tym zmiłuie P. Bog. komu zprzy-  
ia Ta: ktora jest. *Promptuarium divi-  
nae charitatis.* S. Chrysof:

Cbaćby się z ospą wszystkie bole wysy-  
pały

Za

Za wezwaniem Maryi będą ustawdły: 177  
Pracowici Małżonkowie Jan Czerwac  
Nowak y Regina, w ciężkiej zostali Uzdro-  
jąc chorobie, to jest Jan na łamą- wienie rę-  
nie ręki że sobie rady przez cały ku.  
Rok dąć niemogli, a Zoná tego  
takież bol przez pułtorá lata cier-  
piała, tak dalece, że oboie kár-  
mić y poić musiano: pod Prote-  
kcyą N. Panny uciekšzy się pożą-  
ną w krotce odebrali łaskę izczę-  
śliwą ręká, ktora tá obdarza zdro-  
wiem ktora jest *Munus omnium  
donorum D E I praestantissimum.* S.  
Damasce

Zdrowie ręká odbiera od Maryi ręki.

Piorem pełnym wdzięczności, niech za-  
pisze dzięki.

Przyšli ludzie na podziękowa- 178  
nie Naysw: Pannie za uzdrowie- Uzdrawie  
nie y zachowanie od śmierci w nie w sa-  
łożney chorobie, albowiem w żney cha-  
jednym domu zachorowało ciężko robis.  
ludzi 13. z ktorych gdy jedno  
umarło dwunastu pozostałych,

L

west-



westchnęli do Naysw: Panny Piękoszowskiey prosząc o ratunek bo się sąsiedzi bali ich ratować, dla zarażenia dalszego, iak tedy tylko wołać poczęli Nays: Panno Piękoszowska ratuy nas Tobie się oddaemy w opiekę teyże godziny lepiej się mieć poczęli, z ktorych już iedną koi-  
nająca zdrowa została. Więc Wotum uczynili to miejsce nawiadzić co y wypełnili. To też znała Zuzanna Nowakowa Iozefowa Niedzielkowa y inni. Iedyna choruiacemu, w Tey nadziei, która jest *Medela Nostra unica*, Venantius Fortunatus.

*Dzień wesóły mieć będzie, choć w śmiertelnym mroku*

*Kto Maryę na pilnym ma wechorobie oku.*

179 D. T. Przyiachała na to miejsce Szlachetnie urodzoną Imię Pani Elżbieta Strzałkowska. to wyznawając, że w ciężkim kalcie-  
ctwie

ctwie swoim, bo w nogach ciężkie łamanie, y ból po kościach cierpiała, tu się udawszy taki ślub uczyniła, że jeżeli Naysw: Panno pocieszysz mię samą tam piechotą poydę, to wymowiwszy zdrowa została, ale postanowionego ślubu niewykonała, będąc zdrowa wesoło chodziła, y tańcowała aż do dnia nāznāczonego; lecz (tak albowiem siły ustaia gdy kto obietnicy Bogu nie dochowa) w krotce ciężko od Boga skarāna, albowiem ledwo dzień nāznāczony ślubowi minął, wola ustała, y w zapomnienie poszła, przypominał Pān Bog: gdy iā znōwu o łozko uderzywszy tymże skarān boleć. Więc widząc iāwne skarānie, lubo nierychło nātō przyiechała miejsce y dwie nożki srebrne y serce za Wotum oddała, to wszystko co się stało wyznając: a prosząc, aby ten cud na dokument niedbalstwa w Xię-

gi-ná przestroge drugim w pisa-  
ny był która ká żdego upomina  
przykładem y słowy. *Maria est mo-  
nile a monēdo, quia monet verbo & exē-  
plo*, Rich:á S. Laur: która się y kará-  
niē upomnieć zwykła obciernicy.

Nie zostáy ná Registrze ślubow ná de-  
latách

Bo karze Bog te długi choć po długich lá-  
tach.

180

Ná kořtgn  
y łamánie  
kości leczy  
nie.

Sławetny Bálcer Gólkowicz z  
Chmielniká, poruszywszy kořto-  
ná, łamánie wielkie po kořciách  
cierpiał w tym tak ciężkim bolu  
tu się cále oddawszy tymi słowy  
Nayśw: Pánno Piękoszowska o-  
fiaruięć się, á prořzę rácz odda-  
lic odemnie ten bol, od boleřci  
zdrow został. Iáko do Zbáwienia  
duřnego iest ořtátnim řrodkiem  
Tey Opieká, która iest. *Medium  
ultimum pro salute animarum*, tak y  
do zdrowia doczeřnego.

181

Zámkaycie ná pogrzeb otworzone groby  
Leczy nie uleczone Márya choroby

D. T. Woytich Sadlenski z Ná-  
głowic

głowic, powietrzem zaráżony bę- Obroná od  
dác, ořiárowawszy się tu ozdrowiał. powietrza  
Niedziw że zaráżone, álbo  
zepsowane powietrze tá psuie,  
która iest *Interitus corruptionis* Ser-  
gius Patruar.

Ferdína śmierci miorlá, ludzi niewy-  
miecie

Byleř Wotum uczynił do Máryi świecie.

D. T. Máryánná Mabrzynska z Ratunek  
Bizerendy, przy porodzeniu dwoy przy ro-  
ga dźiátek w wielkim niebespie-  
czeńřtwie będąc, z których ie-  
dno nie żywe w żywoćie Mátki  
było, y samá od wszystkich zá-  
umarłą ořádzona y oplákána, le-  
dwo co do Nayśw: Pánný Pięko-  
szowskiey westchnęła szczęřliwie  
rozwiązana była: za Opieką  
Nayśw: Mátki, iak zá murem w  
naywiększych przygodách zosta-  
iemy. *Maria est murus mundi*. S.  
Germ:

Czeřsto miářto kolebki śmierć trunnę  
przyřtáwia.

L3

Márya



Maryś choć y w trunnie życie wielkie  
sprawia.

183.

Młłarz

Wotum.

Sławetny Staniław Sosnowski  
Malarz z Bożęciną Mieszczanin, szu-  
kając pociechy w utrapieniu swo-  
im, tu się ofiarował y znalazł za-  
co na podziękowanie Matce  
Nayśw: przyszedł na to miejsce  
z kompanią y Obraz roboty  
swoiey Nayśw: Panny Często-  
chowskiey za Wotum oddał.  
Naylepszy za Wotum oddaie O-  
braz, kto oddaie siebie tey kto-  
ra jest Imago bonitatis DEI. S. Th:  
Aquin:

Obraz Maryi Malarz dkie uzdro-  
wiony,

Ten cud rączey na sercu ma być  
wyrażony.

185.

Zdrowie

przymro-

cone.

Tegoż Mieściac Jan Smiech z  
Morawickiey Woli, dziecię swoje już  
konające na to miejsce ofiaro-  
wawszy zdrowe odebrał. Czę-  
sto przez Nayśw: Matkę choć  
przy zgonie życia zdrowie nam  
wscho-

wschodzi: Maria est Oriens in occasu  
natura nostra S. Iosef Poeta in Marc:

Gdy kto o życiu swoim wiele despe-  
rui,

W rękach Maryi pewną nadzieię  
znayduie.

D. T. Katarzyna Ziolkowska z Ko-  
stomłotow, corkę 12. lat mającą imie-  
niem Zosią w ciężkiey chorobie  
od rozumu odeszłą przez Niedź-  
7. tu ją ofiarowawszy do pierwsze-  
go przywrocona zdrowia odebra-  
ła. Nic tak rozumney natury nie  
szpeci, iak szaleństwo znośi tę  
szpetność, a która jest Ornamen-  
tum praeclarum nostra natura Hesich:

Przyjdzie y do-rozumu, kto przy-  
dzie do ciebie

O Mirya bądź z Tobą iedno jest  
co w Niebie:

D. T. Reginą Krolowa z Grodzi-  
ską, zeznała, że cudownie pięcio-  
ro dzieci tu ofiarowane w cięż-  
kiey chorobie już zdesperowane  
zostały uzdrowione: śmierć tam

L4

nie

nie zaśzkodzi, kto znajdzie tey  
łaskę, która jest *Exitium mortis* co  
o niej S. Damasc:

186 D. T. *Anná Nišczykowa* z  
Uzdrowienie w chorobie. *Skrzelczyc*, śmiertelnie chorując  
na ziemię złożona, już prawie  
konająca, tu ofiarowana, życiem  
darowana Zdrowa iak rybka, ko-  
go ten zagarnie łaskawie niewod:  
*Maria Sagená DEI. Ernest: Pagen:*

Nieśtekay gdy chorujesz lecz częste  
wzdychanie

Pewneć od Mátki Boskiej sprowadzi  
stáranie.

187. D. T. *Mikołay Gáyda* z Woli  
Táń. *Łaská. Koplówey*, przez Niedziel 10.  
ciężko chorując iak tylko na to  
ofiarował się mieysce, zdrowy  
z śmiertelnego powstał łożka.

D. T. *Máryánná Páchołkowa* z  
*Potoká* na to mieysce corkę  
śmiertelnie chorującą ofiarowa-  
wszy zdrową odebrała. Gdzie  
ludzkie o zdrowiu twoim ustąną  
rady, porádzisz sobie gdy sta-  
nie

niesz przy tey która jest *Termi-  
nus consiliorum DEI. S. Germ:*

Inni pełnią dla zdrowia perłowe na-  
poie

Pewnieysze jest przez Ciebie Pánną  
zdrowie moje.

D. T. *Fráncisek Bárgło* z Siedli- 188.  
*ská*, zeznał że bydło w całej wsi *Uzdrowio*  
y we dworze zdychało co prze- *ne było.*  
strzegszy z wielką ufnością od-  
dał siebie y bydło w opiekę,  
Nayśw: Pánnę tuteyszey, y do-  
znał bo żadne bydło, potym z  
podziwieniem całej wsi nie tyl-  
ko nie zdechło, ale ani zachoro-  
wało Nayśw: Márya, wfszystkim  
y w káżdey rzeczy, w káżdym  
nieszczęściu da się użyć *Omnibus  
exorabilis & Clementissima S. Bern:*

Wystawiajcie Máryę choć nieme by-  
dłétá

Którym trzy chwalic każą Bogá pácho-  
létá.

D. T. Imśc Páni *Elżbietá Szczu-* 189.  
*dłowska* z *Włoszczowicz*, w chorobie *Uzdrowie*  
łama siebie y dziecię oddawszy, *chorobie.*



do zdrowia z potomstwem przyprowadzona; choćbyś był żelaznego serca, niech go po odebránym zdrowiu tej zniewoliłaská; która jest *Magnes per quem ferrea peccatorum corda trabuntur*. S. Birgitt:

Miasto proskow Doktorskich posyp się popiołem

O zdrowie przed Maryą bij pokornie czołem.

190.  
Uzdrowie  
nie nog.

D. T. Ładwigá Nowakowa z Siedlisk, Syná ná nogę kálekę ná to ofiarowawłzy miejsce zdrowego odebrała. O gdyby postempować do Niebá z łey pomocą która jest: *Iter anima rectum ad Paradisum*. S. Bonav:

Nożka Pán to przyślowie, lecz możniej pánwie

191.  
Uzdrowie  
w chorobie.

Kto zá káská Maryi, dobrze postępnie.  
D. T. Dorotá Dobrzyánowa z Nowey Huty z pod S. Krzyża, w chorobie ciężkiej już prawie konająca ná to ofiarowana miejsce do zdrowia przyszła, sielnicy-

szą

szą się przy tey stała która jest: *Fortitudo nostra* S. Germ:

D. T. Jakub Młynarz z Cbrzelowa, ná śmierć chorując, gdy mu zdrowia nietużono ná to ofiarowany miejsce do siebie przyszedł. Ażá Nayśw: Pánná nie jest. *Renovatio mundi*: Co o niej S. Damasc: kiedy przez nią do zdrowia przywiedzeni, iákby się odrodzili.

Nád kim się lutościwie Marya wzięli  
Tego ciężka choroba nigdy z nog niezwáli.

D. T. Mátyaś Jakubik z Mąstowa, o zdrowiu zdesperowawszy tu ofiarowany zdrow został. 192

D. T. Wáłenty Młynarz z Zukowy ná śmierć chorując, ledwie co do Nayśw: Pánný tymi słowy westchnął ratuy: mię: życie odebrał. Dobrze się mieć przy Tey możemy, która jest: *Reclinatorium summi boni*. S. Ber:

Nie ná śmierć ale ráczey ná życie choruię

Kto-

*Ktorzy się Mátce Boskiej szczerze ofi-  
rują.*

193 D. T. Pánná Máryánná Krze-  
Táż tářká. mieńska z Borzęciná, w słabości  
zdrowia y ciężkiej zdesperowa-  
na chorobie ná to ofiarowawszy  
mieysce, do pierwszego przy-  
szła zdrowia. Nie desperuy o  
zdrowiu, bo Nayśw: Maryá jest  
*Remedium singulare peccatoribus à Deo  
provisum, ne desperarent. S. Anton:  
de Padva.*

*Prześiląc się tam muszę nayeźsze słá-  
bości.*

*Gdzie Maryá cudowną tářką swoją go-  
ści.*

Lipiec.

194 Pracowita Máryánná Oczásowa  
Pomoc w z Grochową, ná podziękowanie  
rodzeniu, Mátce Nayśw: drogę tu odpráwi-  
ła zeznájąc iáko po porodzeniu  
Syneczka przez Niedziel 7. bez  
pamięci leżała, y już będąc bliź-  
szą śmierci niż życia tu z wielką  
ofiarowawszy się nádzieią, tey  
godziny lepięć się mieć poczęła

ze

że Mátká ná życie wydawszy syná  
śátná nie pozbyła życia, sprawiła  
to: *Maria Mater vita. Andr: Cret.*

*Choć już kto bez pamięci w pároxy-  
zmie leży*

*Pomniąc ónim Márya ná pomoc mu bie-  
ży.*

D. T. Iácek Włodarczyk z Rá-  
dliná, w żożney chorobie już ko-  
nájący od sąsiádów ná to mieysce  
ofiarowany z niebezpieczeństwa  
wyszedł, sámo przy tey wyraśta  
życie: która jest *Radix bonorum o-  
mnium Chrysippus:*

195.  
Uzdrowie  
nie ná lo-  
żną choro-  
bę.

D. T. Pracowita Anná Mayko-  
wa z Rádomie, przez Niedziel 2. z  
łożká nie wstając á w ciężkiej le-  
żąc málignie tu się oddawszy po-  
lepszenie zdrowia odebrała.

D. T. Pracowity Iósef Fránci-  
šek z Bliziná, ze śmiertelnego łoż-  
za, poślubiwszy się Nayśw: Pán-  
nie Piękoszowskięć podniesionę,  
ná oddanie powinných dziek, ná  
to mieysce przyszedł, Gdzieśz się

lepięć



lepiej pragnienie serc ludzkich w ciężkich chorobach skłonić może, iako u Tey: która jest *Quis grata cordis nostri S. Ioseph* P. ra.

*Zadna choroba temu niezaszkodzi wiele Kto serce przed Oltarzem Mátki Bożkiej ściele.*

166.  
Uzdrowie  
nie nog.

D. T. Z teyże Wsi Pracowity Stanisław Mameczarz, z Zoną swoją zeznał, iako on sam 11. Niedziel, a Zonę 24. na nogi chorując z łóżka nie wstawiał, y iako lekarze od ludzi ratowani bydz niemożli, a tak już zdesperowani w kalcetwie swoim, do uzdrowienia wszystkich chorujących to jest do Naysw: Panny na tym miejscu Cudowney ofiarowawszy się do zdrowia przyszli: Choćby komu na nogach schodziło, niech sercem do Tey ściaga, która jest sercem życia. *Cor ex quo vita procedit.* Alber: Mag:

*Iob o sobie to świadczy, że chromym był nogę*

*To słusznicy o Máryi chromi wyznać mogą.*  
D. T.

D. T. Przyszła tu Elżbieta Piwowarczanka z Wolki Iwasowskiej, Uchroń- 197  
która służąc w Małogoszczu na ten Rok, którego tam powietrze grałowało, a w tym Domu Gospodárstwo, dzieci czeladz wymarli, ona sama za przyczyną Naysw: Panny tutejszego miejsca zdrową została, Gniew Boży odwracając od nas służnie nazywana. *Maria refrenatrix ira DEI.* Alb: Magnus

*Iednoż to od powietrza zostać zachowanym*

*Co bydz z pod kątowskiego już mieczd wyrwanym.*

D. T. Z pod Zamecá Pracowitych Rodziców Corká Máryanná 198.  
*Dominikówná*, lat 27. mająca Uzdrowienie  
przez lat pułtrzeciá na nogi y nie nog.  
chodziła chlebá prosząc przy tutejszym szpitalu zostawała, pátrzyli na icy kalcetwo nie tylko tuteysi ludzie, ale y postronni, bo tylko nędznie czolgać się mo

glá

gła uciekając się iednak do Naysw. Maryi Panny w Piękoszowski kościół wzięwszy lepiey się mied poczęła, a zdrowszą się czuając poszła przed Ostarz Naysw: Panny y iak mogła w kalcetwie swoim, przez całą Mszę S. Krzyżem leżała, co uczyniwszy tak zdrową została, iakby nigdy kalcet nie była, kule zaś na pamiętkę w kościele zostały, na co wszyscy tam obecni patrzyli, y niespodziewany Cud osobliwszey Naysw. Panny łasce przyznali. Ktoż nie wyzna że dzwigająca kalekow *Maria est dextera Christi ad lapsos omnēs erigendos extensa. in Græcorū Hymnis.*

Z kulami przed Maryą złożmy złe pó-  
stętki

A do nich żadney od tąd, już niemiey-  
my chętki.

199.

Uzdrowie Ewa Ogónowska, w łóżney cho-  
niechoroby robie na to Święte ofiarowana  
mieysce

mieysce zdrową została. d. 25.

D. T. Pracowita Regina Mular-  
czykowa z Mularzowa, około 60.  
lat mająca przez Niedziel 12. Fe-  
bre cierpiąc; gdy się na to ofia-  
rowała mieysce, zdrowie odebra-  
ła. Autentyczne od Tey wycho-  
dzą łaski ktora jest *Cancellaria Dei-  
cui commisit Deus dare misericordiam  
& gratiam. Iacob de Vorag:*

Na tych ciężkie choroby nigdy nie po-  
wstają

Ktorzy od nie Maryi łaskę mają dając.

Pracowity Paweł Zkips. z Dm. 200.

browy z Klucza Kieleckiego, mając  
Syna na Ruźbie w Kielecach pod  
czas morowego powietrza w do-  
mu tym gdzie ludzi żywych  
mało zostało, skoro westchnął  
do Naysw: Panny tymi słowy:  
Naysw: Panno Piękoszowka, od-  
dać go Twę Opiece: rzecz  
dziwna, gdy inni trupem padli,  
iego w tak ciężkim powietrzu, y  
głowa nie zabiła, sama nie ska-

Obrona  
w powie-  
trzu.

M

żyteł



żytełnym Cyprysem będąc, *Maria Cupressus incorruptibilis* Ioann: Trithem: y nas od powietrzney korupcyi zachowuie.

*Widtr obłoki Márya powietrze rozpe-  
dza*

*Z Iey łaski, iakby z widtrem tak odpa-  
da nędza.*

Sierpień.

201.

Uzdrowie  
nie w cho-  
robie.

D. T. Z Tumliná pracowity To-  
maś Gaštor, gdy nawiedzony od  
Pána Bogi ciężką chorobą, tak  
został, że mu ludzie życia nie tu-  
szyli, ale go ná to ofiarowali  
mieysce, porwał się iakoby ze snu  
y zawołał Nayśw: Pánno Pięko-  
szowka Tobie się oddać, po wy-  
mowionych słowách zdrow za-  
raz tey godziny został; y życie y  
dobro od Tey; która iest *Causa  
bonorum omnium*. S. Damaśc:

Sierpień.

202.

Uzdrowie  
nie Febr.

*Zeby ciężko nie było, gdy nas Bog do-  
tyka.*

*Márya do kądzdego da folge krzyżykú.*

D. T. Z Skąpego pracowity  
Fráncišek Kárdás przyszedł tu cum

voto

voto, dziękuiąc Nayśw: Pánhie,  
y zeznał iako przez Niedziel 14.  
ná codzienną Febrę chorował;  
gdy mu żadne lekárstwá nie po-  
magały, zdesperowany temu się  
poleciwszy mieyscu ozdrowiał.  
Opłonie z gorączki pod Tey cie-  
niem, która iest: *Umbra refrigerans*  
Maurit: de Vill: nov:

*Iuż cię Febrá nie trzeście, iuż nie pora-  
siony.*

*Przy Máryi bonorze, sloy od niey zle-  
czony.*

W Mieściacu Sierpniu pierwszy  
zeznał, że ciężką chorobą zło-  
żony przez puštorá látá nie wsta-  
jąc z łóžká, tu ofiarowany zd o-  
wie odebrał, pracowity Marcin  
Stępień z Stáwu. d. 15.

Drugi urodzony Łukaś Chámer-  
ski z Šlupi. zádosyć czyniąc šlubo-  
wi to ztwardził, iako leżąc przez  
Niedziel 7 w chorobie zdespe-  
rowany tu się ofiarowałszy ode-  
brał zdrowie. Z przekleństwem

M 2

203.

Uzdro-  
wienie w  
chorobie.

ktore

które na nas zaciągnął Adam,  
wszystkie choroby nastąpiły, aleć  
Tey ustępują która jest. *Dissolutio  
maledictionis primo Parenti inflata. S.  
Damasc:*

*Ktorzy roki, miesiące, dni chorob li-  
czyli,*

204.

*Uzdrowie  
nie oczu.*

*Iuż się laski Máryi liczyć nauceyli.*  
D: T. Uczciwa Pani *ludwigá Ole-  
xa z Chmielniká, z votum tu przy-  
była, dziękując Nayśw: Pannie,*  
że za lecy przyczyną przeyrzała,  
bo przez Niedziel 5. na oczy nie  
widziała, miała z sobą y Corkę  
w piątym roku, którą iuż prawie  
umierającą na to Cudowne odda-  
ła miejsce. A zaż y z oczu cię-  
mności y cięń śmiertelny odpe-  
dzająca nie jest *Maria destructio te-  
nebrarum. Mauritius de Vill:*

*Ze jest Słońcem wybranym Márya się  
wstawia,*

*Wto Słońce patrzącemu, oko się napra-  
wia.*

205.

D: T. Pracowity Waleńty *Mi-  
chalek, w ciężkiej chorobie zo-  
stając*

stając zawołał Nayśw: Panno Pie-  
koszowska ofiarując się, upros-  
mi zdrowie, co ledwie wymowił  
wszystkiego się odżegnał nieś-  
częścia pierwsze odebrawszy zdro-  
wie.

Także pracowity *Soska z Brze-  
zin, przez lat puł trzecią, ciężkim  
kalectwem złożony, nie mając od  
nikogo pomocy, do Nayśw: Pan-  
ny Piękoszowskiej uciekwszy się o  
rátunek, y ślub uczyniwszy pie-  
szo nawiedzić to S. miejsce wy-  
szedł z choroby. Nad wszystkie  
kordyały skuteczniejsza do życia  
z ktorey iak z winney Máciec wi-  
no tak życie płynie. Maria vitis  
vitam ferens. Andr: Cret:*

*Iuż się z światem żegnając zapewne ci  
powiem,*

*Przy wezwaniu Máryi powitaś się z  
zdrowiem.*

206.

D: T. Z Płóczkową urodzony  
*Sobestyan Kościelny, przez 3. lata na  
nogę kalecząc, tu się ofiarowa-*

M 3

*Uzdrowie  
nie nog.*

wży



wszy do zdrowia przyszedł, y że  
tey godziny, ktorey się ofiarował  
z łóżka wstał zdrowo, Spowiedzią  
y Komunią S. potwierdził.

D. T. Z Czechowá pracowita  
Kátáryna Grzešowa, ná nogę od  
zielonych Swiátek, až do Boże-  
go Narodzenia nie chodząc dla  
ciężkiego bolu y odpádnienia  
ciała od kości, ktorey nogi żaden  
się Cyrulik nie podiał kurować  
zdesperowana: tu się do Pięko-  
szowá, ledwie co Mszą S. dąć o-  
biecawszy, ofiarowała, teyże no-  
cy z podziwieniem ludzi, nogá  
się ciałem okryła, bol ustąpił y  
ná nogi powstała; Zá uzdrowie-  
nie nogi niechby się po całym  
świecie Iey rozeszła sława, która  
jest. *Fama permeans Orbem univer-  
sum. Iliad: Thessal.*

*Szczęśliwse nogi, które tn zdrowie  
ścisną.*

*Niżli które Korony z Leskiem dobie-  
gaia.*

Osta-

Ostatniego dnia tego Miesiaca,  
urodzona *Anna Kozieńska z Słupi*,  
po połogu Niedziel 14. śmierci- *Pomoc w*  
nie choruiąc, gdy już w ślup o- *rodzeniu.*  
czy szły, ná łomę złożona od  
Meżá y krewnych ná to S. ofia-  
rowána mieysce, konając porwá-  
ła się y obumárłym prawie zawo-  
łała głosem Naysw: Panno Pię-  
koszowska dziękuić zá przyczy-  
nę do Bogá, po ktorych słowách  
w krotce ozdrowiała. Receptá  
naylepsza od Tey, która jest *Apo-  
theca divina misericordiae. Jacob: de  
Vorag:*

*Márya bez boleści porodziła Syná,  
Więc rodzącym Iey záwsze skuteczna  
przyczyna.*

Wrześień

Pracowity *Martin Stepień z Stá-  
wu*, przez pułtorá lata choruiąc 208.  
nie mógł się podnieść ani prze-  
wrocić, tylko go iák dziećcie má-  
łe karmiono y przewiano, ledwie  
co w tym iák uprzykrzonym ká-  
leństwem posłał z pieniędzmi ná

M 4

Mszą

Uzdromie  
nie w cho-  
robie.

Mszą S. dziadką do Naysw: Panny Piękoszowskiej; aby lubo zdrowie, lubo śmierć dobrą otrzymał, skoro dziad zaszedł na to S. mieysce; ow człowiek o zdrowiał y wstał tak zdrow, iako by nigdy nie chorował. Jedyną miłością będąc: *Maria charitas tota*. Jacob de Vor: komużby łask nie świadczyła.

Gdy Mária z Ofiara Bogą Syna Błaga,

I z łozd śmiertelności, ludzką niemoc wzmacza.

209.

D. T. Pracowita Zofia Brelina z Klisowa, mordując się przy poro-  
dzeniu. Pomoc w  
rodzeniu. tuszono westchnawszy do Naysw: Panny szczęśliwie rozwiązana została. Nayszczęśliwiey się rodzi, komu ta Płaneta sprzyja: *Maria astrum occidentis mundi*. S. Anselm.

Tytuł Matri nayszczęśliwej niech Mária dda.

Tę Matri, co w rodzeniu od niej pomoc maia.

D. T.

210.

D. T. Pracowita Dorota Zajączka z Rębowa, przez Niedziel na nogi postąpić nie mogąc, gdy iey ani lekarze poradzić nie mogli, radzili Sąsiedzi aby się do Naysw: Panny Piękoszowskiej udała; więc uczyniwszy ślub o zdrowiała; Kto uzdrowioną nogą doszedł Naysw: Mării łaski: niech wyzna. *Maria est terminus miserie*. Adam de Perf.

Choć się powstał na nogi, iednak uniżenie.

Czokay się do Mării na łask zawnzięczenie.

211.

D. T. Z Rądomie pracowity Walek Buras, przyszedł tu na podziękowanie Naysw: Pannie że go w łozney chorobie od ludzi opuszczonego nie opuszcza, to zeznając; że niemiał takiego, któryby mu iść albo pić podał, dopieroż we młodości y ostatniey u-  
Uzdromie  
nie łozney  
choroby. słuszył chorobie. Tak od wszystkich opuszczony, gdy już prawie u-

M 5

wie u-



wie umierał, zawołał Nays: Panno Piękoszowska bądź ze mną, na ten głos od Nayswięt: Panny wysłuchany, znacznie w lepszym zdrowiu się bydz uczuł. Uday się w niemocy, iak tylko możesz do tego Przybytku. *Maria est Tabernaculum protectionis in omni tribulatione.* Alb: Magn:

*Pokiś zdrow masz Przyjaciół, chorobę cię znurzy,*

*Chybá Bog z Márką swoją zdrowiu twemu służy.*

212.

Urodzona *Agnieska Sliwinska* w położu dla boleści nieznosnych na Rome złożona tu osiárowána, nie tylko samá zdrową została, ale też y Corkę bez bolu wielkiego świata wydała: Dostátkiem łask cudownych u Tey która jest *Tesauraria gratiarum.* Richard: a S. Laur:

*Dwa razy się urodził, kto przy swym rodzeniu,*

*Winien zdrowie Máryi dzielnemu i mieniu.*

Szlá-

Szláchetnie Urodzona Jmśc: Páni z *Strawczyná Podczáska*, z różnych kłopotow przez oppressyę Moskiewskie do szaleństwa przysła. Tá będąc od Meżá opuszczoną, żadnego około zdrowia *Rátunek w swego niemając starania*, gdy nie *szaleństwie* co do reflexyi przysła, wysła na podworze, y obrociwszy się ku Kościołowi Piękoszowskiemu zawoła Naysw: Panno Piękoszowska, przez te Cudá które mi slyniesz, ratuy mię w tym razie, niech na háńbę, y pośmiewisko ludzkie nie przychodzę: to wyrzekszy wrociła się nazad, y ledwie co w budynku ślub uczyniła, aż się ley tak zdało; że Panna iakaś plastrzem głowę ley obłożywszy spać poysć kazała, uczyniła roskázowi zádosyć, zaraz po owym śnie przy pierwszym została zdrowiu, Wszystkim dzień dobry, dzień szczęśliwy, ( tym osobliwie którzy się pod opiekę

Naysw:

Nayś: Panny garną) będąc Nayś  
 Marya *Magistra nostra Religionis*. I  
 o Niey S. Ignaci Mart: oraz na  
 y rozumu uczy.

Nie śłaie kto lubo odchodzi od  
 bie.

Idzie szczerym *affektem* Mária d  
 ciebie.

214.

Szláchetnie urodzony Jmśc Pa  
 Piotr Kuozkowski, śmiertelnie cho  
 ruiąc *cum voto* tu ofiarowany  
 przez cały Rok zbierając się na  
 to S. mieysce, że ślubu nie wy  
 pełnił, choroby odprawił ro  
 cznicę y ledwie nie umarł, przy  
 pomniawłszy sobie tę, która mu  
 wypadła z pamięci intency  
 sam się pieszo nádgradzając nie  
 rychłość na to puścił mieysce,  
 na którym ledwie stanął, bez od  
 włoki do zdrowia przyszedł, a  
 na znak odebranego zdrowia vo  
 tum Srebrne oddał. Vmie Mária  
 ale łaskawie ukarać defekta  
 ludzkie. Będąc *Corruptio errantium*  
 S. Birgitt:

Skaranie  
 odwołki.

Tak śpieszną w prośbach naszych gdy Mária  
 mamy.

Czemuz Iey posłubione wota odwołaczamy.

D. T. Pracowity Antoni Ruszczyk 215.

z Rogową, pod czas gniewu Boskie  
 go zapowietrzony nie tak w do  
 mu, iak w kośnicy nie iako mię  
 dzy trupami leżąc, uważając nie  
 dolą swoją y śmierć bliską, a pą  
 trząc na grobárzow osęką z do  
 mu do dołu ciała wywlekających  
 westchnął serdecznie temi słowy  
 Naysw: Panno Piękoszowska u  
 pros mi proszę cię zdrowie, kto  
 re słowa ledwo wymowił, na  
 tychmiał bólączki się popukały,  
 a tak zdrow został O iak często  
 przèiednywa nam Bogá żeby od  
 nas swoje odwrócił plagi. Ktora  
 jest *Reconciliatio divina cum hominib9*  
 S. Andr: Cret:

Obrona w  
 powietrzu

Stron iako przed powietrzem, przed  
 Boską obrazą.

Z łaski Mária żadną nie pądniesz za  
 rządz.

D. T.



D. T. Pracowity *Paweł Stopki*  
 216. z *Ułiską* z pod *Szydłowca*; przyszedł  
 tu Panu Bogu dziękując; że przez  
*Uzdrowie* przyczynę *Naysw*: Panny zdro-  
*nie nog.* wie odebrał. Ten przez *Niedziel*  
 19. na nogi nie chodząc bol cięż-  
 szki dla ustawicznego łamania cier-  
 piał, tu się ofiarowałszy do pier-  
 wszego zdrowia nog przyszedł.  
*Ludzką* chromotę *Naysw*: *Maryja*  
 lecząc; chce żeby niebá za *Iey*  
*łaską* doszli, bo jest *Ascensio nostra*  
*in celum*. *Anast*: *Antiohen*:

*Przy Honorze Maryi* — już zostawaj  
 wiecznie,

*Któryś* powstał z kłęctwa nog twoich  
 bezpiecznie.

217. D. T. Pracowity *Grzegorz Ła-*  
*Uzdrowie* *śotá* z *Bolechowie* w ciężkiej cho-  
*nie w cho-* robie zdesperowany od *Sasiadow*  
*robic.* odstąpiony na słomę złożony;  
 tu ofiarowany zdrowie odebrał:  
 nie-ładá ratunek od *Tey*, która  
 jest *Subsidium nobile omnium afflicto-*  
*rum*. *S. Bernard*:

*Patrz*

*Patrz idk się* *Márka Boska*, chorym  
 przysługuje:  
*Kiedy miasto lekarstwa zdrowiem ich*  
*czestnie.*

Ostatniego dnia *Września* czy-  
 niąc zadość ślubowi postanowio-  
 nemu *Vrodzony Jmść*. Pan *Ian*  
*Scikorzowski* *Zołnierz Polski*, przy-  
 szedł na to miejsce pieśzo, dzie-  
 kując *P. Bogu*, że za przyczyną  
*Mátki Iego Naysw*: do pierwsze-  
 go przywrócony zdrowia, albo-  
 wiem pomieniony *Jmść*. zeznał  
 to iako ciężko, a prawie śmier-  
 telnie przez *Niedziel 7*. choro-  
 wał cierpiąc łamanie po kościach  
 głowy bolenie y drzenie serca, o  
 którego zdrowiu *Medycy* zawar-  
 pili, *Kompánia* zaś widząc śmier-  
 telnie chorującego tę radę podá-  
 ła, aby się opiece *Naysw*: Panny  
*Piękoszowskiej* poruczył, ledwie  
 usłuchał rady y zawołał *Naysw*:  
*Panno* ratuj mię; chorobą go o-  
 puszcila, y bole ustały, on zdrow

218.

*Uzdrowie*  
*nie Zol-*  
*nierza.*

*wiślał,*

wstał, y votum przyobiecane wy-  
pełnił Zolnierz z pomocą Mátki  
Naysw. przekonawszy chorobę  
niechay rzetelnie y tryumfalnie  
głosi: *Maria est Triumphus Celi Ben-*  
*de Busto.*

*Bol głony drżenie sercá, y kości tę-  
mianie*

*Tyle chorob wezwánien Mátki ustatnie*

Pracowity Jan Cywik z Samostrza-  
łowa, ná nogę przez lat 4- postą-  
pić nie mógł dla skurczenia y bo-  
lu wielkiego, lecz tu się osiáro-  
wawszy z ciężkiej wyszedł cho-

*Półdzier-robny. d. 4.*

*nik.*

*Uzdrowie z Bizarendy, cierpiąc uprzykrzone  
nie nog.*

219.

D. T. Pracowity Wálenty Tkacz  
łamanie nog przez Niedziel ośm-  
a od nikogo ratunku niemając,  
gdy się tu osiárował z choroby  
powstał. Vzdrowioną nogą z tey  
nigdy przez zaniebdanie nabożeń-  
stwa nie zstępuy drogi, o ktorey  
S. Bern: *Maria est vita regia Salva-*  
*toris.*

Od

*Od Mátki, nog Twoich odebrańszy zdro-  
wie,*

*Idź do tego który się prostą drogą zo-  
wie.*

Godna rzecz pamięci y uwa-  
gi potomnym wiekom przy tym  
Obrázie ztwierdzając Cuda y łá-  
ski tego miejsca, zostawił Vczci-  
wy Wálenty Podletowicz Mieszcza-  
n Borzecki, który z osobliwszym  
dziękczynieniem za powrocie-  
nie sobie syna Naysw. Mátki, oso-  
bliwsze dzięki oddał. Rzecz tak się  
miała w piątym Roku syn iego i-  
mieniem Piotr z gory spadł, kto-  
tego się przez dwie godzinie do-  
trzeźwić nie można, y już wi-  
dząc obumarłego trzeźwić zanie-  
chano, lecz miłość Oycowska  
ratunku szukać nieprzestała, do  
Naysw. Pánny tedy Piękołzo-  
wskiej nie żywego osiáruie syna-  
czką, co uczyniwszy dziecie  
zaraz iak ze snu się porwało, y  
rzekło Oycu: nie frásuycie się Tá-  
mię

220.

*Wskrze-  
senie.*

N

mię



mię Pánná uzdrowiła d. 8. Tak  
ci często od śmiertelnych przeno-  
si nas granie, będąc *Maria transla-*  
*tio à morte.* S. Germ:

Nie frąsnyście się Td. mię Pánná uzdro-  
wiła

Rzekł wskrzeszony: o gdyby nas tak po-  
ciešyła.

221.

Rátowanie  
wśaleń-  
stwie.

D. T. Łukasz Draškiewicz z Bo-  
rzęcina, zeznał że w szaleństwie  
swoim gdy mu nikt radzić nie  
mógł, tu ofiarowany od żony,  
znaczny ratunek odniósł, to przy  
opuszczeniu szaleństwa wymowi-  
wszy. Pánná mi piękna głowę  
wiąże. Nayprędzey przywroci  
rozum, która jest *Regina Sapientia*  
D. Antoninus.

Pánná mi głowę piękna wiąże; to śla-  
lony

Mowił, y tym wiązaniem z głupstwa  
wolniony.

222.

Wskrze-  
senie.

D. T. Uczciwa Páni Kátáryna  
Dąbrowska z Borzęcina, przyszła tu  
na oddanie dziękczynienia Nayś.  
Pánnie: wyznając, że Syn iey i-  
mieniem

mieniem *Iezek*, pułtorá Roku mą-  
żący umarł, ktoremu nie tylko ko-  
szulę śmiertelną; ale y trunnę zro-  
bioną y wnie włożono, na to o-  
fiarowany mieysce z wielką ufno-  
ścią ożył, co sama z Sąsiadami,  
ktorzy na to patrzyli zeznała.  
przystaie na zdanie Alb: Magnus.  
*Maria quies mortuorum.* Aleć po  
takim spoczynku szczęśliwym na  
życie powstaia.

O gdyby wskrzeszonego trunnę przez  
świat nośić,

A iak żywe Máryi cudá, są ogłosił.

D. T. Pracowita Máryánná Pá- 223.  
pierniczka z Marzyśá Hubowi umy- *Uzdrowie*  
ślenemu zadosyć czyniąc, na to *nie pu-*  
mieysce przybyła, dziękuiąc Nay- *chliny.*  
świętszey Pánnie, że ją z puchli-  
ny w której przez 12. Niedziel od  
wszystkich zdesperowana leżała,  
wybawiwszy, pierwszym dáro-  
wała zdrowiem. Nie jednemu  
z wątpione odnawia zdrowie, kto-

Na

ra jest

ra jest *Reformatio post exitium*. Joanni Gerson.

*Zebys spędził puchliny, nie psuj sobie głowy,*

*Co wezwanie Máryi, to Doktor gotowy.*

224.

Uzdrowie  
nie w cho-  
robie.

D. T. Uczciwa Máryanna Cyguiovska z Iędrzeiowa. Niedziel 8. chorując na słomę złożona od ludzi, już za końającą miała tu oświadczenie zdrową została. Przyiżdzie do siebie, kto się Tey zaśi-  
li łaską, która jest: *Refocillatio nostra in omnibus malis*. S. Damas.

*Na jednym włosku ludzkie zdrowie zawieszone.*

225.

Rátunek w  
rodzeniu.

Dzielną Máryi łaską jest ubezpieczona. D. T. Uczciwa Reginá Boćianowa Mješčeká z Seceminá po położeniu w bólu y młodościach zostając bliższa śmierci, gdy od ludzi ratowana bytż niemogła, do Nayświętszey Panny cudowney Obrazu Piękoszowskiego, tak o ratunek zawołała, Nayśw: Panno oddać się w opiekę po których  
słowach

słowach, szczęśliwie rozwiązana została. Lubo wszędzie osobliwie jednak na cudownych miejscach Nayśw: Márya jest. *Ara refugij*. Iustus Lipsius.

*W bólach rodzić przekleństwo to od E. wy spływa*

*Márya, święta Ewa; od niego wyrwana.*

D. T. Z Seceminá z teyże kompaniey uczciwy Woyciech Piątkowski, że ztwardził, że pod

czas morowego powietrza, w budach mieszkający, gdy inni po-  
marli, on tylko ( skoro mu  
nie obraz Piękoszowski pokazał, ) zdrow został. Tylko się  
zdrowe tam znayduie powietrze,  
gdzie zachodzi Tey łaská, która  
jest *Aer in quo nec nubes, nec turbo,*  
*sed. secura serenitas*. Bern: de Busto.

*Tak słońce zardziawie wysusza humory,*  
*Tak Márya powietrzne, niszczy prąwie mory.*

D. T. Szlachetnie urodzony 227.  
Imię. Pan Błazej. Boxá z Michálo-

N 3

wá,



Uzdrowie wá, gdy mu Szwedzi nogę prze-  
nie po- strzelili a żadney od Medyków  
strzału. nie mógł mieć kuráteli, już zwa-  
tpiony tu się ofiarowawszy bez  
żadnego opátrowania zdrowie o-  
debrał. A tu by z S. Effrem: za-  
wołać: *Maria est Medicina insanabi-  
lium vulnerum.*

*Kto z postrzału ozdrowiał niechay strze-  
listem*

*Maryą, affektami chwali y czestemi.*

228.

Uchronie-  
nie w po-  
wietrze.

Z Kuźnie Szlachetnie urodzona  
Imśc Páni Konstancya Myskowska,  
pod czas powietrza tu się ofiaro-  
wawszy nie naruszoną została.  
dnia 30.

D. T. Pracowity Marcin Czury-  
ża z Párásiey Walsiowskiej, zapowie-  
trzonym będąc z żoną y z dzie-  
ćmi, które ieszcze były nie po-  
marły, tu ofiarowany zdrowie o-  
debrał. Często niebieskich lumi-  
narzow influencye powietrze za-  
rażają, łaskawsza Tá o ktorey  
Hymny Greckie *Maria astrum non  
occidens.*

Ktory są Mátce Boskiej Słudzy z ser-  
cá szerzy.

Wtych się już złe powietrze, byna-  
mniey nie szerzy.

W tym Miesiącu przybyli na to  
mieysce trzeciego dnia Ichmośc *Listopad.*  
Pánstwo Iozef y Zofia Chmielowsy  
cum voto dziękuiąc Mátce Nay-  
świętszey za osobliwsze łaski, al-  
bowiem samá Imśc Páni Zofia  
Chmielowska z Krzepiną paraliżem  
ciężsko zarażona przez dziewięć  
dni nie mowiła, ani ręką ani no-  
gą ruszyć się nie mogła, ledwo  
co na to ofiarowana mieysce do  
zdrowia przyszła. Ozdrowieiesz,  
choćby tylko kropelkę ci swoiey  
udzieliła łaski, która iest *Aqua vi-  
te.* Bern: de Busto

*Zebym cię zapelnemi mógł zmysłami  
chwalić*

*Różo Mátko naydroższa paraliż od-  
dalić.*

D. T. Pracowity Wojciech Błożá *229.*  
z Gruszczyńa z Párásiey Korłowskiy, *Wskrzesze*  
zeznał, iako Zoná iego dziecię *nie.*

N 4

nie ży-

nie żywe urodziła; które już po-  
chowić miano, lecz to dziecko  
( rzecz uwagi y podziwienią go-  
dne ) nie żywe ale żywą wiarą tu  
ofiárovane ożyło, na co tak wie-  
le Sąsiadów y rożnych ludzi pą-  
trzało. Samá będąc *Alumna ater-*  
*na vita, & summi boni.* iák o niey  
Joan Geomet: nayłatwiey pro-  
szącym o życie da się użyc.

*Co może żywa Wiara, co żywa ná-*  
*dziecia*

*Wskrzeshony od Máryi jest nam Káždé-*  
*dziecia.*

Grudzień.

Prácowita *Máryánna Gładysowa,*  
ná to mieysce przyszlá oraz z dzie-  
ćmi dziekuiąc Pánnie Naysw: y  
przyznając Cud wielki ktorego z  
domowemi swemi doznała. Na-  
przód pánowała lożna chorobá  
w tym domu przez cále dwie le-  
cie, w ktorey chorobie żaden z  
Sąsiadów nie mógł ich ratować  
dla niebezpieczeństwá zarázy, od-  
dáli się wszyscy Opiece Naysw:  
Pánný

Pánný ofiárováli się do Obrázu  
Piękoszowskiego, tak długo le-  
żąc, kápustę tylko kwasną ktorey  
im z kłódami gromádá dodawała,  
kto mógł doysć do kłody tym  
się żywili, dziecióm zaś z ktorych  
Imię jednemu było *Tomasz* nogi  
do krzyżów w tey chorobie przy-  
rosły; á drugiemu *Páylowi* ciało  
ogniło dla nicochędostwá; te dzie-  
ci tu ofiárovane zá przyczyną  
Mátki Naysw: przyszlý do pier-  
wszego zdrowia, y ow káleká o-  
zdrowiał. Więc powstawszy z  
śmiertelnego loża, ná to mieysce  
z dziekczynieniem ze wszystkie-  
mi Sąsiadami piechotą przyszli.  
Procz Anioła Strożá, káżdego z  
nas zdrowia Mátká Naysw: pil-  
niey nád Aniołów strzeże, bo o  
niey Alb: Mag: *Maria est Angelus*  
*custos singulos custodiens & universor.*

*Ták łatwo jest Máryi znieść káżdą cho-*  
*robę*

*Jáko już dáta tego niezliczoną próbę.*

N5

Rok



## Rok Pański 1713.

Luty.  
232.  
Oddalenie X. Krzysztof Meżykowicz Dziekan  
napasłci Sokolnicki Pleban Woliński z tym ze-  
czartowski znaniem iako w chorobie ciężkie  
strachy y bojaźni nie tylko no-  
cne, ale y dzienne cierpiac różne  
nagabanie y inkursye Diabelskie,  
dla ktorych prawie w despera-  
ckich niemogąc sypiać przypad-  
kach, wspomniawszy sobie na O-  
braz Naysw: Panny w Piękoszo-  
wie Cudami sławny, na to ofia-  
rowany miejsce, zaraz zaślął  
smaczno, y od tych niażdow y  
strachow uwolnionym został. Co  
zeznając Mszą S. którą na tę inten-  
cyą miał, toż samo potwierdził,  
y własną się na to podpisał ręką.  
*Ita recognosco fide bona &c.* Co się  
po Polsku do słowá wyklada. Tak  
zeznawam wiarą dobrą y sumnie-  
niem Kąplańskim, y to moje świad-  
deństwo

deństwo w przytomności Jmści X.  
*Andrzeia Andzelowskiego* na ten czas  
Kościoła Piękoszowskiego Kom-  
mendarzą przed Świadcami wi-  
ary godnymi potwierdzam złożo-  
ne y ręką moją własną podpisuję.  
Nie tylko napasłci czartowskie, a-  
le y całe piekło Ta uskromić mo-  
że, która jest *Mortalitas inferni*.  
Joann: Bute: y która wszystkie  
szataństwa zátapia. *Maria est Ma-  
re demonem submergens.* S. Bon:

*Naybardziej się tym gnuśnie zasypiadł  
nie godzi.*

*Ktorych do sanu miłego Márya przywo-  
dzą*

Pracowity Igdrzey Kozak z Ko-  
wali, dziecię już konające na to już  
ofiarowawszy miejsce zdrowe  
odebrał. Zawsze nam przy Tey  
życie wschodzi, która jest *Stella  
vita.* Hefichius

*A czemuż Święta Panno Tobie nie ży-  
jemy*

*Ktorzy Boską y Twoją łaską w życiu  
tchniemy.*

Tego

May.

233.

Uzdrowie  
nie dzie-  
cięci.

234. Tego Miesiąca przybyły na to miejsce Święte, Wzciwne Panie Rátunek w Mielczki Krakowskie Jadwiga powietrzu Tamkowná y Zofia Bielezonká, dziękuiąc Márcie Nayśw: że one tu ofiarowane, w tak ciężkim zostające powietrzu, przy dobrym zachowała zdrowiu, y od powietrzney zachowała zarazy, za wielki to Cud przyznając że obciemą razem tu ofiarowanym powietrzne popękały się bolączki, y że tuteżny ten Obraz obiedwie oraz we śnie widziały, lubo nie wie-dnym mieszkwały domu co swo-im ztwierdziły wyznaniem. Nayświętsza Márya powietrze ktore gniewem Bożym zowiemy, u-skramiając; słusznie nazwana *Finis ira*. S. Bonav:

Na powietrzne bolączki, kto Máryi wzywa,

Czemś duszy swej wrzodom oney nie odkrywa,

T. Miesiąca Pracowity Piotr Dy-bik z

bik z Szczeczná, w ciężkiej będąc chorobie przez Niedziel 6. y już prawie konając przyszedł do pierwszego zdrowia. Codziennie z morzą łask Matki Boskiej czerpiąc zdrowie, mowmy zgodnie. *Maria, gaudij pelagus inexhaustum. S. Damasc:*

Gdy śmierć rwie z gardła życie, życie Panna daie,  
Więc łey chwałd niech. w żywych ustach nie ustáie.

T. M. Przyszła tu Szlachetnie urodzona Jmść: Páni Dorotá Krzesłowa z Sieńská piechotą, która zadofyc czyniąc ślubowi y postanowieniu swemu, oraz dziękuiąc że z tak niebezpiecznego rázu po długim mordowaniu się przy rodzeniu, o ktorey żadney nadziei nie było, aby miała żyć y z dzięciem, tu ofiarowana szczęśliwie rozwiązana została, y dziecię prawie nie żywe za przyczyną Matki Nayśw: ożywione zostało.

łak wie-

Uzdrowie nie w chorobie.

Czerwiec. Pomoc w rodzeniu. 236.



Iak wiele dowodow ná to mamy  
že Maria est concubatio morris.  
Smierć u niey zăwŕŕe pod nogă  
mi co mowi S. Ephrem:

Płod y zdrowie Mărya kiedy dărowăłă,  
Chce, by z grzechow ná życie wsystkich  
odradzăłă.

237.

Uzdrowie  
nie łozney  
choroby.

T. M. Pracowity Iędrzey Brodă  
z Zarczyt, leżăc w łozney choro-  
bie przez Niedziel 10 4 od niko-  
go żadnego około zdrowia swe-  
go nie măiăc rătunku do Pięko-  
szowskiego Obrăzu oddăny, ze-  
znał že nie tylko do pierwszego  
przywrocony zostăł zdrowia, ale  
też niewymownă iăkăś năpełnio-  
ny bydź się przyznał słodkością,  
ktoră się tylko po chorobie (mă-  
ło co iedzăc) kontentował. Cu-  
downă năpełniăcă uŕtă słody-  
cză, dăłă dokument že iest Ne-  
star dulcissimum: co o niey Lauri-  
Just: Iže iest. Nutrix omnia nutri-  
ens. S. Hieron:

I sāmă przy Tey Pannie chorobă smă-  
kuie.

Ktoră iăk Ambrozya lăskami cukruie.

T. M. Pracowita Iădwigă Merli- 238-  
na z Kestomłot, tăk cięŕŕko z gory <sup>Uzdrowie</sup>  
spădłă, že iuż więcey o iey zdro- <sup>nie ŕtu.</sup>  
wiu nie tuszono, żadney około <sup>czonego.</sup>  
siebie niemăiăc opătrznosci, ani  
rătunku, tu ofiarowăna z podzi-  
wieniem căley wŕi, zdrowie ode-  
brałă, y dzięki czyniē Nayŕw.  
Pannie ză doznăne posłłă dobro-  
dzieystwo: Zkołătane restauruiăc  
zdrowie dăłă dokument Nayŕw:  
Mărya že iest Restauratio sola homi-  
num. Hymn: Grăc:

Zebyś wiecznym kăłekă w grzech wpadł-  
ŕy nie zostăł  
Proŕ o rękę Măryi byś do Bogă po-  
wŕstăł.

T. M. Szlăchetnie Urodzeni 239.  
Iŕc Mŕc Pănowie Hieronim Iozef y <sup>Rozne lă-</sup>  
Zofia Wolŕcy z Berŕowie, poŕłănowio <sup>ŕki.</sup>  
nemu czyniăc zădofyc ŕlubowi,  
tu piechotă przysli, żeznăiăc ra-  
tunek y pomoc odebrănă. Tăż  
Iey Mŕc P. Zofia Măłżonkă Iego

w kro-

w krosłach leżąc: już prawie to-  
plakana, do których się ciężka  
przymieszała Maligna, tak dalece  
że już y ná rozumie szwankowa-  
ła żadney niemając zdrowia ra-  
dźci, pożądane za przyczyną  
Nayśw: Panny otrzymała zdro-  
wie, za te dzięki czyniąc Maryi  
Nayśw: odebraną łaskę w pięć  
Rubinkow oddała w złoto oprá-  
wną sztuczkę. Nie jedną świad-  
czy Marya łaskę, bo słusznie ná-  
zwana. *Respublica omnium gratia-*  
*rum S. Chrysol.*

*Która przez z ciada pędzi obmierzaliwe  
iady,*

*Dopieroż duszę może zachować bez  
wady.*

240. D. T. Uboga Katarzyna Grzy-  
bowa, będąc przez lát 15. ślepą. W  
Uzdrowie samo Zesłania Duchá S. Niedzie-  
nie oczu. le, w tym tu kościele wzrok o-  
trzymała ktory Cud. w ponie-  
dździek zaraz ná Kazaniu ogło-  
szony, którego około 4. tysięcy  
ludzi

ludzi świadkiem było, y oraz  
przy Oświeceniu tey ślepey, to  
by przyznali. że *Maria est aurora,*  
*quia sicut aurora noctem finit diem in-*  
*choat. Idiotá.*

*Oká z ciebie nie spuszcę która mi  
wzrok daieś.*

*Która oczom tak częstą lekarką się sta-  
ieś.*

241. T. M. Smiertelnie chorując *Uzdrowie*  
szlachetnie Urodzona Iey Mość *nie w cięż*  
Páni Ioánná Futkowska z Polichbit, *kiej choro-*  
przez Niedziel 9. bez żadney *bie.*  
życia dalszego nadziei, ná tam  
ten się wybierając świat spo-  
wiedź y Olej S. przyiawszy do  
Obrázu wzdychając Piękoszo-  
wskiego y wołając Nayśw: Má-  
rya tobie się oddaie, uprosz mi  
zdrowie, ieżeli łaska iest samego  
P. Bogá y wola, rzecz dziwna,  
po tak ciężkiej y zdesperowa-  
ney chorobie do pierwszego  
p zysła zdrowia. Iáko Iutrzenká  
zprowadza słońce, tak łaski Nay-



św: Maryi ludziom życie. Więc  
Rusznie o Niey Idiotá. *Maria est  
aurora id est aurea hora, quia adduxit  
auream aetatem, id est tempus miseri-*  
*cordia.*

*Tysiączne Świętney Pannie wyśpiewu-*  
*my pieńie*

*Która nam zdrowie dała, nąiedm-*  
*westchnienie.*

242.  
Uzdrowie  
nie życia  
zdespero-  
wanego.

T. M. Przyiachał tu Imię X.  
Grzegorz Godawinski Komendari  
Kościoła Bidzińskiego z Bidzin, z in-  
tencją podziękowania Nayws-  
Pannie dla tego że przez Nie-  
dziel 5. w ciężką zapadłszy cho-  
robę, y iuż Sakramentami SS. w  
drogę wieczności opátrzony, o  
zdrowiu zdesperowany, lubo się  
już za niego, iako za konającego  
modlono, tu ofiarowany do  
zdrowia przyszedł. Co sam te-  
goż dnia straszną Mfzy S. odpra-  
wiwszy tu ofiarę zeznał. Wszy-  
stko pogrąża Marya cokolwiek  
nam lzy wyciska, bo jest *Abissi-*  
*lachs*

*lachrymarum nostrorum* S. Bernard:  
*Kiedy w ślup oczy poydą gdy siły zwą-*  
*tleją*

*Ostatnią konającego Marya nądzkieią.*

T. M. Przytżli tu Rodzice Ia-  
kob z Chrystina Bobkowie z Czarny,  
za przywroconą do pierwszego  
zdrowia Zosią Corkę, którą tu  
do Obrázu Nayśw: Panny iuż  
konającą ofiarowali dziękuiąc:  
ktożkolwiek przez Nayśw: Má-  
ryą odbierze zdrowie, niech we-  
soło z S. Anzelmem wyśpiewu-  
ie. *Maria est alleluia fidelium.*

*Iakoż za zdrowie wzięte Maryi za-*  
*placił.*

*Dárny Tey złotą miłość, a tym Ią zbó-*  
*gać.*

T. M. Pracowity Jakub Ziętek  
z Bizerędy, ciężko choruiąc  
przez Niedziel 6. bez nądziei  
zdrowia tu ofiarowany ozdrow-  
wiał, y od wszelkich boleści u  
Tey wypoczął: która jest *Requies*  
*gemituum nostrorum* S. Gerón.

*Z łaski Maryi nie raz wziął zdrowia*  
*zátunek,* Oz

Lipiec.

243.

Podobna  
łaska.

244

Podobna  
łaska.

Aznac

A znać że w życiu Twoim Iey darow  
ściniek.

245 *Uzdrowie  
nie wiel-  
kiey choro-  
by.* T. M. Na to miejsce z De-  
bna przybywszy Pani Christyna  
Turobinska zeznała, iako przez  
Niedziel 10. Złożona ciężką cho-  
robą, Corką Iey, w ktorey wiel-  
ką chorobę po kilka razy mie-  
wała, temu polecona miejscu,  
zdrowie leż naymniejszey wady  
odebrała. Kto sobie w chorobie  
rady dać nie może, uday się do  
tey która jest: *Consilium in necessita-  
tibus nostris*. S. Anzelm.

*Kaduká gdy Mária chętnie wypędziła.  
Imię Iey, nie kaduká wspominać radziła*

246 *Dzieci o-  
żynione* T. M. Szlachetnie Urodzona  
Iey Mość Pani Elżbieta Kotárska  
na ten czas w skibach rezydująca,  
przyszła tu na podziękowanie  
Nayśw: Pannie że za Iey przy-  
czyną synaczek lubo się nie ży-  
wo urodził, nato ofiarowany  
miejsce ożył. Ożywi choćby

tru-

trupá; która jest *Anima nostra*. S.  
Anzelmus.

*Więcey niż Krzesną Mąką Mária się  
stała*

*Gdy do krztu niemodłości zmarłemu  
czas dała.*

T. M. Sławetna Pani Anna Na-  
ziółkowa Mieszczka z Pierzchnice, ze-  
znała, iako przez Niedziel 6. o-  
plakana leżąc, gdy ją już konają-  
cą tu ofiarowano poyrzawszy  
rzekła; poydę dziękując Maryi  
Nayśw: do Piękoszowa, co o-  
zdrowiawszy uczyniła, a na Wo-  
tum Czerwony złoty oddała.  
Łacno u Tey o cudowne zdro-  
wie, która jest: *Abyssus miraculorum*  
S. Damaśc.

*Niechay nas własne zdrowie Mária  
ścinie,*

*Kto się przez Iey cudowną łaskę zdro-  
wysym czuie.*

Sławetna Pani Katarzyna Sarko-  
wicowa z Borzęcina, dwie lecie o  
kulach chodząc, a przez puł ręká  
z łóżka niewstaając, do Obrázu

O<sub>3</sub>

Nayśw:

*Sierpień. |  
Uzdrowie  
wienie cho-  
rey.*

247.

248.

*Uzdrowie  
nie nog.*



Naysw: Panny Piękoszowskię z wielką ufnością osiárowána zdro-  
wá z łózká wstała, y kule ná znak  
Dobrodzięystwá przyszedłszy tu  
pieńszo zostawiła. Przy których  
toby piśać trzeba: *Maria est poten-  
tia debilitatis nostrę. S. Germ:*

*Co mi to iest zá Wotum, kiedy kule  
wieszaś*

*A zdroweni nogámi do zguby pospie-  
śaś.*

249.

Táń laská.

T. M. Pracowity Woyciech  
Tkacz z Rzeszotek przyszedł ná to  
miejsce dziękując Naysw. Pán-  
nie że gdy go przez puł roká ná  
nogi nie chodził, zdrowego ná  
nogi postawiła á ná dokument  
odebráney laski tu kule zosta-  
wił. Kto uznáie że go kale-  
stwo szpeci, niech się do Tey  
gárnie, która iest: *Meta dedecoris  
nostri. Ioan: Geom:*

*Kóto náśbego zdrowia, że Márya cho-  
dzi,*

*Chorym że chodzą dając, ná oko do-  
wodzi,*

T. M.

T. M. Pracowitá Elźbietá Bá- Wrzeńci  
bionká z Parásey Bożęckiey z Bolecho- 250  
wicz, 7. Niedziel ná oczy niewi-  
działa do Obrázu Naysw: Panny <sup>Uzdrowie</sup>  
Piękoszowskię osiárowána, że <sup>nie oczow</sup>  
przecyrzała zeznała; Czyiesz  
przy Tey ná boleść zápláczę oko  
która iest *Redemptio lachrymarum.*  
Andr: Cret:

*Pátrzyć ná się pozwála tá ślepemu  
Pánná,*

*O świeca ciemność náśę Intrzenká zá-  
ranná,*

T. M. Z Huty Placzkowskiey prá- 251.  
cowity Piotr Sluchczyk z Parásey <sup>Uzdrowie</sup>  
Odrawskiej, ztwardził, że gdy <sup>nie gárdła</sup>  
go ná gárdło 5. Niedziel choruiá-  
cego y oplákanego; ná to osiá-  
wano miejsce ozdrowiał. Táń  
gárdło nie záboli, gdzie swoiemi  
tráktuie laskámi, która iest *Convi-  
vium vite. S. Andr: Cret:*

*Choć kogo inż zá gárdło śmierć por-  
wawszy duś,*

*Gdy rozkáże Márya zdrowo puścić mu-  
śi,*

O4

T. M

252.

Ratunek to  
nacych.

T. M. Imię X. *Andrzej Andze-  
łowski Kommiendarz Piękosowski*, na  
wieczną pamiątkę a większy ho-  
nor Nayśw: Maryi Panny Cudá-  
mi w tym Obrazie Słynącey  
przypadek swoy między Cudá-  
temi słowy podpisał. Ia pomie-  
niony iadąc do Brzegow roku  
1713. d. 21. Grudnia, a niemogąc  
dla wielkiej wody Rzeki Nidy,  
innym sposobem przebydź, odwa-  
żyłem się w łódkę wsiąść, mając  
pilną potrzebę do Brzegow na  
samym rzeki śródku przewo-  
źnik mnie y siebie wywrocił z  
łódką tonąc w sukniach. zdespe-  
rowaneý począłem ile czas po-  
zwolił wołałem ratuy Nayśw:  
Panno, wybiwszy się podwákroć  
zwody złapałem łódkę, ktorey  
się trzymając wodą mię niosła;  
ow zaś przewoźnik wybiwszy się  
także z wody od strachu wiel-  
kiego, umiściąc pływać wpław  
pożedł za mną, mnie się w puł  
uchwy-

uchwyćiwszy, barażey mię to-  
pił; zem musiał y łódkę puścić,  
wybiwszy się znowu uchwyć-  
łem powtornie o łódkę y płynęli  
śmy za wodą wołając Nayśw:  
Panno ratuy nas Cudami w Pię-  
koszowskiem Obrazie Słynąca, po  
ktorym wołaniu na mnieyszą  
przy płynęliśmy wodę, łódkę  
puściwszy konia nam dodawano,  
ale koń niechciał przystąpić, za  
ratunkiem Nayśw: Panny na  
brzeg wybrnęliśmy. Cud wielki  
rzecz do wierzenia trudna; pod  
tak zimny czas morderując się w  
londzie pomaczany pojechałem  
iák ćwierć mile do Tokarni y  
wody dobrze napiwszy się łaską  
Bożą y przyczyną Mátki Iego  
Nayśw: gdzie było prawie po-  
trzebą umrzeć, a nim chorował.  
Ten człowiek także zdrow wy-  
szedł, co kápłańskim zeznając su-  
mmieniem y zapisuię: zdrowo na  
tęce z tego niebespieczeństwa

Oj

wy-



wybrnąwszy pewnie z S. Bonay:  
wyznał *Maria est fluvius gratia.*

*Do brzegu Niebieskiego szczęśliwie za-  
winie.*

*Kto pod łaską Máryi iak pod żagle  
plynie.*

253.

Uzdrowie-  
nie w  
chorobie.

T. M. Imść Páni Tereššá Bystrza  
nowska, w tym roku chorując rok  
cały na łożku leżąc, na to miey-  
sce z wielką ofiarowawszy się u-  
fnością, zdrową z tąd odiachala.  
Pożądane go zdrowia przywilej  
wydać, która ieść *Regina gratia,*  
S. Bonay:

*Dobrze kto o swej mocy zdrowszym po-  
stepnie.*

*Lepiej gdy się Máryi mocą kto ratuje.*

254.

Rátunek  
tonącej.

T Ro: W. Icy Mość Páni  
Miryánna Tárłowa Stáraćina Goszczin-  
ska, ten Cud wyznała, że iadąc  
do Lublina, gdy z przewożącą  
się przez Wisłę tonął prom,  
chcąc salwować życie z promu  
w wodę skoczyła; w ktorej nu-  
rząc się ratunku wołała y poma-  
cy,

cy do Naysw: Pánny, przez Cu-  
dą ktoremi w Obrázie Piękofo-  
wskim słynie, á tak rękę sobie  
podaną uznála; álbowskiem niewi-  
działwy nikogo na brzegu od  
przypadających ludzi wyrátowa-  
na była. Gdy insze niebeśpie-  
czeństwem zasmuca wody; po-  
cieszy Márya będąc: *Pelagus gau-  
dij inexhaustum S. Damasc.*

*Co grzech to fála biie lecz w takiem po-  
wodzi*

*Procz Máryi nie szukay do ratunku so-  
dzi.*

## Rok Páński 1714.

P Pácowita Anná Zuczákowa z  
Bierewic z Párasiey Goryckiey,  
zapowietrzona y zdesperowana,  
śmierci tylko wyglądała o Pięko-  
szowie ani widziała w ktorej by  
był stronie, aliści pokazały się  
Icy dwie osobie w białofo-  
wskim ubiorze mówiąc do niej  
Anno ofiaruy się do Naysw: Pán-

T. R.

255.

Rátunek  
w powie-  
trzu

ny,

ny Piękoszowskiy a nie umrzefz; ani żaden z domowych krom dwoygá dzieć, gdzie by zaś się te Niewiaſty obrociły, nie wiedziały; lecz co iey powie-  
działy, to się zysciło, bo dwoie dzieć zmárło, a wszyscy wcale zoſtali. Iako przy Achateſie tru-  
czná, tak przy Naysw: Máryi powietrzne niſzczeią iády; ſłuſznie  
o Niey Ernelt. Prag: *Maria eſt A-  
chates venena repellens.*

*Zdráżliwe powietrze, niech to będzie  
zdánie*

*Zá miley ſawoniufz przy Máryi ſtánie.*

256, *Rátunek w  
ſalenſtwie* T. R. Pracowita Zoſia Krotczy-  
na z Mikułowicz z Páraſiey Snie-  
ckiey, w ſzalenſtwie kilká dni bę-  
dąc tu oſiárowána; zá przyczyną  
Naysw: Pánný do zdrowia rozu-  
mu przyſzła, choćby komu iak  
mowią w głowie zgáſła ſwieczká  
tá go iáſniey nád ſłońce objaſni,  
o ktorey S. Bonav: *Quis eſt ſuper  
quem ſol non luceat? quis eſt ſuper  
quem*

*quem miſericordia Maria non reſplen-  
deat?*

*Ktora mądrość przedwieczną Pánná  
porodziła;*

*Nas rozumá wiecznego dobrze náu-  
czyła.*

T. R. Szláchetnie urodzona Imſć 257  
Páni Wiktorya Rokzycká z Miláſowic, Uzdrawie  
przybyła ná to S. mieyſce z ſy- nie w wiel  
nackiem Imieniem Wincetym kiey choro-  
bicy. który pułtorá latá máiąc wielką  
chorobę cierpiał, ktorego po-  
trzy rázy porýwała ciężko y iuż  
oſtátanie przyprawiła ſkonanie.  
Obaczá ſmiertelne znaki Rodzi-  
cy, y nátychmiaſt wyobrażenie  
Pána Jezufa Piękoſzow: z otwar-  
tą raną boku przyłożą do uſt, aż  
dziecię nietylko wielka chorobá  
ále y ſmiertelne opuſciły trudy,  
zá ktore łáſki ná podziękowanie  
z całą Domu ſwego familią  
wzwyż pomieniona ley Moſć ná  
to S. mieyſce przyſzła. I wiel-  
ka chorobá dáć záraz pokoy,

gdy



gdy Tey przyczyná do syná, ná-  
kaz zaydzie, która iest Regia pá-  
tis. y iák o Niey D. Antonin:

*Do wielkiej się wdzięczności niechay  
pożnuwają*

*Ktorzy z wielkiej choroby przez. Mą-  
ryą wstają.*

258. T. R. Doznáne ná sobie cu-  
Uzdrowie nie w szaleń-  
leństwie: do temi słowy pisał Imię X. Ká-  
rol Humkiewicz Zakonu S. Franci-  
jská Gwardyan Konwentu S. Kátá-  
rzyny ná puszczy pod Bożęcinem. Já  
X. Károl Humkiewicz Zakonu  
Oycá y Pátryarchy Nászego  
Franciszká S. Gwardyan Konwen-  
tu S. Kátárzyny ná puszczy pod  
Bożęcinem zachorowawszy cięż-  
szko ná głowę, á widząc się  
bydź bliskim szaleństwa zniezno-  
snego bolu głowy, kazałem do  
siebie prosić Spowiedniká przed  
którym wyśpowiadawszy się zá-  
raz w szaleństwo wpadłem w  
którym trwając aż do S. Iana ó-  
baczyłem się á natychmiast do  
Pię-

Piękoszowá, lepszego sobie ży-  
cząc zdrowia ná znak nabożeń-  
stwa do tego Obrázu (przy kto-  
rym kościele byłem roku prze-  
szłego 1713. około 4. Miesiący  
ná Kapellanii będąc w tymże  
Konwencie Koznodzieią) posła-  
łem Oycá Alexego Rykcyusza  
Spowiedniká mego aby tu od-  
prawił Mszą S. ná intencyą mo-  
ię, aż oto rzecz pamięci godná,  
zaráz począłem się wzmacniać  
(iakoż zaczął był w owym szá-  
leństwie konąć) takem dobrze  
się obaczył, zem do Mszy S. po-  
szedł w dzień SS. Apostołów  
Piotra y Pawła, chociaż przy obe-  
cności inszego kápłána. á potym  
co raz to lepszego nabierałem  
zdrowia. Co saméy Intercessy y  
w tuteyszym Obrázie cudow-  
nym Nayśw: Máryi przypisu-  
ię, iakoż żebym był zádofyc u-  
czynionemu w chorobie ślubow-  
wii (gdyżem wołał do siebie

przy

przyszedszy ustawicznie Nayśw: Panno Piękoszowska weś mię w swoię Protekcyą, a przyczyn się za mną do Syna twego, abym w szaleństwie nie umierał) Tum się stawił dnia 24. Czerwca Mszą S. za to ofiarując y litanią kazałem śpiewać; na dzień czynienie Bogu Wszechmogącemu y Matce Przenayśw: ktorey żem doznał Opieki na to się podpisuję, y za wiecznego zapisuje Nie-wolniką. Przydźcie łatwo do siebie rozum, Tey zaśilony łaską która jest: *Refectio humane mentis*. Bern: de Bult:

Zdając głowę rozumu od Maryi wzięcie,

Przyzna że Ię są dary nuda głowy poięcie.

259. T. R. Przysła tu z Łącznego  
Uwolnie- Panną Imieniem Małgorzatą To-  
nie od sta- leńską. karczycowną, z Matką y siostrami  
y bracią dziękując Pannie Nayśw:  
że ją od szaleństwa uwolniła. Po-  
mie-

mieniona Panna wpadła w ciężkie szaleństwo w którym przez Niedziel 6. zostawała, ledwie co tu ofiarowaną na S. przywieziono miejsce, zaraz szaleństwo znacznie odstępować poczęło, a stanawszy w domu trzeciego dnia za przyczyną Matki Nayśw: widziała: y tak przy swoim pierwszym rozumie zostawszy, tu na dzień czynienie powtornie przysła. I szalonych rozumu uczy nazwana *Perfectio Studioforum*. Georg: Nicomed: ani też przy Tey oschniesz w rozum, która jest *Flumen Sapientie*. S. Bonav:

Czytę głowie idk mówią na olein zba-  
dzi,

Wtey potrzebie najmędrsza Panna mu  
wygodzi.

Przewielebna w Chrystusie 260.  
Imię: Panna Tegoborska Zakonnica Uzdrowie  
S. Klary, lat 60. mając na Febrę nie na Fe-  
y gorączkę ciężko a prawie brę.  
śmiertelnie zapadszy tu ofiarowa-  
P na ozdro-



na, ozdrowiała. Nie spłonie gorączka, komu jest ochłoda; *Maria Ros divinus aërum temperans. S. Gerni Ugläsinſy gorączkę uskromi te płomie-*  
*nie.*

*Ktożem: co nie spłonie, dusz ludzkich zbawienie.*

Cudotworna ręka Boska y Najsświętszej Maryi przyczyną y sumym Złoczyńcom w tym dobroczynna, kiedy ich od złego Cudami odwołując do upamiętania prowadzi.

261. T. R. W Piątek po Bożym Ciele zakradł się Złodziey, pracowity niegdy Błazey Cwikrak do Kościoła, tuteyszego chcąc okraść Kościół, odważył się odrzynać z sukienki na Obrząbie Naysw: Panny Czerwone złote. Naprzod to zeznał, że za poderżnięciem pierwszego zdretniał, y długo zostawał iak obumarl, lecz kiedy wzdychnąć począł, przyszedł ku sobie, a za tym Cudem nie mogąc się od złego przedsięwzięcia po-

połamować, zakrywſzy Twarz zaſlonkami Naysw: Pannie począł znowu odrzynać Czerwone złote, aliści rzecz podziwienią godna, zaſlony się same od Obrzązu odsunęły; co widząc z strachem wielkim wzruszony musiał znieść z Ostarza, a chcąc przez Zakryſtą wynieść, z tym co wziął, przychodzi do drzwi, aż mu się dwiema kłótkami dużemi zdały bydź zamknięte; to Cud bo na ten czas otwarte były, nądto jeszcze, kiedy lub wyszedł z Kościoła, iak otworzono na Nieſzpór, ale że Wsi żadnym sposobem nie mógł wynieść, y tak zła-pany y exequowany został. Pozwala doczesnie karać Złoczyńce, lecz na strasznym sądzie będzie. *Placatio Iudicis justi. Andr: Cri:*

*Czemu tylko dretnienie Świętokradzka*  
*ręka:*

*Przy Matee miłosierdzia, tak dyskre-*  
*tna męka.*

262. I tego opuścić niechę przy  
 Korale o-  
 dzyškanc. tey okazyey; że dziewczka w tym-  
 że Kościele z Obrazu tego, co  
 na Processyą noszą: zdjęła korale,  
 z ktoremi ku Strawczynu iadąc  
 ciężki raz uderzony za kark uczu-  
 ła, y głos lubo młogo nie wi-  
 działa słyszała; wroc się z tym  
 bo cie zabije, wrocić się musiał-  
 ła; wstrachu zostając, korale o-  
 we w gębie nosiła; co potrzezo-  
 no y odebrano w Roku przeszłym  
 1713. Czego przy innych wielu  
 był świadkiem Andrzej Andzelo-  
 wski Kommandarz Piękoś: Nie ka-  
 rząc ale tylko strąsząc, utwierdzi-  
 ła, to co o Niey S. Bonav: *Maria*  
*Iudex est Misericordia magis quam ju-*  
*stitia.*

*Iesli swoiey ozdoby koralow pilnuie*  
*O iako sobie bairkiey, nasz affekt sła-*  
*cunie.*

263.

T. R. Ofiarowali tu Synaczką  
 swojego imieniem Iana Wierzebo-  
 wskiego, pracowici Rodzicy w  
 wiel-

wielkiej chorobie zostającego <sup>Uzdrowie</sup>  
 ktora ze mu za przyczyną Matki <sup>nie</sup>  
 Naysw: ustała, tu przyszli spo- <sup>w wielkiej</sup>  
 wiadali się y to dziecko lat mają- <sup>chorobie.</sup>  
 ce 9. zeznali. Przewycięża  
 największą chorobę, ktora jest:  
 Major Calo, orbe latior: S. Chrisof:

*Rzuca wielka choroba; lecz ją zwy-*  
*ciędzą*

Ci ktorzy przy Maryi chorobę rzucią. 264.  
 Z Koniecpola X. Andrzej Bernato- <sup>Uzdrowie</sup>  
 wicz Prabendarz Rożancz Świętego y <sup>nie w cie.</sup>  
 Naysw: Imienia Jezus Promotor <sup>skiej cho-</sup>  
 tegoż Roku Przyiachał cum voto <sup>robie.</sup>  
 dziękując Matce Naysw: że za  
 Jey Intercessyą do zdrowia przy-  
 szedł, bo prawie konając gdy mu  
 ludzie o tak cudownym namienia-  
 li Obrazie a on do Naysw: Pán-  
 ny westchnął, lepiej się mieć po-  
 czął, y tak gromnicę z ręką od-  
 dał, wyznając że za wspomnie-  
 niem Piękoś: Obrazu zdrow zo-  
 stał, ktory Cud Mszą S. na tym  
 odprawiwszy mieyscu, tak strą-

P 3

fzną



fną ztwardził Ofiarą. Nie ska-  
po szafuie zdrowiem, o ktorcy  
S. Antonin. *Maria est Arca in qua  
thesaurus est misericordia.*

*Nad kim się lutościwie Marya ukała,  
Miasto gromnicy, zdrowia pochodnie  
zapali.*

295. T. R. Z Boguście pracowita Re-  
Uzdrowie giną Kopączka, śmiertelnie Niedziel  
nie oczu. 6. chorując ociemniała, za oso-  
bliwszą Naysw; Panny na tym cu-  
downym miejscu intercessyą z  
Naywyższego łaski przeyrzała.  
Kto wzrok iasny od Naysw: Má-  
tki odbiera, niech wyznaje *Ma-  
ria Mater luminis. S. Damasc:*

*Tych oczu y najgorsze bole nie oslepią  
Ktorzy się w Obraz Mátki Cudotworney  
wlepią.*

266. T. R. Z Kączkowicz Szlache-  
Uzdrowie tnie urodzony Jegmśc. Pan Piotr  
wienie w Muński z Jmścią swoją przyiachał  
chorobie. tu, na to S. miejsce dla dziek  
oddania Naysw: Pannie, że w lo-  
żney chorobie z całą Famiłą swo-  
ią na to się oddawszy miejsce,  
przy

przy zdrowiu został, albowiem  
6. Niedziel w tey chorobie leżąc,  
y rady sobie dać nie mogąc, le-  
dwie się do Naysw: Panny ofiaro-  
wali Piękosz: iakby nigdy nie cho-  
rowali, tak do zdrowia przyšli.  
Ty ko od Tey zdrowia ratunek  
trwały, która jest. *Auxilium stabi-  
le. S. Germ:*

*Na gorączkę boleiesz, gdy kości palają,  
Bardziej twoje Maryi grzechy doga-  
rdia.*

## Rok Pański 1715.

P Przyiachał tu Szlachetnie uro-  
dzony Pan Zabrodowski Wá-  
chmistrz Regimentu I. Wielm. Jmści:  
Paná Woiewody Mazowieckiego, czy-  
niąc zadosyć intencyi swojej, a  
oraz dziękując Mátee Naysw: że  
z ostatniego niebezpieczeństwa w  
ktorym już tylko śmierci wyglą-  
dał, na zawołanie do Nays: Pán-  
ny Cudami słynącej w Piękosz:  
Obrażie, ratuy mnie N. Panno

Máj.

267.

Wybawie-  
nie z nie-  
woli.

cudami słynąca w Piękosz: Obrą-  
 zie, z niewoli wybawiony, bo z  
 niego kądąny, łańcuch y dybki  
 spadły, a więzienie otworem sta-  
 nęło, y tak wolno wyszedł. Uwol-  
 nieni niech na Icy przystają prawo,  
 która jest. *Lex Sancta amoris, & per-  
 fecta libertatis*. Ernestus Pragen:  
 Niechay to oniey z S. Bonav: gło-  
 szą. *Maria est Porta libertatis.*

Grzeszniku piekielnemi, brząkasz kąd-  
 dądami

Luty.

268.

Uzdrowie  
 nie w cho-  
 robie.

Uday się do Maryi z wolności synami.  
 Wielebny X. Andrzej Zaczekiewicz  
 Pleban Chlewicki, w ciężkiej zostá-  
 iąc chorobie, przez 12. Niedziel,  
 od wszystkich odszedłszy zmysłów  
 do Cudownego na tym miejscu  
 ofiarowawszy się Obrázui, pier-  
 wsze otrzymał zdrowie, za co  
 obligowane oddając dzięki Mszą  
 S. odprawił; y że zadosyć uczy-  
 nił obligacyi, aby ten Cud na  
 wiekopomną był wpisany pamią-  
 tkę prosił. Tak miłościwie; Rátu-  
 iąca w Kościele Piękoszowskim

flasznie nazwana. *Templum charita-  
 tis*. Alb: Magn:

Zwierciadłem zmysłów naszych probnie  
 skonania

Zwierciadła proś Maryi do duchá od-  
 dania.

269.

Tego Roku Pracowity Io. Uzdrowie  
 zef Látoska z Bogucic przybył, ze- nie w cho-  
 znając że 15. Niedziel z łóżka nie robie.  
 wstając, tu ofiarowany zdrow zo-  
 stał: Tylko samym westchnieniem  
 zakolącelsz, zaraz ci łaskę swą o-  
 twiera. *Maria Ianua misericordia.*  
 Dionis: Carth:

Chory modląc się dom swoy za Kościół  
 obraca

Więc nie dźw że do zdrowia pierwsze-  
 go się wraca.

Dopomogła kompaniey wtym 270.  
 że Roku Agnieszka Bogutczczanka z Uzdrowie  
 Bogucic, dziękując Mátce Naysw: nie w łó-  
 że ią już konającą, a tu ofiarowa- żney cho-  
 ną z ostatniego wybawiła termi- robie.  
 nu, albowiem Niedziel 4. w łó-  
 żney chorobie leżąc tu się ofia-  
 rowawszy pierwsze odebrała

P 5

zdro-



zdrowie; Było y innych wielu, którzy w chorobách y w przypadkach różnych osobiwszy Najświętszey Panny doznali łaski, lecz czas dalszey niepozwoili wiadomości. Nie trzeba temu, wielkich dla zdrowia kosztów żożyć, komu i rzyja Ta, która jest *Aurum medicinale*. Richarda S. Lur:

Nad prawdziwą się żożną chorobą le-  
tnie,

Lecz gnusność żożną, często Marya stro-  
fuie.

271.  
Uzdrowienie  
oczu.

T. M. Sławetny *Młotek Sędecki*  
Burmistrz Chęciński, w ciężkim ka-  
leństwie na oczy przez Niedziel-  
ę nie widząc; tu się ofiarowa-  
wszy, zaraz na jedno oko w do-  
mu przejrzał: na S. zaś przyszedł-  
szy miejsce przy Spowiedzi y  
Komunicy S. odprawionej na  
obie przejrzawszy obaczył się  
bydź zdrowym. Uzdrowionym  
okiem weyrzawszy na Matkę  
Najsw: mow z S. Bonay. *Certe*

*Domina*

*Domina* cum te aspicio, nihil, nisi mi-  
sericordiam cerno.

Oko w domu, a drugie dárnie przy so-  
bie

Jedno Domu Maryi niech pilnuje o-  
bie.

D. T. Pracowity, Szymon Pren- 272.  
dotą z Sukomą, od powietrza na Ratunek  
bydło zachowany; to gdy w ca- na bydło w  
łej wsi wyzdychało, jego lubo z powietrzu  
zapowietrzonemi chodziło, y na  
jednym paśło się polu, na to o-  
fiarowane od niego miejsce, bez  
żadney szkody wcale zostało.  
Wszystko przez Tey wyednał  
Intercessyą która jest. *Legatio no-  
stra ad Deum*. Andr. Cret:

Od morow która bydło bronila skodli-  
wych

Przestrzega; od przykładow strzeż się  
zadrżklinych.

D. T. Nawiedził to miejsce 273.  
szlachetnie urodzony Pan Jędrzey Ratunek  
Iarczyński z Skrzypow, czyniąc za- w smutku  
dosyć ślubowi swemu, y zezna- y w despe-  
jąc łaski które doznał w przypad- racyi,  
ku swo-

ku swoim, ten pomieniony legomość przed Panem będąc nie słusznie udany, u którego Admi- nistracyą się bawił, z żalu ciężkiego w ciężką wpadł desperacyą z niecierpliwości sam się przeklinając, biesom się oddawał, noc y jedney sam nie wie, czyli na iawie czyli we śnie, a bardziey przyznaie na iawie, ukazał mu się Obraz tuteyszy Pána Jezusa z otwártym bokiem wymawiając słowa: Patrzą na przebity bok mój a nie desperuy, potym tuteyszy Nayśw: Panny Obraz, y dawał mu do rąk paćierze, mowiąc: weś te paćierze; a idź do Piękoszowa, widział y Osobę białą z zapaloną świecą y z dobytym mieczem grożącą sobie, po którym widzeniu desperacya odeszła, ślaską się Pańska przywrociła, a on Bogu y Mátce Nayśw: dziękując Spowiedź odprawił, Ciało y Krew Pańską przyjął, y to zeznał: że tych

że tych Obrázow nigdy przed tym nie widział; ale te właśnie widziałem, które tu teraz widzę. Naylepsze na strokane serce lekarstwo Tey wezwanie, która jest *Medicamentum omnium dolorum*. S. Damasc: Wnet się przy Tey uspokoi serce; która jest *Pax Beata cordium*. S. Bonav.

*By ustrata fortuny w rozpacz nie wprawiła,*

*O pomoc proś Mąryi, wsak nam Skarb zrodziła.*

Z Piękoszowá pracowitych Izdrzeć y Elzbiety Ianaśa Małżonkow Synaczek w pułtoru lat wpadł w studnię y zatopił się, którego drugie dziecię szukając znalazło zatopione w polu opodal będący, Mátce dało znać to dziecię z relacyi ludzi, od piąciu godzin nie żywe z wielkim płaczem Rodziców wołających do Nayśw: Panny y krzyżem leżących ofiarowane ożyło, na co tuteysi wszyscy

Sierpień.

274.

Dziecię  
wskrzieszo-  
ne po uto-  
nieniu.

ludzie



ludzie patrzyli. Z toni wyrwy-  
iająca Marya z największych bo-  
grzechowych może wyrwać flu-  
któw, bo jest *Tranquillitas nostra ex*  
*peccatorum tempestatibus exuens*. co o  
niey S. Damasci:

*Studnią ożywiających Wód Maryą zna-*  
*my*

Przetó nie dziw, że życie w niey boży-  
ne czerpamy.

Lisopad.

275.

Obieszony  
ożył.

Stanął oboz Polski pod Szczu-  
kowicami, z dekretu obieazono  
Mikołaią Lewandowskiego, nim się  
Oboz ruszył. wiśiał że trzy go-  
dziny, odcięty leżał na ziemi że  
cztery godziny y więcej, gdy już  
do domu nieśiono ciało, ruszył  
wargami, co postrzekszy ludzie,  
na to miejsce osiárować go po-  
czeli wołając Nays: Panno przez  
Cudá twoie ożyw tego Człowie-  
ká, złączym lepiej ruszać się po-  
czął, y ożył zkościáły, potym  
poszedł do Kościoła na dziek czy-  
nienie Naysw: Pannie Maryi, zka-  
wzią-

wziąwszy świadectwo poszedł do  
Obozu, który życia swojego  
tryumf całemu ogłosił światu:  
Kto cudownie od Naysw: Maryi  
odbiera życie; słuszną aby już  
światu a mianowicie grzechom  
nie był bo o Niey S. Anzelm.  
*Maria est Vita contraria mundi vita.*

*Wierzyły jest kát sátan nic nam nie*  
*uczyni,*

Gdy uwolni Marya tego co zawińi.

## Rok Pański 1716.

**N**A tym miejscu staneł szła-  
chetnie urodzona Imśc Pa-  
ni Konstancya Zbikowska z slubem  
podziękowania Naysw: Pannie,  
którą na to miejsce już konaię-  
cą Wielm: Imśc: Pani Cborżyna  
Sandomierska z domu Krásinska osiá-  
rowała, po którym osiárowaniu  
przemowiła, y prędko potym do  
siebie przyzła z wielkim ludzi  
podziwieniem, mając lat około  
80. Tak podziwiałym latom zde-

276.

Konaięca  
uzdrowio-  
na.

spero-

sperowane życie dająca, bluszenie  
tę ma pochwałę. *Maria est virga  
non senescens, sed potius senes ad ju-  
ventutem reducens.* S. Anselm.

*Smutny śmiertelny skrzypek gra wese-  
łe tony,*

*Gdy od ręką Maryi bywa odstroiony.*

277.  
Uzdrowie-  
nie w  
chorobie.

Wkrotce potym przyiachała,  
na toż S. mieysce sama Wielm:  
Imśc: Páni Kraśńska Chorążyna San-  
domierska zeznając: że y ona wpo-  
dobney chorobie tu ofiarowana,  
osobliwszego doznała ratunku,  
to przydając, że gdy sam Do-  
ktor o mnie już zdesperował, ie-  
dyna zdrowia mego, przytym zo-  
stała Obrzędzie nadziei codzienn-  
ne zdrowie przynosząca, prawdzi-  
wie jest. *Dies salutis.* Mauritius  
de Villa.

*Godną dby się długim, tą zdrowiem  
cieszył,*

*Która wdzięczna za zdrowie z poklo-  
nem spieszyla.*

Urodzony Pan Iędrzey Ianko-  
wski, Niedziel II. w ciężkiey leżąc  
choro-

chorobie y radzić o sobie nie 278.  
mogąc, z wielkiego bolu ślepo-  
tą zarażony, gdy całe nie nie wi-  
dział z wielką ufnością na to ofia-  
rowany S. mieysce, temi do Nay-  
świętzey Panny westchnawszy  
Rowy: wzrok y życie odebrał;  
Nayśw: Panno Piękoszowska ra-  
tuy mię, a tak za intercessyą Ma-  
tki Boskiej całemu światu nie  
zmrużonym okiem dobrze swia-  
tu w oczy zayrzał. Niech by  
każdego oczom ta wschodziła,  
o ktorey Chryzypus mowi: *Ma-  
ria est Ortus solis, nullum ferens occa-  
sum.*

*Ze Marya katechizm nasze ma na oku;  
Oko jest dokumentem, przy oddanym  
wzroku.*

T. R. Urodzony Imśc: Pan To- 279.  
masz Duszyński Kuchmistrz Jasnie O.  
świeconego Xiążęcia Imści: Lubńskiego  
Biskupa Krakowskiego pospołu z Je-  
gomością X. Kapellanem tegoż  
Xcia: na tym stanął mieyscu dzie-  
kuiąc

Uzdrowie  
nie oczu.

Uzdrowie  
nie w ma-  
lignie.



kuiąc Pannie Najsświętszey, że w ciężkiej Malignie gdzie już o le- go zdesperowano zdrowiu, co sam Imśc. X. Kápelan przyznał, za przyczyną Matki Najsw. do ktorey się tu Obrázu ofiarował, przy zdrowiu został dobrym. I takac jest najlepsza Kuchmistrzow światowych sztuká, przez Inter- cessyá Máryi do smáku Boskiego przypásć lekarstwo najlepsze we- zwanie Imienia Mátki Najsw. ponieważ Richardus à S. Lauren- mowi *Maria Nomen dolori peccato- rum melius medetur, quam unguenta.*

*Márya Kuchmistrzowi malignę rozry- wa.*

*Komu zła miłość pali serce, niech Iey wzywa.*

286-

Obrona od  
postrzachu.

T. R. Ziachał. ná to mieysce Imśc. Pan Jerzy Bystrzanowski, ná podziękowanie Matce. Przenays: że za Iey Obroną od Nieprzyia- cielskiej nie zginał ręki. Ten ze- znał, że prowadząc ludzi 17. tyl- ko Pol-

ko Polskiej wyprawy, spotkał się z pułką set Sálow, pod Krzyna- kami o puł mile od Kunowá, ktory w tak máley będąc kwo- cie, do lasa uciekł. Sási z tam- tąd w pole Nieprzyaciela zro- zumiawszy, á zwłaszcza máiąc iezyk że ich nie było więcej, wypadli ze dwóch stron, wzię- wszy ich w pośrodek do nich strzelali, widząc pomieniony Je- gomość, że ich już trzech tru- pem pádło, á wiedząc o Cudo- wnym w tym mieyscu Obrázie, tym zawołał hásłem Najswiętsza Mátko cudami w Piękoszowskim slynąca obrázie, ratuy nas, po ktorym westchnieniu cudownie Pan Bog Sásom szyki pomieszał, tak że oni ludzie uszli, á pod nim samym koń szwánkował, do kto- rego ná ziemi leżácego y woła- jącego Najsw. Panno Piękoszo- wka ratuy mnie, z siedmiu flint ognia dano, lecz kule wszystkie

Q 2

ná ko-

na koszuli zostały, w głowę y ramię cięty bez szwanku, przy którym wartość zostawiwszy, za drugimi wpogon poszli, rozumiejąc: że już nie żyje, ale on porwawszy się z ziemi z pistoletu Salskiego do warty strzelał, y dawszy ognia wpadł na konia, y szczęśliwie za protekcyą Naysw: Panny zdrowo ułachał. Co Sasi czarom a nie Obronie Nayswiętszey Panny przypisowali, lecz on dobrą wiarą y sumnieniem zeznał, że do Tey tyśiącznemi uzbroioney puklerzami wieży udawszy się obronną bez broni uszedł ręką, nato by się podpisał co Theod: Laseh: mowi: *Maria est tropaeum nostrum contra hostes S. Damasc: Maria est Symbolū victoriae y Alb: Magnus Maria, est magnus Dux belli nostri.*

*Za kasto miew Marya a pewnie się z trwoży  
Kto się na zdrowie swoje lub na życie  
śroży.*

T. R.

T. R. Przywieziono na to S. 281  
mieysce Jmśc Panią *Terezę Bystrzą* *Uzdrowie*  
*nowską* bardzo chorą, która Sp. *nie przy*  
wiedź odprawiwszy, zdrowszą *Spowiedzi*  
z tą, y o swoiey mocy odiachała. Tak Nayswiętsza Marya słusznie od S. Bonawentury nazwana. *Evacuatio omnis tenebra spiritualis*, tylko po uprzątnionym sumnienia cieniach wypogodzone zdrowie daie, a do tego, że jest *Zelatrix interne quietis, verag, pacis*, co o niej Dionis: Carth:

*Na zdrowie kto na Spowiedź ustą swe  
otwiera,*

*I łaskę od Maryi, ten prędzey odbiera.*

T. R. Ziawił się na to mieysce 282.  
pracowity *Maciej Kaczmarsz z Mar- Uzdrowie*  
*ćinkowic* y zeznał, że o szczudle *nie nog.*  
przez lat pułtorą chodząc, z porady ludzkiey, gdy się na to Sw. micysce ofiarował, y w dzień S. Wawrzyńca uczynił votum takie, Naysw: *Márko* użyecz mi zdro-

Q3

wia,



wia, poydę ná tamto miejsce,  
o żebránym chlebie, co ledwie  
wymowił, zaráz bol ustąpił, on  
zás zdrowym został; á zátym  
chętnie do tey odprawił drożkę,  
ktora jest. *Via virtutis.* Adam  
de Persen:

*Ktore nogi przez łaskę Máryi czer-  
stwieią,*

*Niechay ná Ięz usługi, nigdy nie gni-  
śnieią.*

283. Dziecię przy chrzcie ko-  
ndzące u-  
zdrowiane

Náostátek y to się potomnym  
wiekom do wiadomości podać,  
co się w tey Wsi Piękoszowie sta-  
ło, Syn Imieniem Michał, w puł-  
toru lat, Wielm: Imści Pániey  
Stárościney Gotczyńskiey będąc  
ochrzczony, ná którym się zwy-  
kle nie odprawiły Ceremonie,  
wpadłszy w chorobę iuż konał,  
pomieniona Wielm: Imść: Páni  
Stárościna iáko Mátká, niechcąc  
áby bez Ceremonij do Chrztu ni-  
leżących miało dziecię z tego  
świátá zehodzić, zaprosiła Imści

X. An-

X. Andzelowskiego, (iáko sam o  
sobie świadczy) *Kommandarzá Ko-  
ściółá Piękoszowskiego*, áby Ceremo-  
nie zwyczajne odprawił, przy  
których iuż konało dziecię, lecz  
ná usilną áffektacyą po skończo-  
nych Ceremoniách, toż dziecię  
ofiárowane od tegoż Xiędza  
*Kommandarzá* pospołu z Jeymo-  
ścią Mátką tegoż dziecięcia do O-  
brázu Nayśw: Pánny; tak zdrowe  
zostało, iákoby nigdy nie cho-  
rowało. Tác jest nie Ceremo-  
niálna Nayśw: Pánny Opátrność  
y opieká, że w ostatnim niebe-  
spieczeństwie udájących się do sie-  
bie, życiem dáruię, Ktorey iáko  
Mátce Miłosierdzia nieprzebráne-  
mu łask skárbowi, drogie życie,  
y nieoszacowaną duszę każdy zá-  
pisać powinien. Temu dziecię-  
ciu Mátką się stawszy, utwierdzi-  
ła ten Pánegiryk. *Ex corde nobis  
Mária Mater est, ac se nos genuisset.  
Osorius.*

Q4

Wielka

Wielka że zdrowie Ciała Marya dawa-  
ie.

Większa że zdrowie duszy, iak Matka  
piastuje.

## Rok Páński 1720.

284.  
Wskrze-  
senie.  
zátópione-  
go.

**N**Apisał dawno S. Dámáscen.  
*Maria Portus est animarum no-  
strarum*, ná co się cały świat pod-  
pisuie, ale oraz y ná to że do  
brzegu życia doczesnego nie ie-  
dnych przyprowadza, tak przy-  
prowadziła Stánisława Galkę z Miá-  
sta Bożęcina, Chłopię w Roku 8.  
przy kąpaniu już zá trupá od Oy-  
cá z wody wywleczónego, kto-  
ry po długim, á rożnym trze-  
zwieniu y taczaniu, zá iednym  
Naysw: Panny Piękoszowskiey  
wezwaniem, ná nowe odetchnął  
życie. Tego samą Nayswiętszey  
Mátki łaską żyjącego do pier-  
wzwey w Piękoszowie Spowiedzi  
y Kommuniy S. przywiódł, y  
samą się spowiadawszy, Cud o-  
głosił

głosił dnia 29. Lipca. Sławetna  
Maryánná Przyluska z Miásta Bożęc-  
ná, przy obecności Prałatow, y  
inzych kilkunastu Kapłanow:  
ktorzy ná rozliczne Cuda Nay-  
świętszey Maryi pátrzą, ten po-  
nawiają Richárdi à S. Laun Páne-  
giryk. *Sicut nec maris profunditas,  
sic nec Maria liberalitas potest ex-  
bauriri.*

Wiele jest kropel w morzu rozum  
nie zgruntuie

Tak y Morzà Maryi łask nie wy-  
ráchuie.

**T**En zaś zebranych Cudow  
Dyaryusz, tym od S. Jędrze-  
iá Kreteńskiego zápisany koń-  
czę Pánegirykiem: *Maria est Li-  
ber mirabilium* iakbys ná Cuda pá-  
trzył, gdy ná Nię pátrzysz, Cu-  
dá tylko same z ley Obrázu wy-  
czytać możesz; Niechay Samá  
sweim pochwałom da coronidem,  
álbo zakończenie ktora jest. Co-

Q5

ronis



ranis expectationis nostra, co o niey  
 S. Antonin. Ja zaś iak tę lichą  
 pracę Imieniem Najswiętszey  
 MARYI koronuję, tak sobie  
 z Świętym Germanem ży-  
 cze *Dei Matris Nomen*,  
*sit mibi ultimus lingua lo-*  
*quentis motus.*

Ad M. D. G. B. V. M.  
 Honorem.



AU-



# AUTHOROWIE

Z Ktorych Tytuły Mátki Boskiej  
 zebrane.

A

B.

Adam de Perse- Bartholomæus  
 de Pisis

Albertus Magn: Basilus Seleu-  
 S. Andreas Cre- censis.

tensis. S. Bernardus.

Andreas Hiero- Bernardinus de  
 solimitanus. Busto.

S. Anselmus. S. Bernardinus

S. Antoninus. Senensis.

S. Antonius de S. Brigitta.

Padua. S. Bonaventura.

Arnoldus Bossig. C.

S. Anathasius: Cæsarius.

Chry-



Chrysippus.	S.	Gregorius
D. Chrysologus	Thaumaturg9.	
S. Chrysostom9.	H.	
D.	Hesichius	
S. Damascenus	Hugo Carenfis.	
Dyonisius Car-	Hymni Græci.	
thusianus.	I.	
E.	Jacobus Mona-	
S. Ephrem.	chus	
S. Epiphanius	Jacobus de Vo-	
Ernestus Pragi-	ragine.	
ensis.	Jdiota.	
Eutichianus.	S. Ignatius Mar-	
G.	tyr.	
S. Germanus.	S. Ildephonfus.	
S. Gregorius Na	Joannes Geome	
zianzenus.	tra.	
S. Gregorius Ni-	Joannes Gerson	
comedensis.	Josephus Poëta	

Isidorus Thessa:	R.
lonicensis.	Richardus à S.
Justus Lipsius.	Laurentio
L.	Rupertus.
Ludovicus Blo-	S.
sius.	Sabba.
M.	Sophronius.
Máuriti9 de Vil-	T.
la probata.	Theodorus La-
Methodius.	scharis Cæsar:
O.	Thomas de Vil-
Olorius.	la nova.
P.	Tritemius.
Paulus de Hære-	U.
dia.	Venantius For-
Petrus Cellensis	tunatus.





1980

\*KSIEGARNIA\*  
ANTYKWARIAT



187980

G

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

\*KSIEGARNIA\*

ANTYKWARIAT



